



„Ekonomik” odlicza
sto dni do matury STR. 9

Tygodnik Rybnicki

Wtorek 4 lutego 2014 r.

Czerwionka
-Leszczyny
Lyski
Gaszowice
Jejkowice
Świerklany

Nr 5 (378) rok IX ISSN 1896-8163 Nr indeksu 22491X Cena 2,50 zł (8% vat)

nowiny.pl

WSZYSTKIE GMINY TYLKO U NAS

JANKOWICE

Dynia-gigant już
w słoikach

Dwie ogromne dynie, które ubiegłej jesieni wyrosły w ogrodzie szefowej miejscowego koła gospodyń, Urszuli Kasperek trafiły pod nóż. Panie zorganizowały specjalne spotkanie, na którym w praktyce sprawdziły możliwości kulinarne, jakie oferuje dynia. ■ 12

LESZCZYN

Jak bimer i płot uratowały sztandar ■ 13

ŚWIERKLANY

Sprawdź co przygotował na 2014 rok GOKiR ■ 12

JEJKOWICE

Gmina w kadrach warsztatowiczów ■ 13

CZERWIONKA-LESZCZYN

Geoportal wyszuka twój adres ■ 13

CZERNICA

Kolejna dawka historii ■ 12

SPORTNOWINY

● KOSZYKÓWKA ■ 24

- Basket ROW powalczy o puchar Polski

● ENERGETYK ROW ■ 22

- Nowi zawodnicy

● ŻUŻEL ■ 23

- Zapisz się do szkółki

● SZERMIERKA ■ 24

- Ania Mroszczak z medalem pucharu świata

● PIŁKA NOŻNA ■ 22

- LKS Bełk sparuje

Rybnickie powietrze wciąż pełne smogu. PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ MA ROZWIĄZANIE ▶ STRONA 8

OFPA po nowemu. WYWIAD ZE STANISŁAWEM WOJTOWICZEM, PREZESEM FUNDACJI ELEKTROWNI RYBNIK ▶ STRONA 11

ISSN 1896-8163



05

9 771896 816105

WYSTARTUJĘ!

To już pewne! Adam Fudali będzie ponownie ubiegał się o fotel prezydenta Rybnika. Po złożeniu takiej deklaracji, z automatu stał się faworytem zbliżających się wyborów. Swoją decyzją zmusił kontrkandydatów do szukania pomysłów, jak go pokonać. **STRONA 3**

Potencjalni kontrkandydaci o decyzji Adama Fudalego

ALEKSANDER LARYSZ

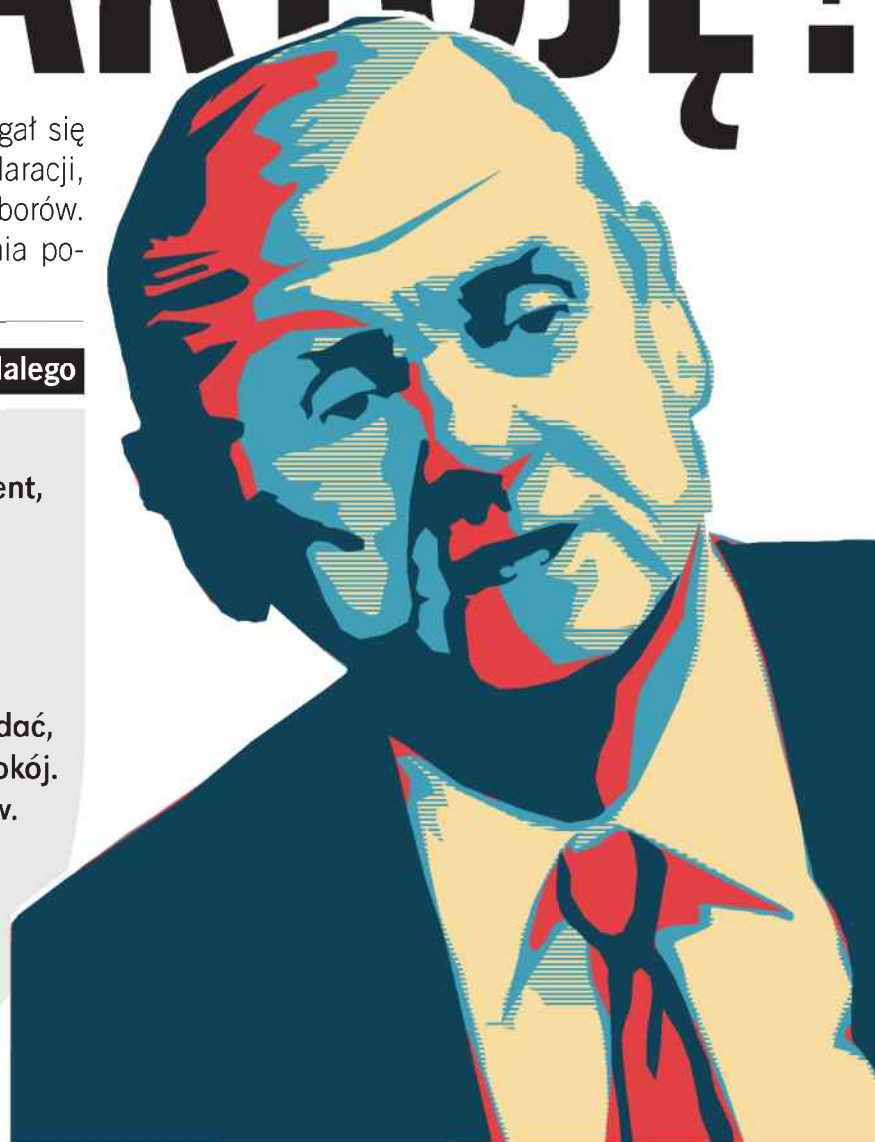
Fakt, że w wyborach wystartuje obecny prezydent, to idealna okazja, aby rzeczowo dyskutować o przyszłości Rybnika.

MAREK KRZĄKAŁA

Nie jestem zaskoczony. Adam Fudali jest pracoholikiem, nie potrafi żyć bez pracy, ale widać, że jest bardzo zmęczony i mógłby sobie dać spokój. Byłoby to z pożytkiem dla miasta i mieszkańców.

PIOTR MASŁOWSKI

Bardzo cieszę się z tego, że Adam Fudali w końcu jednak zdecydował się kandydować. Korzystając z analogii bokserkiej, wolę wygrać ze starym, zasłużonym mistrzem niż ubiegać się o wakaty.



Ile wytrzymają rybnickie blokowiska?



Kiedy projektowano i budowano rybnickie osiedla z wielkiej płyty, zakładano, że będą służyć pięćdziesiąt lat. - Obecnie przyjmuje się w literaturze fachowej, że przy założeniu prawidłowej eksploatacji techniczne zużycie ele-

mentów konstrukcji budynku w stopniu nie nadającym się do opłacalnego remontu, następuje po okresie około stu lat - mówi Sabina Kazienczko, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla miasta Rybnika. **STR. 9**

Tajemnicza, podwójna śmierć w Szczerbicach

Dopiero badania histopatologiczne i toksykologiczne mają wyjaśnić przyczyny śmierci Sławomira Ż. Zamrożone zwłoki 47-latk i jego 63-letniego współlokato-

ra znaleziono 28 stycznia w Szczerbicach. - Zgłoszenie odebraliśmy po godzinie 16.00. Na miejsce skierowano ekipę dochodzeniowo-sledczą, która pod kierunkiem

prokuratora przeprowadziła oględziny zarówno miejsca jak i samych zwłok - mówi nadkomisarz Aleksandra Nowara z Komendy Miejskiej Policji w Rybniku. ▶ 4

Finał „afery gender” w Rybniku?

W zeszłym tygodniu odbyło się jedno z ostatnich posiedzeń komisji rewizyjnej w sprawie wprowadzania do rybnickich przedszkoli tzw. ideologii

gender. Na sali spotkali się rodzice trójki dzieci, którzy nie zgodzili się na udział w projekcie unijnym oraz dyrektor Przedszkola nr 13 w Rybniku. ▶ STRONA 5

Deptak kosztował będzie 11 milionów. MIASTO ROZSTRZYGNĘŁO PRZETARG ▶ STRONA 8

AACJA EDUKACYJNA

USAMODZIELNIJ SIĘ!

Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielniać się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielniać. Co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat.

Czytaj wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się!



Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

NBP Narodowy Bank Polski



Komentarz

Marek Pietras
Redaktor naczelny
Tygodnika Rybnickiego

NIEOBIEKTYWNE: Ciekawa kampania

Wszystko stało się jasne. Adam Fudali ogłosił, że ponownie będzie się starał o fotel prezydenta Rybnika. Myślę, że to kluczowa decyzja, jeżeli chodzi o zbliżającą się kampanię wyborczą. W ostatnim czasie można było usłyszeć, że stowarzyszenia, partie polityczne, które będą wystawiać swoich kandydatów, mają zaplanowane dwie wersje działań. Pierwsze na wypadek gdyby Adam Fudali nie startował w wyborach, drugą w przypadku gdy będzie się starał o reelekcję. Jak się właśnie okazało, zastosować będzie trzeba opcję nr 2.

Mimo, że polscy politycy, działacze samorządowi dopiero uczą się marketingu politycznego, mam przecucie, że zbliżająca się kampania wyborcza może być ciekawa. I nie chodzi mi o billboardy wyborcze, na których kandydaci przyjmują wystylizowane pozy. Bardziej liczę na „oryginalność” i kreatywność młodych ludzi, pomagającym kandydatom. W innym wypadku chętni do przejęcia schedy po Fudalim, mogą nie mieć szans. Bo, i tak silną pozycję obecnego prezydenta, wzmocnią jeszcze, zapewne ukończone przed wyborami inwestycje typu: kąpielisko Ruda, deptak na ul. Sobieskiego czy park, który ma powstać w okolicach Nacyny. Jedno jest pewne, rywale Adama Fudalego łatwo mieć nie będą.

99 pojedynków na słowa

Już 7 lutego o godz. 12.00 w Fundacji Elektroni Rybnik odbędzie się finał „Pojedynku na słowa”, w którym młodzież walczy o nagrody i prestiż za pomocą poezji.

11 lat temu niecodzienną imprezę wymyślił Wojciech Bronowski, który postanowił w przystępny sposób rozpropagować wśród młodych poezję. – Jest to impreza adresowana do młodzieży szkół średnich. Nie można jej porównywać do konkursów recytatorskich czy festiwali piosenki artystycznej. To formuła niepowtarzalna, drużynowa jak w sporcie. W tej imprezie właściwie nie ma przegranych, bo wygrywa poezja – mówi Wojciech



Ubiegłoroczną edycję pojedynku wygrała drużyna I LO w Wodzisławiu Śląskim

Bronowski. W pojedynku z każdej chętnej szkoły udział bierze siedmioro uczniów, z których czwórka recytuje, a trójka śpiewa poezję. Osmym zawodnikiem jest zawsze i obowiązkowo opiekun drużyny – nauczyciel, który

może śpiewać lub recytować i otrzymuje zawsze równe 30 punktów na konto swojej grupy. Do tej pory w konkursie udział wzięły grupy z 18 szkół. – W tych jedenastu latach trzykrotnie pierwsze miejsce zdobyła drużyna z

IV Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Rybniku. Później ZSEU i II LO, po dwa razy zdobywały pierwsze miejsca. Uczestnicząca w imprezie młodzież uczy się współzawodnictwa. Każdy z nich ma szansę w przyszłości na wielkie sceny i estrady. Trzeba jednak do tego chęci, pracy i trochę talentu – wyjaśnia Bronowski. Warto podkreślić, że każdy z pojedynków rozpoczyna monodram, widowisko lub koncert uznanego autora. Na pojedynkowej scenie występowało już wiele gwiazd, a tym razem 99 koncert od początku istnienia imprezy rozpocznie warszawska aktorka Monika Węgiel. O pierwsze miejsce starać się będą drużyny z II LO w Rybniku oraz Zespołu Szkół im. Paderewskiego w Knurowie. (ska)

Przygarnij psa



Około trzyletni mieszaniec amstaffa (nr 181) szuka domu. Pies został znaleziony w Rybniku 10 stycznia. Jest bardzo łagodny i ładnie chodzi na smyczy. Więcej informacji udziela rybnickie schronisko ul. Majątkowa 42, tel. 32 424 62 99.

Zmarł Ryszard Rejdych

W poniedziałek, 27 stycznia Rybnik stracił wybitną postać sportu. Zmarł Ryszard Rejdych. Tydzień przed swoim 70. urodzinami.

Ryszard Rejdych swoją przygodę z judo rozpoczął w 1964 roku w TKKF Rybnik. Następnie związany był z: Górnikiem Wilchwy Wodzisław, KS ROW Rybnik, KS Czarni Bytom, Sakura Żory, Satori Wodzisław, Ośrodek Busido Rybnik i Szkoła Nie-

publiczna Rybnik. Był założycielem sekcji judo w klubie ROW Rybnik, oraz klubów SAKURA Żory i SATORI Wodzisław. Przez wiele lat był szkoleniowcem kadry narodowej juniorek i juniorek młodszych. Od 2003 do 2004 pracował jako asystent trenera kadry olimpijskiej kobiet. Jego zawodnicy zdobywali medale nie tylko w Polsce ale również na wielu kontynentach. (pm)



Pogrzeb ś.p. Ryszarda Rejdycha odbył się w piątek 31 stycznia



FELIETON REMIGIUSZA RĄCZKI

Wodzisław kulturalnie

Nie wiem czy mogą się miarować lokalnym patriotom, ale nie zgoda się z takimi opiniami, że we Wodzisławiu się psinco dzieje. Jo myśla blank inakszy. Ostatni czasy rozkwitomy kulturalnie. A przykładów je dużo, choćby wczoraj.

Nie zgodniecie, kto też

do nos przyjechał? Som miszcz, kierego mogymy dycki podziwiać we telewizorze- Bogusław Kaczyński. Mom se za coś, zech mog poznać tako osobistość. Znany dziennikarz, krytyk muzyczny, zresztom każdy rok w Nowy Rok mogymy go posłuchać jak zapowia-

do opera wiedeński.

A Pan Bogusław jak dycki wysztiglowany i bez żodnego feleru. Ale to je nic podle jego godki. Takich ludzi aż uciecha słuchać. Mistrz słowa, savoir-vivru, zachowanie się. Miał do czynienia z nojwiynkszymi sławami świata. Kiery przeca nie słyszol o Pavarotim, Domingo czy Carrerasie. On nie yno o nich słyszol, ale ś nimi godoł.

Bez to, jo tyż se miał w

zocy, zech mog zaprosić i poczynstować Pana Bogusława u mie we restauracji, prawdziwie po słońsku. Nie brakło hekele na forszpajza, biołego żuru, rolady z kłuskami i modrom kapustom. A na deser przypadła pyszno śląsko kopa.

Pan Bogusław nie umioł se nachwolić naszego jodla, zresztom wcale sie tymu nie dziwia. Ale do mie ważniejsze było to, zech mog osobi-

ście poznać miszczu.

A nojbardzi cieszy mie to, że Pan Bogusław bydzie spominol dobrze Wodzisław skiż ludzi, kierych tu spotkoł, no i jodla kiere tu skosztował. Pyrsk!

Psincó – nic
Mieć se za coś – zaszczyt
Wysztiglowany – elegancki
Hekele – sałatka śledziowa
Forszpajza – przystawka

REKLAMA

TARTAK EUROCLAS

OFERUJEMY:

- Więźba dachowa
- Łaty, deski, krawędziaki
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Wyroby hutnicze
- Impregnacja ciśnieniowo-próżniowa
- Płyta OSB i MFP

SPRZEDAŻ

drewna kominkowego i opałowego



Salon meblowy studio kuchni



CZYŻOWICE

ul. Nowa 28a (strefa przemysłowa)
tel. 32 451 02 32
lub 32 451 33 38
www.euroclas.pl
euroclas@wb.pl



Kancelaria Podatkowa Anna Kłosowska

U nas załatwisz sprawy socjalne i podatkowe z:

INFOLINIA
CZYNNA 7 DNI W TYGODNIU
od 8:00 - 20:00
+48 222 478 142
+31 202 170 640

Niemiec
Holandia
Belgia
Anglia
Irlandia
Norwegia
Dania
Austria

BIURO W RACIBORZU
ul. Batorego 10
tel.: +48 32 415 21 71
kom.: +48 501 336 029
fax: +48 32 729 70 54
e-mail: raciborz@klosowska.com

www.rozlicznie.pl

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

CHWILÓWKA

32 240 83 20 do 21
501 244 661

RADIO TAXI „ROW”

RYBNIK • WODZISŁAW • ŻORY

032 42 44 444

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK Z TELEFONÓW STACJONARNYCH I Z AUTOMATÓW BEZ UŻYCIA KARTY

0800 22 82 82

Zamów taksówkę 24h na dobę lub zadzwoń



609 053 007

Fudali: będę walczył o reelekcję

Krząkała: mógłby dać sobie spokój

To, że obecny prezydent miasta wystartuje w wyborach samorządowych było długo utrzymywaną tajemnicą. Pytany już w listopadzie zeszłego roku Fudali wciąż wykręcał się od odpowiedzi, wskazując na stan zdrowia i możliwość namaszczenia następcy. Dziś wiemy już na pewno – kolejny raz sam chce siedzieć za sterami.

Bomba medialna spadła w piątek, 24 stycznia, na spotkaniu klubu Bloku Samorządowego Rybnik. – Pierwszy raz wszyscy usłyszeliśmy wtedy oficjalnie, że Adam będzie startował. Choć, niektórzy wiedzieli to już dużo wcześniej. Nikt się raczej specjalnie nie zdziwił, kolejna kadencja to był po prostu naturalny krok – mówi jeden z członków BSR, bliski współpracownik prezydenta. – Rzeczywiście, ociągałem się z decyzją. Pewne rzeczy musiałem omówić z rodziną – przyznaje obecny prezydent Rybnika. – Żona nie jest zachwycona obrotem spraw. Jednak dała mi wolną rękę i powiedziała „Zdecyduj, przemysł to”. Przemyslałem i postanowiłem wystartować o kolejną, ostatnią już kadencję – dodaje Fudali.

Zadanie dla doświadczonego

Motorem napędowym kampanii wyborczej Fudalego będzie, czego zresztą sam prezydent nie ukrywa, jeden z najważniejszych projektów komunikacyjnych regionu, czyli droga Pszczyna-Racibórz. – Mamy już zapewnione finansowanie zewnętrzne, plany budowy tej drogi zostały zatwierdzone przez marszałka województwa, a wiemy z doświadczenia, że przy tak dużej inwestycji wystąpi szereg problemów, których nie da

się obejść bez doświadczenia. Ja takowe doświadczenie posiadam i zamierzam z niego skorzystać w przyszłej kadencji – mówi Fudali. Oprócz tego kolejne cztery lata Fudali zamierza poświęcić na zapewnienie wpływów do budżetu z Unii Europejskiej. – Ważnym zadaniem będzie dobre wykorzystanie nowej perspektywy unijnej do roku 2020. Już teraz pojawiają się możliwości, m.in. poprzez stworzenie przedsięwzięcia związanego z nowymi technologiami. Stara perspektywa to łatanie dziur, budowa kanalizacji, infrastruktura. Obecna perspektywa opiera się na nowych technologiach, bo tam będą powstawać nowe miejsca pracy, tam będzie można w przyszłości szukać pieniędzy i oparcia dla gospodarki – mówi prezydent miasta.

Fudali i nikt inny

Jeszcze w listopadzie 2013

MAREK KRZĄKAŁA, potencjalny kandydat na prezydenta z PO

Nie jestem zaskoczony. Adam Fudali jest pracowolikiem, nie potrafi żyć bez pracy, ale widak, że jest bardzo zmęczony i moim zdaniem: mógłby sobie dać spokój. Uważam, że byłoby to z pożytkiem dla miasta i mieszkańców.

PIOTR MASŁOWSKI, kandydat Forum Obywateli Rybnika na fotel prezydenta

Bardzo cieszę się z tego, że Adam Fudali w końcu jednak zdecydował się kandydować. Korzystając z analogii bokserkiej, wolę wygrać ze starym, zasłużonym mistrzem niż ubiegać się o wak. Mam świadomość, że prezydent Fudali ma ogromne rzesze zwolenników, sporo w tym mieście zrobił, ale lata leca, czas robi swoje. To jego decyzja, że dalej próbuje ubiegać się o to stanowisko, narażając się jednakże na to, że kiedyś znajdzie się kandydat, który – mówiąc po bokserku – go zleje. I liczę na to, że to będzie ja. Jestem przekonany, że z każdym kandydatem mogę wejść w dyskusję i pokazać pewne alternatywne rozwiązania tych pomysłów, które obecnie w mieście funkcjonują, lub które są dla miasta planowane. Dlatego walki z prezydentem się nie obawiam, a raczej się cieszę.

ALEKSANDER LARYSZ, prezes Klubu Olimpijczyka Sokolnia, kandydat na prezydenta Rybnika

Bardzo się cieszę, że pan prezydent Adam Fudali czuje się na siłach, aby wziąć udział w tegorocznych wyborach. To jednak nie ma wpływu na nasze działania. Ja i grupa moich współpracowników zaangażowanie w tegoroczne wybory planowaliśmy dużo wcześniej. Chcieliśmy stanąć do rzeczowej debaty i przedstawić rozwiązania dotyczące kierowania i zarządzania miastem, które dość wyraźnie różnią się od sposobu zarządzania miastem przez ekipę, którą reprezentuje Adam Fudali. Będziemy się starali przedstawiać rybniczynom nasze pomysły. Fakt, że w wyborach wystartuje obecny prezydent, to idealna okazja, aby rzeczowo dyskutować o przyszłości Rybnika.

Internautów na portalu Nowiny.pl spyaliśmy, czy w nadchodzących wyborach samorządowych oddaliby głos na Adama Fudalego.

58,5% TAK
41,5% NIE

roku Adam Fudali przebał o przekazaniu pałeczki. Zdrowie już nie to, wiek i lata spędzone na stresującym stanowisku odcisnęły swoje piętno na życiu obecnego prezydenta Rybnika. Dzisiaj, choć wciąż nie wszystko kwestie zdrowotne są rozwiązane, Fudali nabrał nowej energii do pracy. – Zdrowie na pewno nie uła-



twi mi kampanii wyborczej. Jednak, jeśli nie czułbym się na siłach, nigdy nie podjąłbym tej decyzji. Rybnik jest ważną częścią mojego życia, dlatego zdecydowałem się wystartować – przyznaje prezydent.

Inną kwestią jest z pewnością fakt, że przez te wszystkie lata urzędowania, Adam Fudali nie „wychował” sobie godnego następcy. Wśród bliskich współpracowników prezydenta niewiele jest twarzy, które przez ostatnie lata rządów BSR lubiły brać na siebie odpowiedzialność w najważniejszych kwestiach, a inną sprawą jest to, że nie miały ku temu zbyt wielu okazji. – Faktycznie, te kolejne cztery lata pozwolą na wypromowanie godnego następcy i wypracowanie takich rozwiązań, by miasto trafiło w dobre ręce po moim odejściu – mówi Fudali. Blok Samorządowy Rybnik bez Adama Fudalego jest na dzisiaj frakcją bez twarzy, a doświadczenie lat poprzednich pokazuje, że bez mocnego nazwiska na liście oraz odpowiedniej rozpoznawalności lidera nie ma nawet co myśleć o rządzeniu Rybnikiem. – Nie chcę, żeby to źle odebrano, jednak naszym celem w tych wyborach jest osiągnięcie takiego wy-

niku, by BSR mógł rządzić miastem bez koalicji. Jeśli jednak ten plan się nie powiedzie, będziemy szukali partnera – mówi Fudali.

PiS poprze prezydenta?

Gorącym tematem zaraz po ogłoszeniu kandydatury Adama Fudalego stała się kwestia poparcia przez obecnego koalicjanta Bloku Samorządowego Rybnik w radzie miasta – Prawo i Sprawiedliwość. Partia wciąż zwleka z przedstawieniem swojego kandydata na fotel prezydenta, a w kuluarach mówi się o potencjalnym starcie Grzegorza Janika, Tadeusza Gruszki, a nawet samego Bolesława Piechy, który miałby być „tajną bronią” w wyborach samorządowych Jarosława Kaczyńskiego. Scenariusz poparcia Fudalego przez PiS wydaje się bardzo wątpliwy, a obydwie strony na razie nie chcą komentować całej kwestii. – Nie było na razie takich rozmów – mówi Adam Fudali. Podobnie zresztą wypowiadają się samorządowcy PiS-u. – Ta decyzja zależy od „góry”, na razie jednak nie zapadła – przyznaje jeden z radnych Prawa i Sprawiedliwości.

(mark)

PRZEŚWIETLAMY → PORTFELE



BRONISŁAW DRABINIOK
KWSA KWK „Chwałowice”,
rybnicki radny
Oszczędności: 11 tys. zł
(współwłasność małżeńska)
Nieruchomości: dom o pow.
64 m kw., o wart. 100 tys. zł
(współwłasność małżeńska),
działka pod domem o pow.
1374 m kw. (współwłasność
małżeńska), działka budowlana
o pow. 1005 m kw., o wart.
50 tys. zł (współwłasność
małżeńska)
Zarobki za rok 2012: 96
193,64 zł – umowa o pracę, 16
800 zł – dieta radnego
Samochód: opel astra II kombi,
rok prod. 2007 (współwłasność
małżeńska)
Kredyty: nie posiada



DAMIAN MROWIEC
Starosta powiatu rybnickiego
Oszczędności: 2 tys. zł
Nieruchomości: dom o pow.
137 m kw. o wartości 350 tys.
zł (współwłasność), działka o
pow. 400 m kw. o wartości od
2 do 4 tys. zł (własność), działka
pod dom o wartości 25 tys.
zł (współwłasność), działka
o pow. 702 m kw. o wartości
2 tys. zł (współwłasność),
działka o pow. 780 m kw. o
wartości 7 tys. zł (użytkowanie
nieruchomości z zastrzeżeniem
prawa pierwokupu)
Dochody: 164 026, 95 zł z
tytułu zatrudnienia
Samochód: mercedes-benz
1,7 CDI z 2002 r., peugeot
1007 z 2005r., ford mondeo z
2005r. (współwłasność żona
i syn)
Kredyty: kredyt ROR 36
634,10zł, kredyt konsumpcyjny
16 866,45zł, kredyt konsumpcyjny
37 917,01, kredyt mieszkaniowy
184 538, 97, kredyt mieszkaniowy
90 026,25 zł

Prezentowane w rubryce kwoty pochodzą z oświadczeń majątkowych. Redakcja nie ma wpływu na ich treść. Nie prowadzi również weryfikacji wycen nieruchomości.

REKLAMA

HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy

Rybnickie Centrum Stolarstwa Budowlanej
Tel: 32 42 44 066, 42 44 067, www.rcsb.pl
Rybnik ul. Zebrzydowska 152

Kredyt OK

Potrzebujesz pieniędzy?

Nasza pożyczka
spełni Twoje oczekiwania

wypłata gotówki w ciągu 15 minut

pieniądze od ręki do 1500 zł

RYBNIK
ul. Powstańców Śląskich 10
tel. 32 427 73 30

zadzwoń
525 225 525
www.kredytok.pl

ZAKŁAD STOLARSKI

Pawlik
www.oknadrzwischody.pl

Wykonuje:
*** OKNA**
*** DRZWI**
*** SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo.
Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bienkowiec, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰

Tajemnicza śmierć w Szczerbicach

Dopiero badania histopatologiczne i toksykologiczne mają wyjaśnić przyczyny śmierci Sławomira Ż. Zamarnięte zwłoki 47-latk i jego 63-letniego współlokatora znaleziono 28 stycznia w Szczerbicach.

Dramatem, który wydarzył się przy ulicy Radoszowskiej żyją całe Szczerbice. We wtorkowe popołudnie jeden z mieszkańców wsi dokonał

makabrycznego odkrycia. W budynku przy ulicy Radoszowskiej znalazł zwłoki dwóch mężczyzn. Każde z nich znajdowało się w osobnym mieszkaniu. – Zgłoszenie odebraliśmy po godzinie 16.00. Na miejsce skierowano ekipę dochodzeniowo-śledczą, która pod kierunkiem prokuratora przeprowadziła oględziny zarówno miejsca jak i samych zwłok – mówi

nadkomisarz Aleksandra Nowara z Komendy Miejskiej Policji w Rybniku. Na piętrze znaleziono zwłoki 63-letniego Andrzeja Ś. Natomiast w mieszkaniu na parterze zwłoki 47-letniego Sławomira Ż.

Śledczy wstępnie wykluczyli działanie osób trzecich czyli zabójstwo. Wątpliwości jednak wzbudziły okoliczności w jakich znaleziono ciało starszego z mężczyzn. Andrzej Ś. W chwili śmierci zaplątany był w kabel elektryczny. – Mężczyzna był dziwnie obwiązany kablem, ale dość luźno – przyznaje prokurator Malwina Paweła-Szendzielorz, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej w Rybniku. Mężczyzna był obwiązany tylko z przodu, na ciele nie znaleziono śladów odworowania kabla, które wskazywałyby na krepowanie czy duszenie. Niewykluczone, że mężczyzna się w niego zaplątał.

W czwartek odbyły się sekcje zwłok. Wstępne wyniki sekcji Andrzeja Ś. wskazują, że przyczyną śmierci był uraz głowy. – Denat doznał złamania kości potylicznej. Uraz tylnej części głowy powstał najprawdopodobniej podczas upadku o podłogę – tłumaczy prokurator. Jak zauważył biegły, ciało Andrzeja Ś. było wychudzone i wyniszczone typowo dla osoby nadużywającej alkoholu. Śledczy czekają jeszcze na wyniki badań toksykologicznych co pozwoli ustalić w jakim stanie w momencie śmierci był lokator budynku przy Radoszowskiej.

Wstępne wyniki sekcji nie pozwoliły z kolei wskazać przyczyn śmierci Sławomira Ż., którego ciało znaleziono na parterze budynku. – Zlecieliśmy dodatkowe badania krwi, badania toksykologiczne i badania histopatologiczne.



Mężczyźni we dwojkę zajmowali sporej wielkości dom przy ulicy Radoszowskiej

ne. Nie stwierdzono żadnych obrażeń wewnętrznych ani zewnętrznych i tak naprawdę na ten moment nie wiemy dlaczego mężczyzna zmarł. Wykluczaliśmy działanie osób trzecich. Podejrzewamy przyczynę chorobową lub zatrucie alkoholem, jednak będziemy to jeszcze weryfikować – mówi prokurator. Mężczyźni nie byli

spokrewnieni. We dwojkę zajmowali budynek wielorodzinny przy Radoszowskiej. Ich rodzina mieszka w Niemczech. W chwili ujawnienia zwłok, w mieszkaniu panowała ujemna temperatura, taka sama jak na zewnątrz budynku. Mężczyźni nie korzystali z piecyka do ogrzewania. W mieszkaniu leżeli od kilku dni. (acz)



Na piętrze znaleziono zwłoki starszego z mężczyzn

Tragedia na Pukowca

Prokuratura Rejonowa w Rybniku ustala okoliczności śmierci 53-letniej kobiety, do której doszło przy ulicy Pukowca w Rybniku.

29 stycznia nad ranem dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Rybniku otrzymał zgłoszenie o śmierci 53-letniej kobiety w bloku przy ulicy Pukowca w rybnickiej dzielnicy Chwałowice. W mieszkaniu policjanci znaleźli nieżywą kobietę oraz jej zakrwawionego partnera. Pięćdziesięciolatek miał rany przedramion, bo próbował sobie podciąć żyły. Na miejsce wezwano zespół pogotowia ratunkowego. Lekarz stwierdził zgon kobiety, ratownicy opatrzyli mężczyznę. Ostatecznie zamiast na szpitalny oddział mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Mężczyzna został zatrzymana



Prokurator zdecydował o sekcji zwłok mieszkanki Chwałowic

ny bo na ciele zmarłej kobiety dostrzeżono powierzchowne obrażenia, między innymi pęknięcie łuku brwiowego. – Podczas sekcji biegły wykluczył, aby te obrażenia mogły przyczynić się do śmierci kobiety – mówi prokurator

Malwina Paweła-Szendzielorz z rybnickiej prokuratury rejonowej. Sekcja nie wykazała również obrażeń wewnętrznych. – Mężczyzna został zwolniony do domu. Nie usłyszał żadnych zarzutów – mówi prokurator. (acz)

Wnuczek z prochami

29 stycznia policjanci zostali wezwani na interwencję do jednego z mieszkań na ulicy Chabrowej. Zgłaszająca była 80-letnia kobieta, która nie mogła sobie poradzić z agresywnym i dziwnie zachowującym się wnukiem. Policjanci przewieźli go do lekarza na badanie, a następnie osadzony w policyjnym areszcie. Okazało się, że środki które zażył i posiadał to zabronione substancje psychotropowe. Podejrzany o posiadanie tych środków przyznał się do zarzucanego czynu i dobrowolnie poddał karze. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. (acz)

chowaniem. Po przeszukaniu jego odzieży, okazało się, że w kieszeniach ma jakieś proszki. Mężczyzna został przewieźiony do lekarza na badanie, a następnie osadzony w policyjnym areszcie. Okazało się, że środki które zażył i posiadał to zabronione substancje psychotropowe. Podejrzany o posiadanie tych środków przyznał się do zarzucanego czynu i dobrowolnie poddał karze. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. (acz)

Poszedł się wieszać do stodoły

28 stycznia po godzinie 14.00 policjant z komisariatu w Czerwionce-Leszczynie otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie, który prawdopodobnie chce popełnić samobójstwo. Policjanci szybko ustalili miejsce zamieszkania desperata, a następnie pojechali pod ten adres. Na miejscu okazało się, że mieszkaniec Książenice poszedł do stodoły, znajdującej się za domem i tam chciał się powiesić. Kiedy dotarli do niego kryminalni z komisariatu miał już przygotowaną pętlę ze sznurka. Żeby dodać sobie odwagi wypił również sporo alkoholu. Policjanci nie dopuścili, aby mężczyzna zrealizował swój zamiar i wezwali na miejsce pogotowie, które zabrało 42-latkę do szpitala. (acz)

Paliło się przy 1 Maja

30 stycznia, kwadrans przed godziną 11.00 rybnicka straż pożarna została wezwana do pożaru w budynku przy ulicy 1 Maja w Chwałowicach. Zgłoszenie brzmiało bardzo groźnie, bo dotyczyło pożaru mieszkania w budynku wie-

lorodzinnym. Po dojeździe zastępów na miejsce okazało się, że paliła się podłoga, na którą wypadł żar z pieca. Lokatorzy ugasił pożar zanim jeszcze na miejsce dojechała straż pożarna. Spaleniu uległ metr kwadratowy podłogi. (acz)

REKLAMA

合気道

MORIHEI UESHIBA
TWÓRCA AIKIDO

POLISH AIKIDO ORGANIZATION

AIKIDO

Zapisy

SZTUKA WALKI BEZ WALKI

SENSEI JACEK OSTROWSKI

RYDUŁTOWY GIMNAZJUM NR 1, UL. STRZELCÓW BYTOMSKICH 13

ZAPISY - DZIECI	DO LAT 7	WTR. CZW.	17.00-18.00
ZAPISY - MŁODZIEŻ, DOROŚLI	OD 13+	WTR. CZW.	18.00-19.30

ZAPISY NA ZAJĘCIA: SENSEI JACEK OSTROWSKI
4 DAN AIKIDO, 3 DAN JIJUTSU 602 487 925

Info: WWW.AI-KIDO-RACIBORZ.PL | WWW.AI-KIDO-POLSKA.EU

Polub nas!

AIKIDO DOJO RYDUŁTOWY

KREDYTY POŻYCZKI ODDŁUŻENIA

- szansa z komornikiem
- niezależnie od BIK
- wysoka przyznawalność
- bez ograniczeń wieku
- nie pobieramy opłat wstępnych
- oferty wielu banków w jednym miejscu

Zadzwoń» czynne: 9 - 17

Rybnik, Pl. Wolności 19, p.11
tel. 32 423 48 32
tel. 32 427 10 52

SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ROMAN WEISER

www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ
ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 692-012-587

W końcu finał „afery gender” w Rybniku?

W zeszłym tygodniu odbyło się jedno z ostatnich posiedzeń komisji rewizyjnej w sprawie wprowadzenia do rybnickich przedszkoli tzw. ideologii gender. Na sali spotkali się rodzice trójki dzieci, którzy nie zgodzili się na udział w projekcie unijnym oraz dyrektor przedszkola nr 13 w Rybniku.

Wraz z dyrektorem Joanną Cichecką na sali obrad zjawili się kilkudziesięciu nauczycieli i rodziców, którzy chcieli tym samym wyrazić wsparcie dla kierownika placówki. – Nie jestem tutaj, by rozpatrywać sprawy światopoglądowe. Mieliśmy prawo zrezygnować z udziału w projekcie, a nasza skarga dotyczy tylko bezprawnych działań pani dyrektora – tłumaczył Arkadiusz Szweda, jeden z rodziców, którzy złożyli skargę w urzędzie oraz w kuratorium oświaty. – Wszystko, co robiłam, konsultowałam z radcami prawnymi urzędu i działałam w ramach obowiązującego w Polsce prawa – tłumaczyła dyrektorka Cichecka.

Skreśleni albo przeniesieni

Sprawa „genderowa” ciągnie się w Rybniku już od jesieni zeszłego roku. Wtedy trójka rodziców zaalarmowa-

ła „Gościa Niedzielnego” na temat dziwnych praktyk w przedszkolu nr 13. Po innych medialnych doniesieniach, licznych wypowiedziach radnych, duszpasterzy a nawet prezydenta Fudalego, sprawa w końcu trafiła przed komisję. Nie rozpatrywano jednak samej kwestii „wprowadzenia” gender do przedszkola, a działania dyrektora placówki, które rodzice rezygnujący z projektu „Szczęśliwa 15” odebrali jako bezprawne. – W rybnickich przedszkolach nie ma i nie było zajęć o gender! – apelowała podczas obrad komisji prezydent Joanna Kryszczyzyna. – W podstawie programowej nie ma w ogóle zajęć o tym temacie, a w ramach projektu „Szczęśliwa 15” miał być realizowany normalny program nauczania – dodaje.

Rodzice, którzy projekt unijny odebrali jako próbę szerzenia ideologii gender i zrezygnowali z niego spotkali się jednak z ustawową ścianą. – Okazało się, że nie ma dla nas miejsca w przedszkolu, dostaliśmy pismo, które sugerowało wyraźnie, że nasze dzieci zostaną wykreślone z listy uczęszczających, jeśli faktycznie zdecydujemy się na rezygnację – komentował Szweda. Rodzice zdecydowali się zrezygnować, a dzieci

przez miesiąc pozostawały w domu.

Jak tłumaczyła dyrektorka Cichecka, nie było innego wyjścia jak wykreślenie dzieci i przeniesienie ich do innego przedszkola. – Poinformowałam rodziców, że w przypadku ich rezygnacji nie ma dla dzieci miejsca w innych oddziałach. Po prostu były pełne. Nie mogą mieć więcej niż 25 dzieci w oddziale, to wbrew prawu. Dlatego w tym samym piśmie zasugerowałam inne przedszkole – mówi.

Problem w tym, że placówka do której przenieść miały się dzieci była po drugiej stronie miasta.

Absurdy prawa

– Całej sprawy by nie było, gdyby nasze dzieci znalazły od razu miejsce w przedszkolu – mówi Agnieszka Szumiło, matka która również zdecydowała się zrezygnować z projektu. – Gdybyśmy zostali poinformowani o tym, że program zajęć ma być rozszerzony o kwestie gender, w ogóle nie bralibyśmy w nim udziału – dodaje.

Joanna Kryszczyzyna, która rozmawiała wcześniej z rodzicami, jeszcze przed ich rezygnacją, wspomina: – Rozmawialiśmy na ten temat, sugerowałam, by rodzice po-

czekali i przekonali się, że nic się w nauczaniu nie zmienia, że to ten sam program – mówi. – Problem w tym, że ogromna większość osób poruszonych problemem mylnie odbiera słowo „projekt”, a „program”. Projekt „Szczęśliwa 15” zakładał stworzenie oddziałów z pomocą logopedyczną i innymi udogodnieniami oraz szkolenia dla opiekunów, podczas których kwestie gender były jednym z tematów. Te kwestie miałyby być realizowane m.in. na wycieczkach, które jeszcze się nie odbyły. Program nauczania, wpisany w projekcie, pozostaje bez zmian – dodaje.

Absurdem polskiego prawa jest to, że – w przeciwieństwie do wszystkich innych stopni nauczania – przedszkolne oddziały mają z góry narzuconą liczebność. Nie było więc fizycznej możliwości przeniesienia dzieci do innego oddziału w przedszkolu nr 13. A to w rodzicach wzbudziło podejrzenia, że zostali potraktowani bezprawnie, a górę w podejmowaniu decyzji wzięły względy ideologiczne. – Miejsca dla dzieci się znalazły. Namówiłam rodziców dwójki dzieci, by przenieśli swoje pociechy do oddziału biorącego udział w projekcie. Jedno miejsce zwolniło się, gdyż przedszkolak przez trzy

miesiące nie zjawiał się w placówce, umowa mogła zostać rozwiązana – komentuje dyrektorka Cichecka.

Sprawa podzieli radę?

Najbardziej zaangażowani w problem okazali się radni klubu PiS. Andrzej Wojacek bronił dyrektorkę Cichecką, wspominając jej wieloletnie doświadczenie oraz fakt, że „w przedszkolu nie było, nie ma i nie będzie gender”. Sam zresztą – z własnej inicjatywy – zaangażował się w prace na rzecz zażegnania problemu, spotykał się z pracownikami placówki, rezygnującymi rodzicami oraz duszpasterzem parafii. Radni Cebula oraz Piecha stanęli po drugiej stronie barykady, zarzucając dyrektorkę Cichecką pytaniami o bezprawne podejmowanie decyzji, wprowadzanie autorytarnych decyzji w miejsce nieprzymuszonej woli rodziców, a także o zerwanie umowy z rodzicami. – To jest koszmarnie – mówiła dyrektorka jeszcze przed rozpoczęciem obrad. – Mam nadzieję, że sprawa w końcu osiągnie finał, bo mimo iż pewne kwestie zostały już wyjaśnione, czuję się dzisiaj, jakby ktoś mi podciął skrzydła. Mam ponad 20-letnie doświadczenie w mojej pracy i nigdy nie zrobi-

łabym czegoś, co skrzywdziłoby dzieci – dodała. Wydaje się, że dyrektorka Cichecka, rodzice, którzy zrezygnowali z udziału w projekcie, a także pracownicy placówki oraz rybnicki radni padli przede wszystkim ofiarą braku odpowiedniej komunikacji. Urząd miasta powinien w odpowiednim momencie powziąć zdecydowane kroki, które rozwiązałyby wszelkie wątpliwości rodziców i nauczycieli, a dzięki temu być może opinia publiczna nie zastanawiała się nad tym, czy w rybnickich przedszkolach chłopcy chodzą w sukienkach, a dziewczyny muszą bawić się autkami. Wtedy o Rybniku w ogólnopolskich mediach mówiłoby się być może mniej, ale dobrze, a nie w kontekście afery, która nie cieszy nikogo – przedszkolaków, przedszkolańek i rodziców. – Nigdy naszym celem nie było oczernienie dobrego imienia przedszkola. Nie próbowaliśmy nigdy dowieść, że przedszkole nr 13 to „oaza zła” – mówi Arkadiusz Szweda, jeden z autorów skargi na dyrektora „trzynastki”. Być może ostatnie posiedzenie komisji rewizyjnej w związku z aferą odbędzie się w tym tygodniu. Wtedy dowiemy się, jak cała sprawa podzieliła radnych.

(mark)

AKCJA EDUKACYJNA

5 odcinek

Warto być stoikiem

Cena samodzielności nie musi być dramatycznie wysoka, natomiast satysfakcja z jej osiągnięcia jest całkiem spora.

Wspominaliśmy wcześniej o gniazdownikach. W grudniu 2013 r. GUS opublikował dane na temat młodych osób mieszkających przynajmniej z jednym z rodziców w Polsce i w innych krajach europejskich. W grupie wiekowej 25-34 lata, kiedy najwyższa pora na założenie rodziny, z rodzicami mieszka 43,4 proc. młodych ludzi w Polsce, podczas gdy w północnej Europie mniej niż 5 proc. [jeszcze więcej młodych niż w Polsce gniazduje w południowej Europie i na Bałkanach]. Z badań wynika też, że w ciągu ostatnich 5 lat w Polsce mieszkanie zmieniło zaledwie 27,8 proc. osób w wieku 25-29 lat.

Czy młodych ludzi rzeczywiście nie stać na samodzielność? Spróbujmy poszukać odpowiedzi na to pytanie. Co jest potrzebne do wyprowadzenia się? Praca i nowe lokum – stancja lub mieszkanie. Ale najpierw potrzebna jest motywacja. Młoda dziewczyna pisze: „Wyhodowałam w sobie przekonanie, że muszę pomagać rodzicom, że mają wystarczająco dużo problemów, do to im się należy”. Dlatego mając 17 lat, wyprowadziła się z domu. W dzień się uczy, a wieczorami ciężko pracuje w kawiarni. „Po szkole biegnę do pracy lub teatru, do domu wracam na tyle późno, że na sen zostaje mi średnio pięć godzin. Nie dostaję kieszonkowego, sama za wszystko płacę, odkładam każdą złotówkę, by móc zdać egzamin na prawo jazdy, pójść na studniówkę, wyjechać na studia. Czasem, jak nie mogę spać, płaczę. Trochę z samotności, trochę ze zmęczenia, czasami po prostu, żeby zrobić się lżej. Ale mimo tych krytycznych momentów daję sobie radę.” Niewątpliwie motywacją była siła. A ile to kosztuje?

Spróbujmy policzyć: zapewne dzielna 17-latką wynajmuje mieszkanie. Koszt wynajęcia kawalerki to: od 700-800 zł w takich miastach, jak Gorzów, Toruń czy Białystok, do średnio 1580 zł w Warszawie – wynika z danych portalu www.domy.pl. Klasyczne stancje (pokój w mieszkaniu) są o połowę tańsze. Koszt wynajęcia dwupokojowego mieszkania na spółkę z kolegą lub koleżanką jest ok. 30 proc. niższy niż samodzielnej kawalerki.



Czasami do kwoty najmu trzeba dodać czynsz, prąd i internet, ale nie zawsze. Koniecznie trzeba to sprawdzić w czasie negocjacji i zsumować wszystkie koszty. Należy też sprawdzać różnice w lokalizacji. Przy średniej dla kawalerki w Warszawie (1580 zł) różnica między „złą” a „dobrą” dzielnicą wyniosła ok. 1000 do ponad 2000 zł. Zresztą od cen wywoławczych zwykle można uszczknąć 10-15 proc. Ponieważ liczba studentów spada, a równocześnie w ostatnich latach powstało trochę mieszkań na wynajem, to – zdaniem Marty Kosińskiej z serwisu www.szybko.pl – wreszcie ceny powoli zaczynają spadać.

Drugi wydatek to komunikacja. Oczywiście można szukać lokum w pobliżu miejsca pracy albo jeździć rowerem. Jednak najpewniej w samodzielnym budżecie trzeba zarezerwować ok. 100 zł na bilet miesięczny. Górny Śląsk jest dość kosztowny, Bielsko-Biała – nieco mniej. W Poznaniu i Warszawie bilety na dłuższy okres są względnie tańsze. Doliczmy też koszt biletu na dojazd do domu, powiedzmy raz w miesiącu.

Trzeci wydatek to utrzymanie: minimum 600 zł miesięcznie (bez ekstra przyjemności). Wygląda na to, że samodzielność za ustawową płacę minimalną (1680 zł brutto) jest nie do osiągnięcia. W sumie na rękę musimy mieć co najmniej 1500-1700 zł, czyli 2100-2300 zł brutto, by dać radę i stoiki od rodziców. W przypadku stażystów i praktykantów to wynagrodzenie praktycznie niespotykane. Natomiast osobom z wykształceniem magisterskim, a nawet licencjackim pierwsza w miarę stała praca daje zwykle taką lub zbliżoną pensję. Gorzej z płacami osób z wykształceniem średnim, choć przy dobrych zawodach technicznych są możliwości dorobienia, nadgodzin itd. Nie ulega wątpliwości, że wyprowadzka to poważna sprawa i nie będzie lekko, ale nikt też tego nie obiecuje.

Z badania Diagnoza Społeczna wynika, że w 2013 roku średni dochód netto w grupie osób 25-34 lata wynosił 2031 zł, a wyższy niż przeciętny był w miastach powyżej 200 tysięcy mieszkańców. Czyli powinno wystarczyć do samodzielności. Według Diagnozy

Społecznej młodzi ludzie podają też bardzo optymistyczne wyobrażenia o przyszłości swoich dochodów w horyzoncie dwóch lat. Z poprzednich analiz wiadomo, że ten optymizm się nie sprawdzał. Nakazuje to ostrożność przy planowaniu „odkucia się” po trudnym początku, ale nie ma też wątpliwości, że dla większości młodych po wyprowadzce z domu droga w kolejnych latach prowadzi raczej z góry niż pod górę.

Kiedy szukałam wypowiedzi naukowców na temat relacji rodzice-dziecko, gdy pojawia się pomysł wyprowadzki, okazało się, że jeden z najmodniejszych tekstów napisał nie psycholog, lecz ksiądz Adam Skreczko. Zaczyna się tak: „Prawdziwie kochać dziecko, to pozwolić mu odejść we właściwym czasie. Do osiągnięcia dorosłości niezbędne jest »przecięcie pępowiny«, czyli opuszczenie domu rodzinnego. Przy czym nie chodzi tu tylko o fizyczne oddalenie – np. wyjazd na studia. Chodzi o zdobycie pewnej niezależności emocjonalnej, tj. tego, by dziecko (mówimy dziecko, choć już wchodzi w życie dorosłość) nauczyło się myśleć, czuć, postrzegać po swojemu. Jest to budowanie jego własnej tożsamości”.

Warto przeczytać całość tej wypowiedzi na portalu www.opoka.org.pl. Na tym samym portalu ksiądz Marek Dziewiecki pisze o skrajnych reakcjach na usamodzielnianie się młodych: „Pierwsza skrajność przejawia się w emocjonalnym odrzuceniu dziecka, a skrajność druga to dążenie do psychicznego »uwięzienia« syna czy córki. Z kolei typowe błędy ze strony dorastających dzieci to bunt wobec rodziców i ucieczka z domu, albo przeciwnie – lęk przed odejściem, poczucie bezradności w obliczu wyzwania dorosłości i egoistyczne »przyssanie się« do rodziców”.

Być może jednak rozstanie dorosłych dzieci z rodzicami nie jest tak bardzo skomplikowane ani trudne. Wprawdzie istnieje syndrom pustego gniazda dotyczący rodziców, ale – jak twierdzą psycholodzy – wśród wydarzeń silnie stresujących opuszczenie domu przez syna czy córkę zajmuje 23. pozycję, gdzieś między odmową udzielenia pożyczki, zmianą zakresu obowiązków w pracy a kłopotami z teściami. „Należy podeszeć do wyprowadzki pozytywnie – pisze psycholog Agnieszka Paczkowska. – To, że dorosłe dzieci potrafią dobrze same funkcjonować, to nasz największy sukces”.

Dodajmy: jest to sukces rodziców i sukces młodego człowieka.

Piotr Aleksandrowicz

Nowa siła polityczna w Rybniku

Forum Obywateli Rybnika – to formacja, która ma zamiar powalczyć o władzę w tegorocznych wyborach samorządowych. Ich lider – Piotr Masłowski. Ich motto – „Ty i Twoja przyszłość”.

– Obecna władza niczym nas już nie zaskoczy. Może to plus, ale być może to minus – stwierdza Piotr Masłowski, kandydat na prezydenta Rybnika z ramienia FOR. Forum zamierza dać mieszkańcom Rybnika alternatywę do obecnych rządów. – Nie jesteśmy związani z żadną partią, z żadną ideologią. Chcemy zmian, chcemy rozwoju oraz lepszych warunków dla rybnickich przedsiębiorstw i mieszkańców – mówi Masłowski. Ruch zrodził się w grudniu zeszłego roku, a w 2014 chce zaistnieć na politycznej mapie miasta.

Cztery zadania

Swoją program FOR opierał będzie na kilku podstawowych elementach, które

zamykają się w czterech najważniejszych zdaniem członków stowarzyszenia problemach – demografii w mieście, kondycji rybnickich firm, strategicznego myślenia o przychodach oraz budowaniu pozycji lidera w regionie. – Obecnie małe i średnie firmy w mieście nie mają wsparcia – mówi Lech Gęborski, jeden z założycieli FOR. – Stąd pomysł wsparcia naszych rodzimych przedsiębiorców podobnie, jak obecnie wspiera się w Rybniku duże koncerny, poprzez pakiety zwolnień podatkowych i innych ulg – dodaje. Jak przyznają członkowie FOR, ten pomysł zaczerpnęli zresztą z funkcjonującego niegdyś systemu zwolnień od podatku dla właścicieli kamienic, którzy zdecydowali się na odnowienie elewacji. – To zresztą jeden z wielu pomysłów, które w założeniu są bardzo dobre, a ich potencjał nie został w mieście wykorzystany – mówi Masłowski.

Jak przyznaje Lech Gęborski założenia FOR to tak naprawdę „elementy budowania społeczeństwa obywatelskiego”.



Forum Obywateli Rybnika chce walczyć o władzę

– Z aktywnymi rybnickanami da się przenosić góry – mówi jeden z założycieli stowarzyszenia.

Nowe rozwiązania

Forum stara się zjednać sobie wyborców, stawiając na otwartość na nowe rozwiązania, bezkonfliktowość i chęć niesienia pomocy. – Wielu z nas wywodzi się z wszelkiego rodzaju organizacji pomocy społecznej, wielu zajmuje się problemami niepełnospraw-

nych, prowadzi świetlice środowiskowe. Stąd naszym celem nie jest władza sama w sobie, a chęć zmieniania tego miasta dla wszystkich – przyznaje Masłowski. Jak dodaje lider Forum Obywateli Rybnika, za stowarzyszeniem stoi już kilka poważnych nazwisk, a ich zaplecze polityczne wciąż się rozwija. – Stale poszukujemy nowych ludzi, jesteśmy otwarci. Startujemy w wyborach samorządowych, chcemy reprezentować ryb-

niczan w radzie miasta, a do tego potrzeba nam właśnie aktywnych ludzi. W szczególności kobiet, których na razie w naszych szeregach jest niewiele – dodaje.

Podczas prezentacji programu Forum Obywateli Rybnika nie obyło się także bez słów krytyki względem obecnie sprawujących władzę. – Pomysł na rewitalizację deptaka sam w sobie jest dobry. Jednak jego wykonanie pozostawia wiele do życzenia.

Odlączamy tę ulicę na długi czas, co z pewnością odczuwają przedsiębiorcy. Oprócz tego odzwyczajamy rybnickan od chodzenia tą drogą, co sprawi, że po otwarciu deptaku na nowo będziemy musieli ich „nauczyć” kupowania na Powstańców czy Sobieskiego. Można było całą sprawę załatwić, remontując jedną, a potem drugą stronę, albo etapami, by nie zamykać całego odcinka dla mieszkańców – mówi Masłowski.

Jak FOR zamierza walczyć o głosy rybnickan? – Nie mamy wprowadzić wpływu na decyzje w urzędzie miasta, jest jednak wiele form, dzięki którym damy o sobie znać. Jedną z nich są happeningi, spotkania z mieszkańcami. Chcemy być obecni w przestrzeni publicznej. To na pewno nie będzie brudna kampania wyborcza. My startujemy bez billboardów – mówi Masłowski. Rybnickanie już 18 lutego będą mogli zapoznać się na żywo z programem FOR, spotkanie zorganizowane zostanie w Rybnickim Inkubatorze Technologicznym na ul. Jan-kowickiej. (mark)

Janusz Korwin-Mikke do Europy przez Śląsk

Kontrowersyjny lider Kongresu Nowej Prawicy postanowił kolejny raz spróbować swoich sił w wyborach na Śląsku. Tym razem zamierza wystartować do Europarlamentu.

Korwin-Mikke start zapowiedział w zeszłym tygodniu na łamach konserwatywnego magazynu „Najwyższy Czas!”. – Może to być walka o każde ćwierć procenta. A w tej ordynacji głosy się sumują – a więc lokomotywa wyborcza powinna startować w okręgu, gdzie jest najwięcej wyborców. A najwięcej jest na Śląsku – przyznaje lider Kongresu

Nowej Prawicy. Ugrupowanie Korwin-Mikkego zabłysnęło w naszym regionie nieudanym pomysłem zlikwidowania straży miejskiej, a sam lider – porażką w wyborach uzupełniających do Senatu. Kandydat KNP zdobył w zeszłym roku niecałe 8 procent w naszym okręgu wyborczym. Wybory do Europarlamentu to jednak – jak przyznaje sam polityk – zupełnie inna para kaloszy. – Wielu wyborców w zeszłorocznych wyborach głosowało na lokalne partie, więc są na Śląsku wciąż głosy „do wzięcia” – przyznaje Korwin-Mikke. Okręgiem

wyborczym nie jest bowiem region rybnicki, jak podczas wyborów senackich, ale całe województwo śląskie.

Lider Nowej Prawicy już zresztą próbuje sympatię Ślązaków zdobywać, wspominając w niedawnych wywiadach o bardzo ważne roli ruchu autonomicznego. – Nie jestem Ślązakiem, ale zawsze popierałem autonomię (nie tylko Śląska, lecz wszystkich ziem polskich!); przyjeżdżając do Katowic, składałem kwiaty pod pomnikiem śp. Wojciecha Korfa – nie po to, by podlizywać się Ślązakom, ale dlatego, że jego i śp. Wincen-

tego Witosa uważałem i uważam za polityków lepszych od śp. Romana Dmowskiego i śp. Józefa Piłsudskiego – zdradza magazynowi „Najwyższy Czas!”. Trudno – z drugiej strony – nie skonfrontować tych słów z wypowiedziami Korwin-Mikkego z zeszłorocznej kampanii, gdy na pytanie „Co zamierza pan zrobić dla Śląska i Rybnika?”, lider KNP odpowiedział: – Nic. Nie zamierzam nic robić dla Rybnika i dla Śląska. Senator, tak jak poseł, powinien działać dla dobra kraju, a nie dla dobra lokalnej społeczności – twierdził wtedy kandydat



Janusz Korwin-Mikke znów „polubił” Śląsk

na europośle.

Pytanie brzmi, czy rybnickanie i Ślązacy wciąż tę wypowiedź pamiętają? Tego

dowiemy się już w maju, gdy zagłosujemy w wyborach do Parlamentu Europejskiego. (mark)

REKLAMA

Prezydent Miasta Rybnika informuje

o wywieszeniu od dzisiaj na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Bolesława Chrobrego 2 oraz na stronie internetowej www.rybnik.eu wykazów gminnych nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży oraz wykazu gminnych nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

NAJWIĘCEJ OFERT PRACY

Szukaj tylko u nas

nowiny.pl

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWCYCH

IR met

RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02

- grzejniki płytowe, aluminiowe i łazienkowe
- ogrzewanie podłogowe
- kotły c.o., bojler
- armatura i pompy
- kanalizacja oraz inne artykuły grzewcze i instalacyjne

AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY

PURMO

SPRZEDAŻ I MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

DEMONTAŻ ETERNITU

blacha dachówkowa już od 24 zł m²

47-400 Racibórz
ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 43 18

47-470 Krzanowice
ul. Długa 22
tel. 32 410 91 92

nowiny.pl

BAZA FIRM
+ wpis Twojej firmy

= NOWI KLIENCI

Wpisz się!
Wystarczy się zalogować...

Szczegóły:
0608 678 209,
32 415 47 27 w.12

Radny Drabiniok kolejny raz najaktywniejszy na sesjach

Kolejny raz podsumowujemy pracę rybnickich radnych podczas obrad miejskiej rady. Podobnie, jak w roku poprzednim w sprawdzianie aktywności triumfuje PO. Po raz kolejny również radny Piontek z BSR miał najmniej do powiedzenia.

Pod uwagę braliśmy jedynie aktywność podczas sesji rady miasta na podstawie protokołów z sesji, wyłączając wypowiedzi związane z porządkiem obrad (czyli wystąpieniami przewodniczącego rady miasta oraz poszczególnych komisji przy radzie miasta związanymi z obowiązkiem prowadzenia obrad i ich porządkowania). Aktywność badamy w rozumieniu poszczególnych wystąpień, a nie ilości kwestii poruszanych podczas jednego wystąpienia. Z ran-

Ranking aktywności radnych na sesjach w 2013 roku:

Drabiniok PO	– 73	Mura BSR	– 23
Kotodziejczyk PO	– 63	Laska PO	– 22
Kuczera PO	– 57	Chmieliński BSR	– 20
Stokłosa PO	– 50	Oświecimski BSR	– 17
Krakowczyk-Piotrowska PO	– 47	Gajda BSR	– 17
Jaszczuk PiS	– 45	Skrzypiec BSR	– 15
Wojaczek PiS	– 38	Kuśka SR2010	– 15
Kurpanik PO	– 37	Piecha PiS	– 13
Ryszka BSR	– 29	Kiljańczyk PO	– 13
Cebula PiS	– 29	Frystacki BSR	– 10
Gruszka PiS	– 27	Salamon BSR	– 9
Szafranec PO	– 23	Piontek BSR	– 3

Średnia ilość wystąpień na członka klubu w radzie miasta:

Platforma Obywatelska – 45,5 (9 radnych w rankingu)
Prawo i Sprawiedliwość – 30,4 (5 radnych w rankingu)
Blok Samorządowy Rybnik – 15,9 (9 radnych w rankingu)

kingu wyłączyliśmy z przyczyn oczywistych Szymona Musioła, który z mandatu

radnego w zeszłym roku zrezygnował oraz jego następcę Łukasza Kłoska. **(mark)**

Co z rybnicką radą seniorów?

Wciąż nie uchwalono regulaminu funkcjonowania rady seniorów, która miałaby stanowić ciało doradcze rady miasta oraz sama organizować i animować pewne działania w Rybniku. Prezydent miasta zapewnia, że już niedługo poznamy konkrety.

– Dokonaliśmy zmian w regulaminie, teraz odbyć się muszą konsultacje społeczne, byśmy mogli ten dokument uchwalić – mówi Adam Fudali, prezydent Rybnika. Rada seniorów, podobnie jak młodzieżowa rada miasta, miałaby stanowić nie tylko organ doradczy i opiniotwórczy, ale przede wszystkim być jedną z możliwości aktywnego włączania się w samorząd przez obywateli. – Mamy w Rybniku miejsce dla młodzieży, potrzebujemy też podobnej struktury dla seniorów z naszego miasta. To często ludzie o bardzo bogatym doświadczeniu, architekci, prawnicy, lekarze, nauczyciele, ludzie sportu i

kultury. Z tego doświadczenia i wiedzy chcielibyśmy czerpać – przyznaje Fudali.

Struktura samej rady wciąż nie jest do końca znana, wstępnie jednak tworzyć mieliby ją m.in. trzej rybnicki radni, trzej przedstawiciele prezydenta, a także osoby związane z środowiskiem uniwersyteckiego trzeciego wieku.

Harmonogram prac rady seniorów sprzężony ma być z funkcjonowaniem rady miasta. Członkowie wybierani będą na czteroletnią kadencję, a swoje pierwsze posiedzenie mieli będą tuż po wyborach samorządowych, czyli w listopadzie tego roku. Czym jednak seniorzy mieliby się zajmować? Tutaj magistrat pozostawia im wolną rękę. – Wszystko zależy od aktywności i chęci seniorów. Mogą pomóc nam w tworzeniu budżetu, który przedstawiam co roku np. przedsiębiorcom, którzy także opiniują i podpowiadają w pewnych kwestiach. Zależy nam, by pojawił się dialog pomiędzy nimi a urzędem miasta, ponieważ ich wkład również może być nieodzowny – komentuje Fudali. **(mark)**

Przebadaj się w mammobusie

Po raz kolejny mammobus zawita do Rybnika. Jednak ponad połowa kobiet uprawnionych do bezpłatnego badania mammograficznego w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi nadal nie skorzystała z możliwości zyskania spokoju o swoje zdrowie. M a m m o g r a f i a to najważniejsze badanie diagnostyczne w kierunku wykrycia raka piersi.

– Niektóre kobiety nie zdają sobie sprawy z tego, jak istotna jest regularna kontrola i profilaktyka. Zachęcamy do aktywnego włączenia się w propagowanie wspomnianego Programu w swoim najbliższym otoczeniu – informują organizatorzy akcji.

Mammografię można będzie wykonać w dniach 12 – 14 lutego. Mammobus będzie do dyspozycji pań przy Rybnickim Centrum Kultury, ul. Saint Vallier 1.

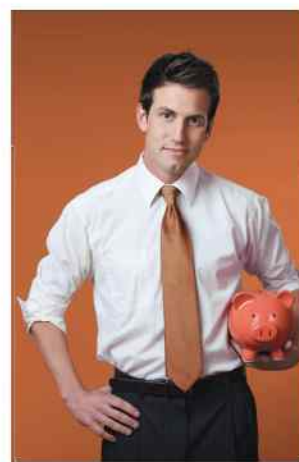
Aby nie czekać w kolejce przy mammobusie, organizatorzy akcji rekomendują wcześniejszą rejestrację pod nr tel. 801 080 007 lub 58 666 2 444. Informacje o badaniach dostępne również na stronie internetowej www.fado.pl **(pm)**

REKLAMA Z CHIŃSKIEGO MARKETU

Masz własną firmę i w ciągu tego czasu przyzwyczaiłeś się już do faktu, że codziennie zdarza ci się odebrać kilka telefonów i sporo megabajtów maili z ofertami reklamowymi. Można powiedzieć, że to ryzyko zawodowe.

Czy doprowadza cię to do szaleńczego? Oczywiście, że tak. Zdajesz sobie jednak sprawę, że wyświechtane hasło „reklama dźwignią handlu” jest wciąż aktualne. Mimo, że nie lubimy reklamy i wydaje nam się wszechobecna i nachalna, niejednokrotnie staje się konieczna. Bo nowa firma, nowy punkt, nowy produkt, nowa promocja, nowa informacja, którą trzeba przekazać jak najszybciej potencjalnemu klientowi. Wtedy też łaskawym okiem spoglądamy na nadesłane oferty, na powierzchnie, moduły, zasięgi, banery, odsłony, nakłady czy statystyki oglądalności i wydaje nam się, że wszystko to niczym się nie różni. Więc, jak mówi pewna reklama: „skoro nie ma różnicy to po co przepłacać”. Wybieramy więc odruchowo najtańszą ofertę. Jednak czy to się opłaca?

Obsługując klientów i sam będąc klientem możesz zauważyć, że ludzie nie kupują produktów czy usług powodu niskiej ceny. Gdyby kupowali ze względu na nią, wówczas smarowilibyśmy chleb smalcem, a nie masłem, zamiast kupować oryginalną Coca-Colę, wybieralibyśmy tańszy zamiennik, naszymi drogami poruszałyby się auta sprowadzane z Indii, a większość zakupów robilibyśmy w chińskich marketach. Wszyscy kupowalibyśmy



to, co jest najtańsze. A przecież tak nie jest. Ta sama zasada dotyczy również reklamy. Często za wyższą ceną kryje się coś jeszcze. Rzesze zadowolonych, powracających klientów, którzy są w stanie zapłacić więcej za reklamę na wysokim poziomie, bo wiedzą że zaprocentuje ona większymi wpływami. Reklama to nie tylko kwestia powierzchni, nakładu czy zasięgu, ale przede wszystkim skuteczności i jakości, za którą jak zauważyłeś jesteśmy w stanie zapłacić więcej. Wybieraj więc taką reklamę, która stanie się inwestycją i wiąże się z najniższym ryzykiem zakupowym. Ryzyko może mieć wiele postaci. Jednym z nich może być ryzyko utraty majątku. Pieniądże zainwestowane w nieskuteczną, nawet najtańszą reklamę, zawsze będą pieniędzmi wyrzuconymi w błoto, podczas gdy droga, ale skuteczna reklama jest zawsze inwestycją. Ryzyko utraty prestiżu. Reklama, ulotki, katalogi, wi-

zytówki zawsze świadczą o tobie, twojej firmie i twoim stosunku do klienta, niech będą jak najwyższej jakości, by nie przynosiły ci wstydu, a tylko klientów. Ryzyko straty czasu. Każdy przedsiębiorca wie, że czas to pieniądz, nie marnuj go więc na rozmowy z niekompetentnymi specjalistami od reklamy. Ryzyko utraty zdrowia czyli po prostu fatalna obsługa klienta, która skutkuje u ciebie podwyższonym ciśnieniem. Zawsze znajdzie się ktoś, kto sprzeda Ci taniej, będzie mieć promocję, albo da lepsze rabaty. Nie zawsze będzie to jednak produkt wysokiej jakości. **(kch)**

**SOS DLA FIRM.
DZIĘKI NAM SIĘ NIE
ZNUDZISZ..
ZADZWOŃ.
MY WIEMY JAK TO ROBIĆ.**

• Katarzyna Chwałek
662 075 135
• Joanna Komaniecka
662 051 302

**Tygodnik
Rybnicki**

**nowiny
RACIBORSKIE**

**nowiny
WODZISŁAWSKIE**

nowiny.pl



Przedшкоlaki przygotowały przedstawienie dla swoich babć i dziadków

W Przedszkolu nr 21 odbyło się spotkanie, na które zostali zaproszeni wyjątkowi goście. –Świętowaliśmy Dzień Babci i Dziadka. Liczna grupa przybyłych gości bardzo nas wszystkich ucieszyła. Każdy z oddziałów przygotował część artystyczną. W tym roku były to jasełka. Dziadkowie mieli okazję

zobaczyć, jak występują nasi „mali aktorzy” – opowiada Barbara Kuliś, nauczycielka z P 21.

Dzieci śpiewały piosenki, tańczyły i recytowały wierszyki. Na twarzach gości można było dostrzec wzruszenie i radość. Występy przedszkolaków zostały nagrodzone brawami. Na-

stępna niespodzianką były serduszka – upominki dla babci i dziadka. Na koniec przedszkolaki zaprosiły babcię i dziadków do wspólnej zabawy. Dziadkowie mieli okazję znów poczuć się jak przedszkolacy bawiąc się, tańcząc i śpiewając razem ze swoimi wnukami. **(opr. pm)**

Rybnickie powietrze wciąż pełne smogu.

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej ma rozwiązanie

Dotarliśmy do rankingu, którego udawania, że stan rybnickiego powietrza jest optymalny. Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej z Jastrzębia-Zdroju we współpracy z Urzędem Miasta w Rybniku chcą promować wśród rybniczian ekologiczne rozwiązania, by ten stan rzeczy poprawić.

Rybnik walczy o czyste powietrze od lat, setki tysięcy złotych idą co roku na walkę z niską emisją, magistrat termomodernizuje stopniowo szkoły i jednostki miejskie, a ostatnio wdrażany projekt drogi przełotowej Pszczyna-Racibórz zdaniem urzędników pomoże w zmniejszeniu emisji spalin nad miastem. Dane Europejskiej Agencji Środowiska

wskazują, że pomimo wciąż podejmowanych starań, sytuacja nie wygląda na razie najlepiej.

„Lepsi” od Zabrze i Gliwic

W opublikowanym pod koniec roku 2013 raporcie EAS znalazł się ranking dziesięciu najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie. Polska nie wypada w nim najlepiej, gdyż aż 6 na dziesięć miejsc zajmują miasta z południowej części kraju. Gorzej jest tylko w Bułgarii. Pracownicy agencji prześwietlili aż 386 miast Europy, biorąc pod uwagę ilość dni w roku, w których przekroczone zostały normy. Pierwsze miejsce zajmuje Pernik w Bułgarii, gdzie przez 180 dni w roku 2011 wskaźniki pyłu zawieszonego drastycznie przekraczały dozwolone normy. Co ciekawe już na trzecim

miejscu plasuje się Kraków, gdzie ponad 150 dni w roku powietrze było poważnie zanieczyszczone. Później, jest już tylko gorzej. Nowy Sącz na szóstym, dalej Gliwice, Zabrze, Sosnowiec oraz zamykające „dziesiątkę” Katowice.

W rankingu nie znaleźliśmy Rybnika, choć uplasować miasto na którymś z miejsc jest nietrudno. Biorąc pod uwagę pył zawieszony, który był jednym z kryteriów oceny jakości powietrza, w roku 2011 (gdy przeprowadzono badania w innych częściach kraju i Europy) w Rybniku normy przekroczone były 128 dni w roku według badań prowadzonych przez Wojewódzki Instytut Ochrony Środowiska. Taki wynik plasowałby nas na miejscu 5. najbardziej zanieczyszczonych miast. Uzyskałoby w tym roku wynik „lepszy” od Gliwic, Zabrze czy Katowic.



PEC chce przekonywać rybniczian, żeby podłączali się do sieci ciepłowniczej

PEC chce podłączyć do sieci

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej już w lutym zamierza rozpocząć szeroko zakrojoną kampanię informacyjną na temat korzyści płynących z podłączenia się do sieci ciepłowniczej. Na przełomie roku informowaliśmy, że dotychczas prowadzone w Śródmieściu ankiety nie spotykają się wśród mieszkańców z pozytywnym odzewem. Z zebranych przez dziennikarzy informacji wynikało, że tylko kilkanaście procent właścicieli śródmiejskich kamienic deklaruje chęć podłączenia do ciepła systemowego. PEC z propozycją podłączenia do sieci wyszedł do mieszkańców kilku dzielnic, a lutowa kampania informacyjna pomóc ma w przekonaniu ich do tego rozwiązania. – Na dziś powiedzieć możemy, że około 80 do 90 procent tych ankiet wraca z opinią pozytywną – przyznaje Mateusz Mazur, inspektor ds. marketingu jastrzębskiego

PEC. – Nie możemy na razie zdradzić, jaką ilość ankiet przeprowadziliśmy, jednak dane są na tyle obiecujące, że nie rezygnujemy z planów przyłączania kolejnych dzielnic do sieci – dodaje. 13 lutego spotkanie z prezydentem Fudalim oraz przedstawicielami PEC odbędzie się w Domu Kultury w Chwałowicach (g. 16.30), 20 lutego o 17.00 w bibliotece spotkają się mieszkańcy Śródmieścia, a tydzień później, 27 lutego – o 17.00 przedstawiciele PEC zjawiają się w szkole podstawowej w dzielnicy Północ. – Na tych spotkaniach chcemy nie tylko przekonywać mieszkańców do tego rozwiązania, ale także rozwiać wszelkie wątpliwości z nim związane – dodaje Mazur.

Jak naprawić powietrze?

W mieście, w którym ogromna część mieszkańców to górnicy i ich rodziny, ciepło systemowe jest dla wielu po prostu nieopłacalne. Mieszkańcy zde-

cydowanie bardziej wolą ogrzewanie domów stosunkowo tanim mulem lub flotem, choć statystyki wykazują, że średnie stężenie pyłu przekroczone było 7 miesięcy w roku 2013, a ilość dni, gdy pyłu zawieszonego jest według norm zbyt dużo wciąż przekraczają setkę. – Możemy wygadywać cuda na temat podłączeń do ciepła systemowego, na temat wpływu mułu czy flotu na powietrze w Rybniku, ale mieszkańcy i tak zdecydują się na to, co im się bardziej opłaca – mówi Adam Fudali, prezydent Rybnika. Na dzisiaj, sam koszt podłączenia się do sieci jest niemały. Przyłącze prowadzone w wykopie otwartym w terenie bez nawierzchni utwardzonej to koszt 131,37 zł netto. W przypadku nawierzchni asfaltowej kwota ta wzrasta do 214,95 zł netto. Jeśli mamy do czynienia z przewiertem bez naruszenia nawierzchni, musimy liczyć się z wydatkiem 519,89 zł netto według taryfy PEC. (mark)

Gaz łupkowy pod lupą komisji

22 stycznia opublikowano komunikat Komisji Europejskiej dotyczący poszukiwania i wydobywania gazu łupkowego. Niniejszy komunikat przedstawia potencjalne nowe możliwości i wyzwania związane z wydobyciem gazu łupkowego w Europie. Głos w tej sprawie zabrał także europoseł Bogdan Marcinkiewicz (na zdjęciu).

Możliwość wydobywania gazu łupkowego daje spore możliwości rozwoju także dla Polski. Zdaniem europosa jest wiele powodów, dla czego Komisja Europejska chce regulować kwestie węglowodorów już na tak wczesnym etapie poszukiwań tego surowca w Unii Europejskiej. – Pierwszy to niepokój związany z uzależnieniem UE od importu energii.

UE nadal będzie napotykała poważne wyzwania energetyczne wraz ze wzrostem uzależnienia od importu i powiązanymi zagrożeniami dla bezpieczeństwa dostaw, mających wpływ na ceny energii. Komisja Europejska przewiduje, że uzależnienie UE od importu dla gazu ziemnego będzie w dalszym ciągu wzrastać. Dodatkowo niektóre państwa członkowskie korzystają z jednego dostawcy, a często 80-100 proc. ich zużycia gazu polega na jednej trasie dostaw – wyjaśnia Bogdan Marcinkiewicz.

Tańszy import

– Ryzyko związane z techniką szczelinowania hydrau-

licznego, wywołuje obawy społeczeństwa o zdrowie i środowisko, a ograniczone doświadczenie „szczelinowania” w Europie nie pomogło zmniejszyć tych obaw. Niektóre państwa członkowskie zdecydowały się zakazać szczelinowania. KE dostrzegła postęp technologiczny, który umożliwił wydobycie węglowodorów niekonwencjonalnych, umożliwiając produkcję paliw kopalnych, które wcześniej były technicznie zbyt skomplikowane lub zbyt kosztowne do wydobycia. Boom gazu łupkowego w USA doprowadził do spadku cen gazu i umożliwienia tańszych dostaw węgla z USA, głównie do UE – tłumaczy europoseł. Komisja Europejska już na tym etapie stara się zgłębić zagadnienie również ze względu na obawy o akceptację społeczną wydobycia gazu.

Mobilizacja, czy odwrotnie?

Według prognoz gaz łupkowy może wypełnić najwyżej 10 proc. zapotrzebowania gazowego UE do 2035 roku. – Obecna sytuacja prawna w poszczególnych państwach członkowskich, gdzie w różny sposób dochodzi do interpretacji przepisów ochrony środowiska UE i gdzie niektóre państwa opracowują własne przepisy krajowe, zachęca KE do przyjęcia zaleceń, które zawierają wspólny zestaw podstawowych zasad. Zalecenie to w



żaden sposób nie oznacza, że państwa członkowskie są zobowiązane do umożliwienia działalności na gazie łupkowym, jeśli zdecydują się nie wybierać tej opcji. Państwa członkowskie powinny zapewnić, że firmy stosują najlepsze dostępne techniki i dobre praktyki w celu zapobiegania, zarządzania i ograniczania skutków oraz ryzyka związanego z projektami poszukiwawczo-wydobywczymi i dążą do maksymalnej przejrzystości w ich działalności. Komunikat KE nieco uspokaja sytuację wewnątrz państw członkowskich oraz potencjalnych inwestorów, natomiast nie uciekaliśmy od pytania czy – jak sadzę – planowane rozwiązanie legislacyjne, przyspieszy proces wydobycia gazu łupkowego i czy będzie mobilizował strukturę administracji rządowej do zharmonizowania działań na rzecz poszukiwania i wydobycia gazu łupkowego w Polsce – podsumowuje Marcinkiewicz. (ska)

Deptak kosztował będzie 11 milionów

Miasto rozstrzygnęło przetarg na „Rewitalizację przestrzeni publicznej na obszarze pomiędzy kościołem pw. Matki Boskiej Bolesnej-Bazyliką Mniejszą pw. Św. Antoniego Padewskiego-Rynkiem”. W przetargu, w ramach którego złożono w sumie 9 ofert, najkorzystniejszą ofertę złożyła firma WASBUD Robert Wąs z Grodkowa, deklarując wykonanie prac za kwotę, 11 123 001,07 zł.

Prace powinny zakończyć się do końca sierpnia br. a ich zakres obejmuje:

– zmianę ciągu ulic Powstańców Śląskich – Jana III Sobieskiego na deptak z ograniczoną strefą poruszania się pojazdów; – przebudowę placu Jana

Pawła II (przed bazyliką św. Antoniego), w tym budowa fontanny z elementami oświetlenia i nagłośnienia; – zmianę istniejącego układu komunikacyjnego, remont nawierzchni i budowa parkingów w rejonie Bazyliki św. Antoniego; – przebudowę skweru przy Bazylice św. Antoniego; – przebudowę ul. Św. Jana wraz z placem przed kościołem Matki Boskiej Bolesnej; – budowę nowego oświetlenia ulicznego dla projektowanych placów i ciągów komunikacyjnych; – budowę zasilania elektrycznego i wodno-kanalizacyjnego dla stałych oraz tymczasowych

elementów wyposażenia (mała architektura, stragany, kiermasze, itp.), rozmieszczonych wzdłuż projektowanych ciągów komunikacyjnych; – przebudowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej (ogólnospławnej) w rejonie projektowanych ciągów komunikacyjnych, w tym remont istniejących przyłączy oraz budowa odwodnienia dla projektowanego zakresu opracowania; – przebudowę infrastruktury podziemnej kolidującej z projektowanymi obiektami; – budowę niezbędnej infrastruktury dla zaprojektowanych obiektów (opr. mark)

Ile wytrzymają rybnickie blokowiska?

Kiedy projektowano i budowano rybnickie osiedla z wielkiej płyty, zakładano, że będą służyć pięćdziesiąt lat. Dziś daje się im kolejne pięćdziesiąt. Czy powinniśmy się bać patrząc na spełnienia na ścianach?

Pierwsze budynki zbudowane w technologii wielkopłytywowej powstały w Rybniku w latach 70. To oznacza, że części z nich wkrótce minie zakładany na początku „termin ważności”. Szacuje się, że w tzw. wielkiej płycie mieszka blisko 20 procent mieszkańców Rybnika. W samej tylko Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej jest przeszło 10 tys. lokali. Większość z nich to właśnie wielka płyta. – Budynki mieszkalne wielorodzinne średniowysokie, liczące 4-9 kondygnacji i wysokie, powyżej 9 kondygnacji, wykonane w kilku odmianach technologii wielkopłytywowej znajdują się na osiedlach Chabrowa, Dąbrówki, Dworek, Wawelska, Chalotta, Smolna, Kilińskiego, Dworcowa, Sławików i Św. Józefa – wylicza Sabina Kазieczko, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla miasta Rybnika. – To bloki w zarządzie Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Oprócz niej, takie bloki są w zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej RYF przy ulicy Reymonta oraz Spółdzielni Mieszkaniowej „Karlik” na osiedlu w Leszczynach – dodaje inspektor.

Obowiązkowe kontrole

Obowiązek regularnych kontroli obiektów budowlanych spoczywa na ich właścicielach lub zarządcach. W przypadku stwierdzenia uszkodzeń lub braków stanowiących zagrożenie mają obowiązek poinformowania nadzoru budowlanego. PINB kontroluje dodatkowo... sposób przeprowadzania kontroli. – W 2013 roku taka kontrola przeprowadzona w przypadku pięciu takich budynków. Stwierdzono, że zarządcy budynków prawidłowo prowadzą książki obiektów budowlanych i przeprowadzili wszystkie wymagane kontrole. Nasze zalecenia pokontrolne dotyczyły generalnie dokonania prac remontowych i konserwacyjnych. Szczególną uwagę zwracaliśmy, czy zarządcy raz na pięć lat kontrolują stan połączenia warstwy konstrukcyjnej z warstwą elewacyjną płyt osłonowych budynku – tłumaczy inspektor Sabina Kазieczko.

Właśnie elewacje budynków, to najsłabszy punkt potężnych bloków. – Te bloki stale pracują, choćby pod naporem wiatru. Mają ogromną powierzchnię stąd działa na nie również ogromna siła – mówi Stanisław Jaszczuk, prezes Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. – Problemem jest na pewno wiek i stopień amortyzacji. Klucz do trwałości bloków to regularna konserwacja. Tak jak człowiekowi z czasem potrzeba coraz więcej pudru tak i tym blokom trzeba poświęcać coraz więcej



Przed blokiem na ulicy Chabrowej trwa intensywny remont wejścia do bloku

uwagi – tłumaczy. RSM duże nadzieje wiąże z termomodernizacją budynków. – Dzięki temu poza ograniczeniem strat ciepła zakonserwujemy i zadamy o elewacje bloków. To powinno wystarczyć przynajmniej na kilkanaście lat. Oprócz tego wymieniamy to, czego nie widać, czyli stare instalacje wodno-kanalizacyjne i instalacje elektryczne – wylicza prezes Jaszczuk.

Sto lat wytrzymają

Rybnickie blokowiska powstawały etapami i np. na

osiedlu Chabrowa najstarsze bloki znajdują się od strony centrum miasta, najmłodsze od strony Zebrzydowic. Robotnicy budujący bloki wspominają, że płyty z których budowano bloki pękały pod własnym ciężarem gdy je składowano złą stroną do ziemi. Cały blok zyskiwał sztywność i trwałość z postępowaniem budowy, po połączeniu prefabrykatów. Właśnie dlatego dziś aby wykonać poważniejszy remont trzeba mieć zgodę spółdzielni. – Upewniamy się, że lo-



katorzy nie wyburzają ścian nośnych. Na takie działanie trzeba mieć projekt i zgodę – tłumaczy szef RSM.

Dzięki zabiegom inspektorów i konserwatorów udaje się wydłużyć termin, do którego będzie można mieszkać w wielkiej płycie. – Pierwsze budynki w technologii wielkopłytywowej zostały zbudowane w Rybniku w latach 70. ubiegłego wieku. Obecnie przyjmuje się w literaturze fachowej, że przy założeniu prawidłowej eksploatacji techniczne zużycie elemen-

tów konstrukcji budynku w stopniu nie nadającym się do opłacalnego remontu następuje po okresie około stu lat – mówi Sabina Kазieczko. Oznacza to, że wielka wyprowadzka i masowa sprzedaż mieszkań to kwestia przyszłości. Mimo to w maju ubiegłego roku ówczesne Ministerstwo Transportu i Budownictwa zapowiedziało wielką kontrolę bloków z wielkiej płyty. W całej Polsce mieszka w niej blisko 12 milionów Polaków.

Adrian Czarnota

„Ekonomik” odlicza sto dni do matury!



... a innych naprawdę bawi



Nie zabrakło wzruszeń, tak wśród nauczycieli, jak i uczniów



Licealiści mieli ze sobą długą listę podziękowań. I jak zapewniali – było za co.



Polonez niektórzy stresuje...

Był polonez, morze kwiatów dla nauczycieli, wzruszenia i szampańska zabawa. Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Rybniku 1 lutego bawił się w Białym Domku w Czerwionce na

jednej z dwóch studniówek. Maturzyści ZSEU z klas IV TB, TC oraz TH, w przepięknych kreacjach i idealnie skrojonych garniturach punktualnie o 19.00 zaczęli zabawę studniówkową tra-

dycyjnym polonezem. I choć wszyscy pamiętają o tym, co tak naprawdę studniówka oznacza, w sobotę liczyła się przede wszystkim dobra zabawa. – Są w życiu człowieka takie chwile, które w

uroczysty sposób wskazują mu koniec pewnego etapu. Jednym z nich jest właśnie studniówka. Pamiętajcie, co was czeka od poniedziałku, ale dzisiaj przede wszystkim wspaniale się bawcie

– powiedziała wzruszona Urszula Warczok, dyrektor ZSEU. Maturzyście ochoczo zastosowali się do tej rady. – Oczywiście, że się boimy matury. To najważniejszy egzamin naszego dotychczasowego życia. Ale dzisiaj, mimo wszystko, przede wszystkim chcemy się bawić, nie myśleć o stresach, cieszyć się towarzystwem – mówią Dominika Zdanio oraz Malwina Tengler z IV TB.

(mark)

Dokarmiać czy nie dokarmiać zwierząt?

Choć dopiero od niedawna do naszego regionu zawitała prawdziwa zima, mieszkańcy lasów potrzebowali pomocy już znacznie wcześniej. – Dokarmianie zaczynamy już we wrześniu – mówi Janina Kuczera, emerytowana nadleśniczka.

Jak twierdzi mieszkanka Jejkowic Janina Kuczera, najważniejszym warunkiem w dokarmianiu zwierząt jest konsekwencja. – Zwierzyna się nie pyta, czy jest plus dzisiaj, czy minus trzydzieści. Trzeba iść i koniec, nawet jeśli nie trzeba będzie dosypać karmy, to po to, aby sprawdzić. Karma musi być świeża. Nie może to być mokry, spleśniały chleb, czy odpadki. Niezależnie, czy dokarmiamy ptaki, czy zwierzynę dziką, karmowiska powinny znajdować się w miejscach odległych od zabudowań i bezpiecznych dla człowieka. Chodzi o to, że kiedy zacznieś wysypywać za płot psujące się jabłka, przyjdzie sarna. Przyjdzie też dzik i stanie się to co jest problemem dzisiejszych aglomeracji, czyli nastąpi oswojenie się zwierzyny z terytorium człowieka. U nas już obserwujemy ten

problem w nadmorskich miejscowościach, a także w Katowicach, gdzie wszędzie możemy znaleźć ślady bytowania dzika. To konsekwencja tego, że ludzie dokarmiają tam, gdzie jest im wygodniej, bo przecież po co iść gdzieś tam w las, kiedy mogą wysypać pod blokiem i dzik też przyjdzie – wyjaśnia Janina Kuczera.

Bezpieczne odległości

– Trzeba się liczyć również z tym, że dzik przyjdzie potem również wtedy, kiedy może być dla człowieka niebezpieczny. Jeleń np. jest zwierzęciem mizantropijnym, czyli nie nawiązuje łatwo kontaktu z człowiekiem, w przeciwieństwie do sarny. Obserwowaliśmy nawet przypadki, że jeleń pojawiał się przy śmietnikach na osiedlu bloków mieszkalnych w Knurowie. To prosta konsekwencja, jeśli człowiek zajmuje terytorium zwierzyny, to ta zwierzyna siłą rzeczy musi znaleźć sobie tereny do bytowania. Do lasu człowiek przyjeżdża rowerem, przychodzi po grzyba. Tam zwierzyna jest u siebie, a my z buciorami wchodzimy jej

w życie. W ten sposób zwierzyna wychodzi z lasu, ustępując swojego terytorium. Zwierzę tym samym z lasu wychodzi na pola uprawne, które w okresie komuny były porośnięte zbożem czy kukurydzą. Dzik czy sarna wtedy mogły w nich bytować do woli. Dzisiaj rzadko zdarzają się pola kukurydzy i w ogóle pola utrzymywane w kulturze rolnej. Zwierzętom zaczyna brakować karmy treściwej. Mało tego, w kukurydzy było się gdzie schować, a dziś zwierzyna przebywa na otwartej powierzchni. To powoduje stres, bo z jednej strony jedzie autobus, z innej rower, a jeszcze indziej przechodzi człowiek. Stres to większy wydatek energetyczny, czyli większe zapotrzebowanie na karmę. Konsekwentnie do tego odnotowuje się zwiększoną ilość zgonów jeleniowatych z powodu zawału serca, bo nie ma się gdzie schować – informuje nadleśniczka.

Myśliwi dokarmiają

Kiedyś zwierzęta dokarmiano rarytasami, np. bananami czy cytrusami, zyskiwanymi z różnego ro-

dzaju wycofywania towaru. Przez to jeleniowate znając smak banana, nie tykały się buraka czy zboża na polu, bo to już nie smakowało. – Dzisiaj zdarza się, że dzieci wychowywane w duchu „eko” czyli ekonomicznego myślenia, zbierają żołędzie pod dębami rosnącymi w lesie, co jest totalnym nonsensem, po czym przynoszą to do leśniczego, pytając ile za to dostaną! – oburza się Janina Kuczera. Myśliwi dokarmianie zwierzyny zaczynają już we wrześniu, aby zwierzyna mogła się przyzwyczaić do paśników i podsypów. – Gospodarka łowiecka jest absolutnie sensowna. Zwierzyna w lesie jest według prawa tylko lokatorem, bo las i zwierzyna są własnością skarbu państwa. Leśniczy do zwierzyny praktycznie nic nie ma, oprócz kontroli kół łowieckich. W tym momencie jeśli koło jest odpowiedzialne za dokarmianie, a nadleśnictwo spełnia nadzór, to oprócz tego, że myśliwi wiedzą co i w jakiej ilości wykladać do paśników, to jeszcze wszystko jest skrupulatnie kontrolowane. Do tego dochodzi obowiązek wypłaty



Paśniki w naszych lasach ustawiane są przez myśliwych, którzy mają obowiązek dokarmiania zwierzyny w okresie zimowym

odszkodowań dla rolników za uprawy zniszczone przez zwierzynę, co skutkuje tym, że myśliwi chcą, aby zwierzyna zaszkodziła jak najmniej. Podsumowując, dokarmianie jest niezwykle istotne, jednak nie zawsze kiedy ludzie wyra-

żają chęć dokarmiania, idzie to we właściwym kierunku. Jeśli chcemy dokarmiać, kierujmy się systematycznością już od września i zasięgnijmy wiedzy, co najlepiej wykladać – podsumowuje Janina Kuczera. **Szymon Kamczyk**

Kącik ZUS • Beata Kopczyńska, rzecznik prasowy O/ZUS w Rybniku

Niedawno w „Kąciku ZUS” pojawiło się pytanie dotyczące rehabilitacji leczniczej. Chciałabym wiedzieć, jak długo trwa taka rehabilitacja prowadzona przez ZUS i kto pokrywa jej koszty?

Anna z Raciborza

Podstawowy turnus rehabilitacyjny trwa 24 dni, może jednak zostać skrócony lub wydłużony na wniosek osoby kierującej placówką bądź lekarza prowadzącego w ośrodku, do którego został skierowany ubezpieczony. Program rehabilitacji ustalany jest indywidualnie i obejmuje różne formy rehabilitacji fizycznej, rehabilitację psychologiczną oraz edukację zdrowotną. Pełny koszt rehabilitacji, czyli koszty leczenia, zakwaterowania i wyżywienia pokrywa Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Tato dostawał emeryturę 25 dnia każdego miesiąca. Zmarł 1 stycznia. Czy powinienem dostać jeszcze jedno świadczenie?

Czytelnik z Rybnika

Świadczenie z systemu ubezpieczeń społecznych wypłacane są za miesiące kalendarzowe w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego jako termin ich płatności. W razie śmierci osoby uprawnionej, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się w pierwszej kolejności małżonkowi i dzieciom, z którymi zmarły prowadził wspól-

ne gospodarstwo domowe. Niewypłacona emerytura za styczeń jest świadczeniem należnym. Należy więc wystąpić do jednostki organizacyjnej ZUS wypłacającej zmarłemu emeryturę ze stosownym wnioskiem w sprawie wypłaty tzw. „niezrealizowanego” świadczenia. W tym cel można wykorzystać przygotowany przez organ rentowy. Na wystąpienie z wnioskiem obowiązuje ustawowy termin 12 miesięcy od dnia śmierci świadczeniobiorcy. W myśl art.136 ust. 3 ustawy emerytalnej roszczenie bowiem wygasa po upływie wskazanego terminu. Ponadto jak wynika z informacji zawartej w formularzu ZUS Rp-18, do wniosku należy dołączyć dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do świadczenia, w szczególności: - odpisy aktów stanu cywilnego (zgonu, urodzenia, małżeństwa), - środki dowodowe potwierdzające fakt prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego.

Ciocia, którą się opiekuję, wkrótce skończy 100 lat. Czytałam, że z tej okazji ZUS wypłaca dodatkowe pieniądze. Nie wiem tylko, czy każdemu stulatkowi się ono należy oraz jakie dokumenty należy złożyć, czy jakich formalności dopełnić?

Krystyna

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca stulatkom tak zwane świadczenie ho-

norowe, przyznawane przez prezesa ZUS. Jubilat nabywa uprawnienia do świadczenia w momencie ukończenia 100 lat życia. Nie jest to świadczenie jednorazowe, lecz wypłacane co miesiąc. Wynosi 100 proc. kwoty bazowej, która obecnie wynosi 3080,84 zł i zmienia się 1 marca każdego roku. Od świadczenia potrącany jest podatek i składka zdrowotna. Sprawy o przyznanie świadczenia z racji ukończenia 100 lat dla osób uprawnionych do emerytury lub renty z ZUS-u, rozpatrywane są z urzędu, nie trzeba więc składać żadnego wniosku. Tylko w przypadku osób niepełnosprawnych świadczeń emerytalno-rentowych z ZUS-u lub innego organu

emerytalnego, prezes Zakładu podejmuje decyzję na wniosek. Wniosek powinien złożyć sama zainteresowana, ale jeśli nie może lub nie potrafi tego zrobić, z wnioskiem w jego imieniu może wystąpić jego ustawowy przedstawiciel lub pełnomocnik. Pełnomocnictwo powinno być jednak udzielone na piśmie lub zgłoszone ustanie do protokołu. Do wniosku konieczne należy dołączyć kserokopię ważnego dowodu osobistego wydanego po 31 grudnia 2000 r., ewentualnie kserokopię ważnego paszportu lub skróconego aktu urodzenia jubilata. Z tej okazji pracownik ZUS-u osobiście przekazuje też jubilatu list gratulacyjny.

Fitness dla seniorów

ŚWIERKLANY. Od lutego w gminie rozpoczną się kolejne w naszej gminie zajęcia skierowane do osób powyżej 50 roku życia. Tym razem zapraszamy na fitness dla seniorów – specjalnie opracowany z myślą o osobach starszych, program gimnastyki. Bezpłatne zajęcia odbywać się będą raz w tygodniu. Obejmą ćwiczenia nieco wolniejsze, niż typowa gimnastyka, ale za to bardziej precyzyjne i bezpieczne. Spokojne ćwiczenia przy muzyce, o małej intensywności skierowane są do

osób starszych, o mniejszej wydolności fizycznej, które pragną usprawnić swój kręgosłup i ruchomość stawów, jak również poprawić kondycję całego organizmu. Na zajęcia mogą zapisać się nawet ci seniorzy, którzy wcześniej nie uprawiali żadnego sportu. Fitness dla seniorów realizowany jest w ramach projektu „Ruch to zdrowie w każdym wieku”, finansowanego przez Urząd Gminy Świerklany i Stowarzyszenie INICJATYWA. Zapisy pod numerem 607 674 224. **(ska)**



W minionym roku ochotnicy brali udział m.in. w ćwiczeniach na rybnickim lotnisku

Rozpoczęty rok aktywnie zapowiada się dla strażaków-ochotników z Rybnika. Miejski zarząd planuje szereg działań i zakupów, które jeszcze bardziej mają podnieść standardy jednostek.

– Z ważniejszych zakupów, planujemy pozyskać dla jednostek dwa komplety aparatów oddechowych, torbę medyczną, agregat oddymiający, drabiny, piłę spalinową, motopompy pływające. Dotacja miejska w tym roku dla wszystkich jednostek wyniesie blisko 230 tys. zł. Będzie przeznaczona na zakup sprzętu, przeglądy techniczne, paliwo i wymianę oleju w samochodach oraz części zamiennych, a także opału dla remiz. Dwie jednostki, które są zaopatrzone w system powiadamiania sms, z dotacji uzyskały także doładowania konta operatora – informuje Józef Sorychta, prezes zarządu miejskiego Związku OSP RP w Rybniku. W 2014 roku zarząd dwukrotnie planu-

je zorganizować ćwiczenia dla jednostek, zarówno na terenie zabudowanym, oraz w obszarze leśnym. Na jesień również w planach są coroczne zawody sportowo-pożarnicze, które odbędą się na stadionie lekkoatletycznym. Niektóre jednostki będą również brać udział w ćwiczeniach organizowanych przez sąsiednie gminy, a także organizować własne szkolenia. W tym roku odbędą się także zawody im. kpt. Byczka w Czerwionce-Leszczynach, organizowane przez PSP Rybnik. – Planujemy również wznović konkurs plastyczny dla naszych najmłodszych mieszkańców. W okresie wakacyjnym, co stało się już tradycją, planujemy objazd wszystkich remiz i sprawdzanie stanu technicznego samochodów – mówi prezes. W tym roku swoje jubileusze obchodzą będą jednostki z Golejowa (105 lat) i Orzepowic (również 105 lat). **(ska)**

Ogólnopolski Festiwal Piosenki Artystycznej po nowemu

Stanisław Wójtowicz, prezes Fundacji Elektrowni Rybnik tłumaczy dlaczego tegoroczna OFPA jest inna, niż ta z poprzednich lat.

Marek Pietras: Kilka dni temu zakończyły się eliminacje do OFPY 2014, która jednak będzie trochę inna niż w latach ubiegłych. Trochę skromniejsza.

Stanisław Wójtowicz: To prawda, że OFPA będzie inna. Wynika to z kilku powodów. Przez wiele lat, odkąd organizujemy ten festiwal, chlubił się tym, że jest on oparty na nominacjach. Członkowie rady artystycznej jeździli po Polsce, po różnych festiwalach i zapraszali laureatów, wyróżniających się artystów. To powodowało, że z jednej strony mieliśmy gwarancję bardzo wysokiego poziomu wykonawców, ale z drugiej były głosy, głównie młodych ludzi, że większość miejsc jest zajęta przez nominowanych i to jest jakiś problem. Prawdą jest, że rada artystyczna nie wszędzie się pojawiała i nie była w stanie zobaczyć wszystkich chętnych do występu na naszym festiwalu. Dodatkowo nominacje były ściśle związane z pewnymi preferencjami członków rady. Dlatego pojawiały się głosy, że nie jest to sprawiedliwe.

Postanowiliście więc to zmienić?

Tak. Po tym jak eliminacje do konkursu głównego bardzo się rozrosły i co ważne – festiwal zaczęli wygrywać artyści, którzy dostawali się na niego właśnie przez eliminacje, doszliśmy do wniosku, że nominacje nie są potrzebne. Dlatego chcemy zmienić zasady funkcjonowania OFPy, a w przyszłości, również obsady jurorskiej. Świat się zmienia, więc i nasz festiwal również.

Jak będzie wyglądał więc festiwal w tym roku?

Postawiliśmy na otwarte eliminacje dla wszystkich. Odezwy na to jest bardzo pozytywny. Ostatecznie w eliminacjach



Stanisław Wójtowicz tłumaczy dlaczego OFPA będzie krótsza

wzięło udział 80 wokalistów z całej Polski. Ważne jest, że wśród nich są również laureaci innych, podobnych do naszego festiwalu. To gwarantuje, że poziom OFPy na pewno będzie wysoki. Wybierzemy 10 finalistów, którzy zaprezentują się pierwszego dnia festiwalu w konkursie głównym. Przypomnijmy, że będzie to w sobotę 22 lutego w Fundacji Elektrowni Rybnik. Dzień później odbędzie się finał w Rybnickim Centrum Kultury.

W tym roku jury oceniające wokalistów będzie to samo, co w latach ubiegłych?

W większości tak. Będą w nim zasiadać Jan Poprawa, Jerzy Satanowski, Bogusław Sobczuk.

OFPA oprócz konkursu, to również były bardzo ciekawe imprezy towarzyszące.

Głównie występy gwiazd piosenki artystycznej czy z jej pogranicza.

I tą konwencję, w ramach możliwości, staramy się zachować. Nasz festiwal ma już 18 lat i w Rybniku byli praktycznie wszyscy, bądź większość tych, którzy mają znaczenie dla piosenki artystycznej. Jak już wspominałem, świat się zmienia. Wiem, że nie jest to odkrywcze, ale jednak prawdziwe. Dziś trudno funkcjonować w kulturze, bez pokazywania się w telewizji. Artysta, którego w niej nie ma, mówiąc brutalnie – nie istnieje. Szczególnie widać

to w piosence. Kiedyś wokalistów ze statusem gwiazdy było kilka. Dziś jest ich mnóstwo. Oczywiście nie są już postaci typu Demarczyk, Gepert czy Umer. Taka jest rzeczywistość i musimy się z tym pogodzić.

Jest jakieś wyjście z tej sytuacji?

My nie wyciągniemy z kapełusza żadnego, nowego wykonawcy na miarę tamtych, wielkich gwiazd. Bo w moim odczuciu ich nie ma. Ale możemy pokazać tych nowych, popularnych wokalistów jako artystów. Oni w telewizji są marginalizowani, ważniejsze jest wszystko dookoła. Ważniejsze od tego jak śpiewają, są historie z ich życia. Najlepiej jeszcze jeżeli ocierają się o jakiś skandal. Liczy się show – uczucia, przeżycia, najlepiej żeby wszyscy płakali. I takich przykładów jest wiele. My chcemy zapraszać te osoby i pokazać je z punktu widzenia piosenki artystycznej. Czyli ci, którzy przyjdą do nas na festiwal, zobaczą tych samych artystów, ale w innym kontekście. Najważniejsze będzie piosenka i związane z nią przeżycia. To gwarantujemy wszystkim, którzy kupią bilety na OFPA.

W pierwszy dzień wystąpi Natalia Sikora, która idealnie wpisuje się w to, o czym pan mówi.

Tak, to laureatka jednego z show telewizyjnych. Ma nawet opinię buntowniczkę. Dla

nas najważniejsze jest jednak to, jak śpiewa. To znakomita wokalistka. Podczas drugiego koncertu, który odbędzie się w RCK, też nie wystąpią gwiazdy w tym tradycyjnym znaczeniu. Koncert „Europejczycy”, którego reżyserem jest Bogusław Sobczuk, był zagrany do tej pory tylko raz w Krakowie. Więc jest to zupełnie nowa rzecz. Ideą tego koncertu jest pokazanie krótkiej historii piosenki artystycznej w Europie. Wystąpi m.in. Beata Banasik, Jakub Blokesz, Mariusz Kiljan, Maja Kleszcz, Paweł Królikowski, Natalia Przybysz, Michał Słazczak, Monika Węgiel, którzy zaśpiewają piosenki Kurta Weilla, Josepha Kosmy, Georgesa Moustaki, Charlesa Aznavour, Jacquesa Brela czy Jaromira Nohavicy.

Pomysł na nową OFPę brzmi przekonująco. Nie obawia się pan jednak, że ludzie tego nie kupią? Uznają, iż zabrano im dwa dni ciekawych przeżyć?

Ja rozumiem, że tak może być. Moglibyśmy eliminacje zrobić w czwartek i piątek przed głównym konkursem i otworzyć je dla publiczności. Nie wiem tylko, czy to miałoby sens. Musimy zdać sobie sprawę, że coraz trudniej sprzedać kulturę. Reklamodawcy, sponsorzy nie pchają się z każdej strony. Do tego wsparcie z Ministerstwa Kultury jest praktycznie żadne. Festiwal istnieje dzięki EDF i pomocy z Miasta. Staramy się, aby OFPA była ciekawa i stała na wysokim poziomie. Natomiast musimy również dostosować się do rzeczywistości, która jest trudna.

Czy inne imprezy organizowane przez Fundację Elektrowni Rybnik również czekają zmiany?

Na dziś mogę powiedzieć, że nie. Głęboko w to wierzę, że nie będziemy musieli szukać oszczędności, kosztem jakości festiwalu, które organizujemy.

Co tydzień podajemy ceny paliw na stacjach w regionie. Ceny sprawdzamy w każdy poniedziałek pomiędzy godz. 7.00 a 9.00.

Gdzie taniej?

CENY PALIW NA STACJACH W REGIONIE
poniedziałek, 3 lutego 2014 r.

Stacje paliw	ON	Pb95	LPG
RACIBÓRZ			
Statoil, plac Mostowy	5,27 ▲	5,27 ▲	2,73 ▼
Orlen, ul. Piaskowa	5,29 ▲	5,25 ▲	2,73 ▲
Shell, ul. Opawska	5,31 ▲	5,29 ▲	2,79 ▲
BP, ul. Reymonta	5,27 ▲	5,27 ▲	2,72 ▼
Auchan, ul. Rybnicka	5,15 ▲	5,15 ●	–
Orlen, ul. Rybnicka	5,29 ▲	5,25 ▲	2,73 ▲
Stacja, ul. Środkowa	5,14 ▲	5,14 ▼	–
Shell, ul. Rybnicka	5,29 ▲	5,29 ▲	2,74 ▲
BP, ul. Odrodzenia 4 (Markowice)	5,39 ●	5,39 ●	2,77 ●
Lotos, ul. Jana Pawła II	5,31 ▲	5,29 ▲	2,74 ▼
Centurion, ul. Dąbrowszczaków	5,29 ▲	5,27 ▲	–
BP-Pol, ul. Rybnicka	5,36 ▲	5,25 ▲	2,67 ▲
Lotos Optima, ul. Drewniana/Reymonta	5,23 ▲	5,23 ▲	2,69 ▲
KUŹNIA RACIBORSKA			
Bliska, ul. Tartaczna	5,29 ▲	5,25 ▲	2,69 ▲
RZUCHÓW			
Orlen, ul. Pstrążka 1	5,29 ▲	5,24 ▲	–
WODZISŁAW			
Statoil, ul. Witosa	5,29 ▲	5,19 ▲	2,69 ▲
Shell, ul. Rybnicka	5,29 ▲	5,19 ▲	2,73 ▲
Orlen, ul. Rybnicka	5,29 ▲	5,19 ▲	2,69 ▲
Statoil, ul. Pszowska	5,21 ▲	5,14 ▲	–
RYDUŁTOWY			
Orlen, ul. Raciborska	5,27 ▲	5,23 ▲	2,69 ●
Petrol Point, ul. Raciborska	5,26	5,22 ▲	–
RYBNIK			
BP, rondo Wileńskie	5,29 ▲	5,25 ▲	2,65 ▼
Neste (samoobsług.), rondo Wileńskie	5,25 ▲	5,15 ▲	–
Shell, ul. Budowlanych	5,29 ▲	5,25 ▲	2,74 ▲
Statoil, ul. Jana Kotucza	5,21 ▲	5,14 ▲	–
Lukoil, ul. Wodzisławska	5,19 ▲	5,12 ▲	2,59 ▲

REKLAMA

Przez Londyn i Paryż do Rybnika

50 koncertów zagra w ramach tegorocznej trasy koncertowej grupa 30 Seconds to Mars. Jared Leto i spółka będą koncertować w 22 światowych stolicach!

– To już tradycja, że Rybnik co roku znajduje się w naprawde doborowym towarzystwie. Konsekwentnie podążamy tą samą drogą i nasza rozpoznawalność rośnie. Tak jest nie tylko w kraju, ale i na świecie – cieszy się prezydent Adam Fudali. Koncert 30 Seconds to Mars będzie gigantyczną promocją Rybnika.

W tym roku po raz kolejny

będzie on wymieniany obok największych ośrodków na świecie. Warto jednak zwrócić uwagę, że ich lista nie była do tej pory jeszcze tak długa! Grupa 30 Seconds to Mars, która zagra na stadionie w Rybniku 22 czerwca, odwiedzi w ramach tegorocznej trasy koncertowej aż 22 stolice: Londyn, Paryż, Kopenhaga, Sztokholm, Oslo, Helsinki, Berlin, Mińsk, Kijów, Moskwę, Tallinn, Tokio, Bangkok, San Juan, San Jose, Santiago, Limę, Buenos Aires, Rzym, Pragę, Wiedeń, Bukareszt. Poza tym na tra-

sie koncertowej znalazły się takie ośrodki jak: Melbourne, Sydney, Osaka, Johannesburg czy Turyn. Jared Leto i spółka zagrają łącznie 50 koncertów. Rybnik będzie trzecim najmniejszym miastem, w którym wystąpią. Na tegorocznej trasie koncertowej 30 Seconds to Mars od Rybnika mniejszy jest tylko Roeser, miasto w Luksemburgu i słowackie Pieszczany.

– Wielkość Rybnika nie ma jednak dla managementu 30 Seconds to Mars najmniejszego znaczenia. Znacznie ważniejsze jest doświad-

czenie, które miasto zdobyło przy okazji poprzednich koncertów gwiazd światowej muzyki. Poza tym, już od pewnego czasu rybnicki stadion jest bardzo pozytywnie oceniany przez osoby, które na co dzień zajmują się branżą muzyczną – podkreśla Janusz Stefański z Prestige MJM. Organizatorzy przypominają, że bilety na koncert 30 Seconds to Mars w Rybniku można nabywać poprzez strony: www.imprezyprestige.com, ebilet.pl, eventim.pl oraz ticketpro.pl. Wejściówki są również rozprowadzane w sieci salonów EMPIK oraz w sklepach: Media Markt i Saturn.

(opr.prm)

Siewniki KUHN
Jakość potwierdzona przez użytkowników!

KUHN

AUTORYZOWANY DEALER KUHN: **ŚWIERKOT**
ul. Powstańców Śląskich 113,
43-245 Studzionka
tel. 32 449 11 82
www.swierkot.pl biuro@swierkot.pl

www.kuhn.com.pl

produkcja roślinna | produkcja zwierzęca | utrzymanie terenów zielonych
be strong, be KUHN

Markowska na początek lata

ŚWIERKLANY. Przed mieszkańcami kolejne imprezy, organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji w Świerklanach. Co w tym roku czekać będzie publiczność?

W niedzielę 26 stycznia w świerkłańskim kościele odbył się koncert noworoczny, w którym udział wzięli znani śpiewacy operowi. Ta wznowiona inicjatywa zyskała uznanie wielu mieszkańców. Jak zapewniła po koncercie dyrektor GOKiR Halina Karwot, impreza już na stałe wpisze się w imprezowy harmonogram gminy. W ostatnim czasie pracownicy GOKiR mieli pełne ręce roboty, ze względu na organizowanie czasu wolnego najmłodszych mieszkańców gminy w okresie ferii zimowych. W programie zajęć znalazły się dwa kuligi w Wiśle oraz bal karnawałowy z pokazem iluzji i niespodziankami. W kuligach udział wzięła sefka dzieci z terenu gminy, a podczas baliku bawiło się ok. 160 małych imprezowiczów. Oprócz tego dzieci mogły aktywnie spędzać czas, grając w tenisa stołowego na sali GOKiR oraz uczestniczyć w



W tym roku podczas Babskiego Combra w Świerklanach bawić się będzie znowu 200 pań, jak dwa lata wcześniej

zajęciach malarskich, muzycznych i komputerowych w galerii w Jankowicach.

Zapowiedzi na pół roku

Najbliższą imprezą, która odbędzie się 28 lutego o godz. 18.00, będzie kolejny Babski Comber. Po rocznej przerwie impreza wróci do gminy z wielką pompą. Tym razem 200 pań będzie bawić się w stylu Dzikiego Zachodu. Dwie ławy będą reprezentowały kowbojów i Indian, a do dobrej zabawy zachęcać będą rybnicki muzycy. Zabawa odbywać się będzie w saloonie, a nie zabraknie również elementów charakterystycznych, jak wigwa-

mów czy łapania na lasso. W programie zaplanowano wiele konkursów, zabaw, sporo śpiewania i poczęstunek. Kolejną imprezą, która odbędzie się w marcu, będzie gala wręczenia statuetek Mecenasa Kultury Lokalnej dla zasłużonych przedsiębiorstw, osób prywatnych i instytucji. Jak co roku w okresie wakacyjnym zaplanowano szereg festynów pod chmurką. – Na razie możemy zdradzić, że na rozpoczęcie lata zagra u nas Patrycja Markowska z zespołem – informuje Nina Rojek, specjalista ds. promocji w GOKiR.

Remonty i album

Przed wakacjami GOKiR

zajmie się remontami na ośrodkach rekreacyjnych. – Gmina przygotowuje się do przeprowadzenia remontów placów zabaw na ośrodkach rekreacyjnych w Jankowicach i Świerklanach. W budżecie zarezerwowano na ten cel środki i przed okresem wakacyjnym chcemy wykonać niezbędne prace. Obecny stan urządzeń na placach zabaw nie jest najlepszy, dlatego uznaliśmy, że warto przeprowadzić modernizację ze względu na bezpieczeństwo dzieci. Chcielibyśmy, aby obiekty były gotowe przed sezonem – mówi Halina Karwot. Przed wakacjami również pod szyldem gminnego ośrodka kultury wydana zostanie publikacja, która promować będzie gminę w kraju i za granicą. Będzie to album, prezentujący wszystko, co w Świerklanach i Jankowicach najlepsze, począwszy od zabytków, ciekawych miejsc, przez zdjęcia z różnych wydarzeń, po ludzi, skupionych w różnego rodzaju grupach formalnych i nieformalnych. Część fotografii prezentowanych w albumie będzie stanowić efekt pracy fotografów-amatorów, uczęszczających na warsztaty fotograficzne w Śląskiej Galerii Malarstwa „Jan” w Jankowicach. **Szymon Kamczyk**

Dynia-gigant już w słoikach

JANKOWICE. Dwie ogromne dynie, które ubiegłej jesieni wyrosły w ogrodzie szefowej miejscowego koła gospodyń, trafiły pod nóż. Panie zorganizowały specjalne spotkanie, na którym w praktyce sprawdziły możliwości kulinarne, jakie oferuje dynia.

Podczas spotkania gospodynie podzieliły się przepisami na dania i przetwory z dyni. W domach wykonały dyniowy dżem, kompot i dyniowe ciasto, a podczas spotkania w remizie wzięły na cel placki z dyni. – Dynia jest lekkostrawna, ma niewiele kalorii i jednocześnie

sporo błonnika. Można z niej wyczarować bardzo wiele – mówi Urszula Kasperek, przewodnicząca KGW Jankowice. Dynia dobrze smakuje zarówno na słono, jak i na słodko. Ma sporo witamin i mikroelementów. Dynia przywędrowała do nas z Ameryki. W naszym klimacie nie potrzebuje wiele do wzrostu. Idealnym miejscem do rozwoju dyni jest np. kompostownik, skąd czerpie dla siebie potrzebne składniki mineralne. W ubiegłym roku po raz pierwszy w powiecie rybnickim (w gminie Jejkowice) zorganizowano Międzygminny Festiwal Dyni. W tym roku ma się odbyć kolejna edycja, wraz z konkursem na największy okaz. **(ska)**

Przepis KGW Jankowice na racuchy z dyni

Kilogram obranej dyni zetrzeć na tarce na grubych oczkach. Do miąższu dodać 5 żółtek, utartych wcześniej z łyżką margaryny i łyżką cukru. Dodać szklankę mąki i szczyptę soli. Wszystko wymieszać z pianą, ubitą z 5 białek. Po wymieszeniu ciasto wlewać łyżką na rozgrzany na patelni tłuszcz. Po usmażeniu na złoty kolor, podawać z cukrem lub śmietaną, lub też na słono (wtedy jednak do ciasta nie dodajemy cukru).



Stowarzyszenie rozpoczęło rok zabawą karnawałową w stylu retro

CZERNICA, ŁUKÓW. W nowym roku Stowarzyszenie Działu Lokalnych Spichlerz po raz kolejny proponuje mieszkańcom i sympatykom historyczną kreację i całoroczną podróż w czasie.

– Rok rozpoczęliśmy zabawą karnawałową w stylu retro. Pióra, cygaretki, cygara, kapelusze były jednymi z wielu elementów uzupełniających wystylizowane kreacje. Zabawa rozpoczęła kolejny roczny projekt. Tym razem SDL poświęci czas, wydarzenia i wspomnienia lokalnym bohaterom – informuje Agnieszka Pytlik, wiceprezes stowarzyszenia. Pierwsze wydarzenie już maju. 16 maja Czernicka Noc Muzeów – pełna tajemnic, nocnego zwiedzania i odkrywania zagadek. 19 czerwca natomiast odbędzie się trzeci już piknik historyczny na terenie zamku czernickiego. Tym razem pod hasłem „W cichości i skrycie poznajemy lokalnych bohaterów życie”

przebiegać będą gry terenowe, wystawy oraz pojawiają się wystylizowane postacie. To tylko niektóre z atrakcji, które będą czekały na gości. Także w lutym dla mieszkańców Czernicy i Łukowa odbędzie się dwa spotkania z historią. Pierwsze 7 lutego o godz. 18.00 w czernickim „zameczku”, drugie 10 lutego w remizie w Łukowie. Będą to dwa wieczory poświęcone pamięci i twórczości księdza Jana Kapołki. – Nieodłącznym atrybutem księdza Kapołki był aparat fotograficzny. Dzięki jego pasji udało się utrwalić wiele wspomnień, miejsc, ludzi, sytuacji. Dzięki uprzejmości pana Teodora Sopa kilkadziesiąt slajdów trafiło w okresie wakacyjnym do nas – mówi Agnieszka Pytlik. Później członkowie stowarzyszenia wykonali ogromną pracę, oczyszczając i zabezpieczając slajdy. Teraz podczas dwóch spotkań podziwiać ich będą mogli mieszkańcy. **(ska)**

Rekordowe ferie w świetlicach

NOWA WIEŚ. Prawie 530 dzieci z całej gminy wzięło udział w wycieczkach w ramach Akcji Zima, organizowanej przez świetlice. Oprócz wyjazdów były również ciekawe zajęcia.

Dzieci z poszczególnych sołectw gminy Łyski mogły wziąć udział w wycieczkach na basen w Pawłowicach oraz do kina w Rybniku. Ponadto na chętnych czekały również zajęcia na miejscu, w Świetlicy Środowiskowej w Nowej Wsi oraz w jej filiach. Dzieci uczyły się robić szmaciane lalki, zapoznawały się z techniką scrapbo-

okingu oraz uczestniczyły w uwielbianych przez wszystkich zajęciach kulinarnych. Zorganizowano także imprezy dla większej liczby dzieci. Do świetlicy w Nowej Wsi przybył magik Mario, który zaprezentował pokaz iluzji. Odbyły się także zajęcia z instruktorami ju-jitsu oraz filmowe śniadania. W poszczególnych imprezach i zajęciach udział wzięło 131 osób, a w wycieczkach aż 529. Była to największa pod względem frekwencji akcja zimowego wypoczynku dla dzieci w powiecie rybnickim. **(ska)**



Dzieci uczestniczyły w zajęciach z magikiem Mario

Unijne zajęcia za darmo dla czniów

ŚWIERKLANY. Urząd gminy wraz z dyrekcjami szkół podstawowych zapraszają wszystkich uczniów klas czwartych, piątych i szóstych do udziału w unijnym projekcie finansowanym z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

W ramach projektu odbywać się będą zajęcia wyrównawcze z języka polskiego, angielskiego, matematyki i informatyki, zajęcia logopedyczne i gimnastyka korekcyjna, jak również zajęcia artystyczne dla osób zainteresowanych – m.in. teatralne, muzyczne i dziennikarsko-fotograficzne. Zajęcia unijne w szkołach rozpoczynają się od lutego. Projekt przewiduje po 1 godzinie zegarowej w tygodniu z danego przedmiotu. Zajęcia prowadzone będą przez doświadczone nauczycieli, pedagogów i specjalistów, którzy pomogą uczniom słabszym w nauce i w odrabianiu lekcji, zaś uczniom uzdolnionym

pomogą rozwinąć ich pasje i talenty. Dzieci zapewnią będą miały bezpłatny dostęp do pomocy dydaktycznych i edukacyjnych. Dzięki udziałowi w projekcie rodzice nie będą musieli płacić za prywatne korepetycje z języka angielskiego, polskiego czy matematyki. Bezpłatna oferta skierowana jest do uczniów klas IV, V i VI wszystkich trzech szkół podstawowych w gminie Świerklany, a w szczególności do szóstoklasistów, którym udział w zajęciach ułatwi start w gimnazjum. W najbliższym czasie uczniom rozdane zostaną deklaracje uczestnictwa, których wypełnienie jest wymagane, aby dziecko skorzystało z unijnego wsparcia. Udział w projekcie to ogromna szansa rozwoju dla rozwoju ucznia i warto z niej skorzystać. Szczegółowe informacje udzielane są pod numerem telefonu (32) 432 75 31 oraz 601 811 209. **(ska)**

Z kart historii OSP Leszczyny

Jak bimer i płot uratowały sztandar

W czasie niemieckiej okupacji wszelkie przejawy polskości były solą w oku wszystkich niemieckich służb. Dlatego też strażacki sztandar leszczyńskiej jednostki był tak poszukiwanym przedmiotem, zarówno w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu. O jego niezwyklej historii oraz rozbudowie re-mizy opowiada prezes OSP Leszczyny Edward Ostroch.

W okresie międzywojennym nie zaszły wielkie zmiany, nawet w zarządach lokalnych jednostek. Zwyczajem było to, że na walnym zebraniu część zarządu rezygnowała ze swoich funkcji, a później wybierano nowych członków, lub tych samych. To już była pewnego rodzaju kadencyjność.

Takie zapisy znajdują się w protokołach z kilku jednostek. W tamtym okresie nie zachodziły wielkie zmiany i ważne wydarzenia, poza jednym. W miejscu obecnej remizy do roku 1927 istniał parterowy budynek jednorodzinny. W 1928 roku został

rozbudowany, choć w dokumentach istnieją zapisy o budowie nowego obiektu. To był budynek w obecnym kształcie. W 1929 wybudowano suszarnię węży. Dziś tego nie widać, ale gdy budynek nie był jeszcze izolowany, widać było, że cegły na rogach budynku znacznie się różniły. To wskazuje na to, że częściowo fundamenty były stare, a później dobudowano resztę. Wtedy sikawka była w miejscu, gdzie dziś znajduje się samochód. W tym obiekcie znajdował się dom gminny, areszt i być może posterunek policji, co pozostaje wyłącznie w sferze domysłów. Później na piętrze było przedszkole, co zorganizowano w czasie II Wojny Światowej. Były też mieszkania. Kiedy Niemcy wkroczyli do naszej miejscowości, kto czuł się Polakiem, uciekał, tym bardziej jeśli miał jakieś powiązania polityczne czy rodzinne. W Leszczynach wbrew pozorom przeszło to względnie łagodnie. Było ponad 1000 mieszkańców, a do obozu trafiło ok. 12 mieszkańców. Z obozu m.in. nie wrócił ksiądz.

Nierówności pod obrusem

Niezwykle ciekawa histo-



Jan Grzegorzycy był jednym z założycieli leszczyńskiej jednostki. Dzięki jego zabiegom udało się uratować najcenniejszą pamiątkę - sztandar.

ria wiąże się z przechowywaniem naszego sztandaru, który obecnie można oglądać w naszej izbie pamięci.

Przed wojną był przechowywany w pomieszczeniu skarbnika straży, p. Wroży-ny. Sztandar był poszuki-

wany przez władze. W tym czasie w mieszkaniu Wroży-nów jedna z szuflad miała podwójne dno. Tam spoczywał sztandar, ale jego opiekunowie poczułi, że skrytka może być niepewna. Wtedy jeden z założycieli naszej jednostki Jan Grzegorzycy wziął sztandar do swojego domu. Grzegorzycy był typowym hanysem. Wiadomo było m.in., że pędził bimer. Mówi się, że najciemniej pod latarnią i w tym przypadku to się sprawdziło. Z opowiadań jego córki dowiedziałem się, że sztandar był położony na stole i przykryty obrusem. Zachodził do nich „Szupok”, czyli policjant Schutzpolizei. Pewnego razu przyszedł i chciał rozmawiać z Grzegorzycą, ale nie było go w domu. Przypuszczam, że prawdopodobnie chodziło o bimer. Kiedy policjant siedział przy stole, jego uwagę zwrócił kieliszek. Jako, że na sztandarze były wyszyte litery, kieliszek stanął przechyłony. Policjant odsunął obrus i zobaczył sztandar. Żona Grzegorzycy wzmówiła mu, że tkanina znajduje się w tym miejscu, aby od stawianych gorących szklanek nie odparzyła się politura stołu. Policjant to tyknął, być może ze względu na bimer, a być

może dlatego, że nie był zawziętym służbistą. Rozkazał jednak wypruć napisy z tkaniny.

Prucie przy kielichu

Dwie córki Grzegorzycy zaczęły pruć napisy, a policjant nadzorował wszystko przy kieliszku. Aby zachować chociaż coś z pierwotnego napisu, dziewczyny prućy sztandar częściowo, kawałek tu, kawałek tam. W ten sposób orzeł ma odprutą nogę, nie ma wszystkich liter, a w niektórych miejscach pozostały kontury. Kiedy policjant poszedł, a Grzegorzycy wrócił do domu, rodzina opowiedziała o zajściu. Nie zastanawiając się długo strażak zwinął sztandar i schował go w okólniku, czyli słupku w płocie. Prawdopodobnie słupki były w kształcie rury pustej w środku. Przez takie przechowywanie sztandar częściowo zawiłgł. W końcu został wyciągnięty i schowany w innym miejscu. Po wojnie sztandaru szukała milicja, ale nie znalazła. Dopiero ok. 1947 roku na zlot jednostek do Knurowa nasi strażacy pojechali ze sztandarem, wystawiając go na światło dzienne.

Notował: Szymon Kamczyk

Gmina w kadrach warsztatowiczów

JEJKOWICE. Kilkadziesiąt fotografii, powstałych w minionym półroczu, można oglądać na wystawie „Migawki z życia”, będącej zwieńczeniem warsztatów fotograficznych.

W czwartek 30 stycznia w gminnej bibliotece odbył się wernisaż wystawy, który swoim występowaniem uświetnił członkowie zespołu P.S.: Anna Gajda i Leszek Grzenia. Na gości oprócz muzyki i pięknych fotografii, czekał także poczęstunek oraz degustacja win. Wydarzenie było podsumowaniem trwających przez ostatnie kilka miesięcy warsztatów fotograficznych w bibliotece.

Głównym celem projektu „Migawki z życia” był rozwój amatorskiego ruchu artystycznego mieszkańców gminy przez wzbudzenie zainteresowania fotografią cyfrową oraz stworzenie grupy fotograficznej dokumentującej życie miejscowości. W ramach tego projektu odbył się cykl warsztatów fotograficznych dla młodzieży i osób dorosłych, w czasie



Uczestnicy warsztatów zaprezentowali swoje prace

których uczestnicy poznali tajniki fotografii cyfrowej m.in.: operowanie głębią ostrości, komponowanie kadru, ustawianie czasu naświetlenia i przysłony. Uczestnicy projektu wzięli udział w kilku plenerach fotograficznych na terenie gminy. Poznali zagadnienia z fotografii reportażowej oraz portretowej, dokumentując ćwiczenia ochotniczej straży pożarnej z Jejkowic. W kościele pw. Matki Boskiej Szkaplerznej i św. Piusa X uczyli się fotografii architektury, natomiast w okolicznych lasach doskonalili swój warsztat w fotografii

krajobrazu. Zajęcia prowadził rybnicki fotoreporter Dominik Gajda, na co dzień współpracujący z ogólnopolskimi i lokalnymi mediami, a także z agencjami fotograficznymi. Dominik Gajda jest również pomysłodawcą i organizatorem prestiżowego konkursu i przeglądu fotografii Tychy Press Photo. Projekt był realizowany przez grupę Miłośników Fotografii działającą w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jejkowicach, a dofinansowanie uzyskał ze środków programu „Działaj Lokalnie VIII” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. (ska)

Geoportal wyszuka twój adres

CZERWIONKA-LESZCZYNY. W Centrum Kulturalno-Edukacyjnym odbyła się konferencja, podczas której zaprezentowano nowy system geoinformatyczny, wdrożony przez wydział planowania przestrzennego UGiM.

Portal mapowy ułatwia mieszkańcom oraz inwestorom dostęp do dokumentów, pozwala wygodnie przeglądać zawartość danych, a także odszukiwać wybrany fragment planu na podstawie numerów działek ewidencyjnych czy nazwy ulicy. Umożliwia także atrakcyjną i praktyczną wizualizację prowadzonej ewidencji gruntów, dróg i budynków. Wdrożony portal to także aplikacja, która może służyć prezentowaniu walorów turystycznych i kulturowych gminy. System pozwala na publikowanie aktualnej oferty turystycznej z możliwością dokładnego zlokalizowania szukanego obiektu. – System został zaprojektowany zgodnie z oczekiwaniami gminy, do skutecznego i wydajnego zarządzania gospodarką przestrzenną miejscowości – podkreślił Sebastian Gidziela z firmy Gison, która we

współpracy z pracownikami UGiM opracowała i wdrożyła produkt. – Dla pracowników urzędu portal mapowy oznacza gromadzenie wielu danych w jednym miejscu. To także wizualizacja ważnych aspektów na intuicyjnej, interaktywnej mapie, szybka i sprawna praca, łatwa koordynacja pracy wszystkich zespołów. Warto pamiętać także o korzyściach dla inwestorów. Zainteresowani mają możliwość przejrzenia obszarów przeznaczonych pod inwestycje, dostępu do informacji o przeznaczeniu terenu czy ogólnego oglądu gruntów. System został wdrożony, oczywiście z myślą o mieszkańcach gminy, którzy mają teraz stały dostęp do informacji z różnych dziedzin – wyliczał pełnomocnik ds. planowania, rozwoju i gospodarki Grzegorz Wolnik. Dzięki interaktywnej mapie, pozornie niezwiązane ze sobą informacje, pochodzące z różnych źródeł są połączone w jeden przestrzenny projekt. Portal może być aktualizowany o kolejne dane (np. ścieżki rowerowe, trasy nordic walking, przystanki autobusowe i inne) wraz z wykonaniem nowych opra-



Dzięki internetowym mapom, można nie tylko zobaczyć z lotu ptaka budynki, znaleźć adresy, ale także zdobyć informacje o przeznaczeniu gruntów

cowań przez jednostki. – Zachęcamy mieszkańców do posługiwania się nowym systemem, mamy nadzieję, że to proste w obsłudze narzędzie ułatwi dostęp do wielu danych. Pamiętajmy jednak, że to jest tylko informacja, którą np. w przypadku postępowania administracyjnego, należy potwierdzić w urzędzie – podkreśla Lucyna Król, naczelnik wydziału planowania przestrzennego UGiM. Portal można znaleźć w przestrzeni internetowej pod adresem portal.gison.pl/czerwionka-leszczyny. (ska)

ARTYKUŁ SPONSOROWANY



Uczestnicy projektu i ich rodzice z zapartym tchem słuchali historii zaproszonego autora

PROJEKT, który stworzył możliwości

W książniczej bibliotece od października 2013r. realizowany jest projekt pt; „Nowoczesna biblioteka „w którym uczestniczy młodzież z Książenic (15 osób) i Szczekowic (2 osoby). Realizatorem projektu jest Fundusz Lokalny „Ramża”, który od kilku lat podejmuje działania skierowane do młodzieży.

Tym razem młodzież poznaje techniki uczenia się, sprawnego posługiwania się językiem polskim i zgłębia tajniki szybkiego czytania. Jednym z działań projektowych było spotkanie z panem Alojzym Lysko z Bojszów znanym z twórczości dotyczącej historii Śląska, tradycji i obyczajów śląskich. Książenicka młodzież, czyli uczestnicy projektu, nie kryją zadowolenia z tego, że pan Alojzy odwiedził ich sołectwo. – Gdyby nie projekt „Nowoczesna biblioteka”, nie mielibyśmy możliwości osobistego poznania tak ciekawej postaci – mówią uczestnicy projek-



Alojzy Lysko zaszczerpił w młodzieży miłość do małej ojczyzny

tu. – Alojzy Lysko pokazał nam jak można kochać swoją małą ojczyznę oraz to, co tak naprawdę jest ważne w lokalnej historii. Przekonał nas, że trzeba dbać o swoją lokalną kulturę, gwarę, tradycje – dodają młodzi mieszkańcy Książenic i Szczekowic.

Człowiek-historia

Alojzy Lysko, który był gościem ostatniego spotkania w bibliotece urodził się w 1942 roku w Bojszowach. Jego ojciec został wcielony do Wehrmachtu, a później zginął w działaniach wojennych na froncie wschodnim. Lysko jest i czuje się rodowitym Ślązakiem, jest samorządowcem i politykiem, był również posłem w V kadencji sejmiku RP. Do 1992 roku pracował jako nauczyciel górnictwa, a przez krótki czas pełnił

również funkcję dyrektora szkoły. Historia jego własnego ojca skłoniła go do napisania książki „To byli nasi ojcowie”, która opowiada o losach Ślązaków wcielonych do niemieckiego wojska. Oprócz tego Lysko ma na swoim koncie również takie pozycje jak „Duchy wojny 1. Dziennik żołnierski 1942–1944. W koszarach pod szczytami Alp” oraz kontynuację z podtytułem „W bunkrach waju atlantyckiego” czy „Klechdy pszczyńskie”.

Zakończenie w bibliotece

W lutym zaplanowano uroczyste zakończenie projektu „Nowoczesna biblioteka”. Na spotkanie zwińczające projekt zaproszeni zostaną uczestnicy oraz ich rodzice, tworzący społeczność Książenic. Projekt wniósł wiele pozytywnych emocji, integracji w życie młodych ludzi, a także pozwolił im na zdobycie nowych i przydatnych umiejętności. Nauka szybkiego czytania oraz możliwości szybszego uczenia się, pozwolą teraz młodzieży na zdobywanie nowej wiedzy, które będzie owocować w przyszłości. (ska)



Uczestnicy warsztatów podczas zajęć



Obiektem zainteresowania fotografów była przyroda Świerklan. Fot. Krystyna Skupień



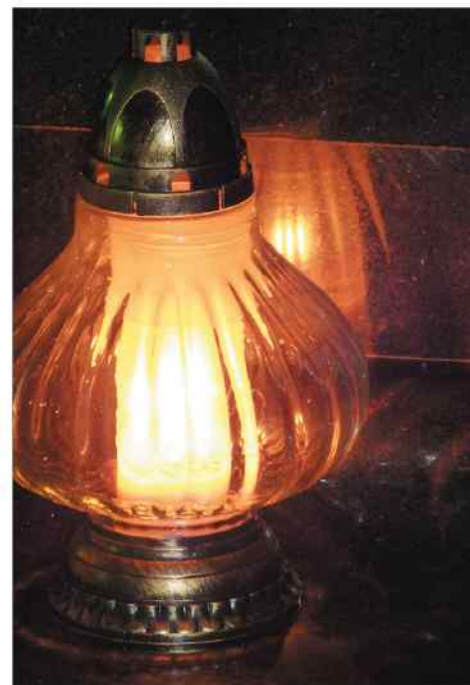
Na warsztatach jednym z zagadnień były zdjęcia nocne. Fot. Anna Cyran-Polnik

Od zdjęć przyrody, po studyjne portrety

ŚWIERKLANY. Dobiega końca pierwsza edycja warsztatów fotograficznych w Śląskiej Galerii Malarstwa „Jan” w Jankowicach. Z tej okazji zaplanowano wernisaż wystawy zdjęć uczestników projektu. Warsztaty prowadzone są przez fotografa i dziennikarza Tygodnika Rybnickiego Szymona Kamczyka. Przez prawie pół roku uczestnicy poznali fotograficzne zagadnienia, triki i przede wszystkim możliwości swoich aparatów. Uczestniczyli w kilku plenerach na terenie gminy, a także nauczyli się podstaw cyfrowej obróbki zdjęć w programach graficznych. Wernisaż wystawy na zakończenie projektu dofinansowanego w ramach programu Działaj Lokalnie VIII odbędzie się w piątek 28 lutego o godz. 17.00. Podczas wystawy zaprezentowane zostaną fotografie uczestników projektu od zdjęć krajobrazowych, przez portrety, fotografię makro, po zdjęcia nocne. Skompensowana wiedza, którą pochłonęli uczestnicy projektu, wykorzystana została w praktyce do stworzenia niepowtarzalnych zdjęć. W projekcie udział wzięli mieszkańcy gminy Świerklany oraz okolicznych miejscowości, od uczniów szkoły podstawowej po seniorów. Każdy z nich poznał swój aparat i odkrył możliwości jakie ze sobą niesie. (r)



Pomysł na ciekawy kadr to już połowa sukcesu. Fot. Monika Groborz



Jeden z plenerów odbył się w ubiegłym roku w okolicach święta zmarłych. Fot. Nika Albrecht



Spotkanie z Alojzym Lysko zainicjowało również starszych mieszkańców

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIUNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt „Nowoczesna biblioteka” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego; priorytet IX, Działanie 9.5 - Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich. Okres realizacji: 1.10.2013 r. - do 28.02.2014 r.

DODATEK Maroko Nowiny

Tygodnik Rybnicki



■ **DZIELNICA** – Nowy rok dla spółdzielni

RSM: 2014 rok to spore inwestycje

O tym, czego możemy spodziewać się w Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w nowym roku, jakie są najbliższe plany inwestycyjne oraz jak wygląda współpraca z Miastem, Marek Grecicha rozmawiał z prezesem RSM, Stanisławem Jaszczukiem.

Panie prezesie, jakie wyzwania czekają na spółdzielnię w nowym roku?

Jesteśmy na etapie dopinania planu. 28 stycznia zebrała się rada nadzorcza, chcemy przedstawić spółdzielcom dość szeroki plan inwestycyjny. Na około 25 milionów złotych. Dość szeroko chcemy wejść w termomodernizację. Właśnie zakończyły się spotkania z lokatorami nieruchomości, na których nam zależy w tym roku najbardziej, to z ulicy Dąbrówki, z Floriańskiej, Wandy, Wawelskiej oraz z Chwałowic, na ul. Górniczej. Generalnie, gdy podaje się ludziom informację, że fundusz remontowy wzrośnie o złotówkę na metr, to przekaz będzie dla nich jasny – „znowu podwyżki!”. Jest opór. Ale gdy zaczyna się rozmawiać z

tymi ludźmi, gdy pokazuje się im plusy i zobowiązania takiej decyzji, patrzą na to trochę inaczej. Na spotkania przyszli lekko najeżeni, a po spotkaniach wydaje mi się, że zaczęli odbierać nasz pomysł trochę bardziej pozytywnie. Fakt – nasze ankiety nie wykazały, że większość jest za tą termomodernizacją w wersji przyspieszonej, wiążącej się z tym, że ludzie dokładają coś od siebie. Tak czy inaczej, będziemy realizować te modernizacje. Mam nadzieję, że jeśli ludzie zobaczą te pierwsze zrobione budynki, to ocenią to inaczej. Oprócz tego wszystkiego, opracowaliśmy dwa projekty na program unijny „JESSICA” – będziemy robić osiem parkingów, zrewitalizujemy 5 placów zabaw, a trzy będą zupełnie nowe. To będą place zabaw zrobione kompleksowo. Mamy także złożony projekt na boisko przy Budowlanych.

Czyli dawne boisko Bob-Transu?

Tak. Od tego prezydent się odciął, a bardzo szkoda tego obiektu, bo się marnuje.



Walne musi otworzyć nam furtkę na zaciąganie zobowiązań, przekonuje prezes RSM

Wszystko jednak uzależnione jest od akceptacji naszych planów przez walne zgromadzenie. Walne musi otworzyć nam furtkę na zaciąganie zobowiązań. Te programy unijne są jednak bardzo korzystne, z „JESSICA” kredyty są bardzo niskoprocentowane, na jeden procent, które można rozłożyć na 15 lat. Splacać będziemy je z przychodów z lokali komercyjnych, więc lokator akurat tego nie odczuje. Termomodernizację za to – tak. W blokach gdzie będziemy robić termomodernizację, fundusz remontowy złotych

kę na metrze wzrośnie. Tak więc, co do inwestycji poza modernizacją, decyzja należy do członków.

Jak oceni pan rok 2013 z perspektywy współpracy z urzędem miasta? W poprzednich latach różnie z relacjami na linii RSM – urząd wyglądało, czy w tej materii coś się zmienia?
Trudno mi oceniać pracę moich poprzedników. W mojej ocenie dzisiaj współpraca z Miastem jest dobra. Rozmawiałem na ten temat z prezydentem, a przykładem takiej dobrej współpracy, którą

zamierzamy kontynuować, niech będzie ulica Wandy. Remont tej ulicy został wpisany w plan finansowy Miasta na ten rok, ale właśnie ze względu na to, że my zamierzamy tę okolicę rewitalizować. Wydaje mi się, że o to chodzi. By robić pewne rzeczy wspólnie. My robimy bloki, Miasto robi ulicę, by nie było tak, że tylko jedna strona dokłada się do projektu i wtedy obok świetnie zrobionej nowej drogi stoją stare bloki, albo odwrotnie – tam gdzie bloki mamy piękne, straszy ulica. W tym kierunku będzie szła nasza współpraca z magistratem.

Niedawno miałem okazję rozmawiać z Jadwigą Lenort z zarządu dzielnicy na temat ulicy Chabrowej. Tam sytuacja wygląda nieciekawie, nie ma gdzie parkować, czasem nawet jak przejechać. Czy można liczyć, że Chabrowa także – podobnym sposobem – zostanie w końcu zrobiona?
Z Chabrową mamy faktycznie problem. Aby jednak zabrać stamtąd te samochody, trzeba dać mieszkańcom

alternatywę parkingu. Stąd m.in. program „JESSICA” i zaplanowany przy Chabrowej parking na około 180 samochodów. Dzięki temu uda nam się udrożnić tę ulicę, która – trzeba to przyznać – szczególnie w zimie jest tragiczna. Zaproponowałem też radzie osiedla, by tam zorganizować ruch jednokierunkowy, to pozwoliłoby jeszcze bardziej udrożnić tę ulicę. „JESSICA” to plan na lata 2014-2015, więc można się już w tym roku spodziewać pewnych zmian, jednak wiele zależy od walnego zgromadzenia.

Projekt może nie przejść na walnym?

Sam projekt jest już zatwierdzony, został zresztą przez komisję programu „JESSICA” świetnie oceniony. Tutaj chodzi tylko i wyłącznie o zielone światło na zaciąganie tych zobowiązań. Wydaje mi się, że to jest dobra droga. Kredyty te są niezwykle niskoprocentowane, co jest łakomym kąskiem.

Dziękuję za rozmowę

■ **DZIELNICA** – Czas wolny

Zajęcia na podstawie ilustracji

Mapy i moda to już nie tylko ilustracje, które można oglądać w Filii nr 8 Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku. Na podstawie ilustracji w bibliotece przeprowadzono zajęcia dla dzieci.

Podczas zajęć z dwóch bloków tematycznych: moda i mapy, dzieci miały okazję wziąć udział w niezwykle

lekcji geografii, oraz wykonać dla siebie kolorowe stroje z papieru. Ilustracje przedstawiające mapy pozwoliły dzieciom odbyć podróż przez kraje i kontynenty. Uczestnicy wzięli również udział w zabawie, podczas której musieli odnaleźć na mapie Polski miejsca, skąd pochodzą poszczególne prezentowane przez opiekunki przedmioty.

Podczas zajęć z ilustracjami mody, dzieci zapoznały się z ubraniami, jakie noszono na przestrzeni różnych epok, a także zrobiły dla siebie kolorowe stroje z papieru. Dziewczynki wykonywały dla siebie spódniczki, a chłopcy fantazyjne czapki. Zajęcia w bibliotekach odbywały się podczas ferii zimowych.

(ska)



Chłopcy w niezwykłych czapkach chętnie pozowali do zdjęć



Dziewczynki włożyły sporo pracy w przygotowanie spódniczek

■ **DZIELNICA** – Czas wolny

Ferie zimowe z MDK



Podczas ferii śniegu było niewiele, dlatego dzieci realizowały się artystycznie

Tegoroczne ferie zimowe dobiegły końca. Pomimo braku śniegu dzieci mogły mile i twórczo spędzić czas w Młodzieżowym Domu Kultury. Pierwszy tydzień wypełniony był warsztatami plastycznymi, tanecznymi

i muzycznymi, podczas których dzieci mogły w pełni realizować swoje talenty i zainteresowania. W drugim tygodniu ferii oprócz warsztatów, przewidziano konkurs tańca, karaoke i dyskotekę.

(pm)

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

27 STYCZNIA. Mieszkaniec Rybnika powiadomił strażników o kobiecie, która od dłuższego czasu przebywała na klatce schodowej bloku mieszkalnego przy ul. Dąbrówki. Gdy strażnicy pojawili się na miejscu, kobieta poprosiła o udzielenie pomocy. Funkcjonariusze przewieźli ją do Ośrodka Interwencji Kryzysowej na ul. Chrobrego w Rybniku.

29 STYCZNIA. Anonimowa osoba powiadomiła strażników o trzymaniu małego psa całymi dniami na dworze. Dzielnicowy przeprowadził rozmowę wychowawczą z właścicielem czworonoga oraz sprawdził, czy zwierzę było szczepione. Pies znajdował się w dobrej kondycji i nic nie wskazywało, by był niewłaściwie traktowany.

*Myśl
Pliniusza*

- Są mielone? – pyta gość.
- Mielimy – słyszy w odpowiedzi.
- To ja poczekam – odpowiada gość.
- Nie trzeba, mieli my wczoraj
- odpowiadają mu.

- Nic na tej ziemi nie rośnie?
- A no nic – wzdycha Antek.
- A jakby tak zasiać kukurydzę?
- Aaa... jakby zasiać, to by urosła.

- Idziesz do wojska?
- Tak jest!
- Do marynarki?
- Tak jest!
- A pływać umiesz?
- A co, okrętów już nie ma-
cie?

Pacjent w prywatnym szpitalu ustala szczegóły dotyczące zabiegu. Rozmowa z anesteziologiem:

- A ile będzie kosztować narkoza?
- 1200 zł.
- 1200 zł za to, żeby mi się film urwał? Trochę drogo, nie sądzi pan?

Elegancko ubrany facet
wchodzi do sklepu spożywczo-
czego i pyta ekspedientkę:
– Przepraszam, czy jest cukier
w kostkach?
– Nie, nie ma.





 Egzamin na wydział prawa i administracji na Uniwersytecie Gdańskim.

 Egzaminator do starającego się o przyjęcie:

 – Dlaczego chce pan studiować właśnie prawo? I to u nas?

 – Tato... nie wygłupiaj się...





 Spotkania ożywią Twoje życie. Nie będziesz miał żadnych kłopotów w porozumieniu się z bliskimi Ci ludźmi. Pod jego wpływem sprawy sercowe ułożą się wspaniale.



 Cieszyć się Byki. Dla większości z Was w związkach partnerskich panować będzie harmonia, porozumienie i spokój. Bykom z pierwszej dekady znaku nie grożą żadne uczuciowe wstrząsy.



Merkury w dobrych aspektach z Saturnem i Plutonem spojrzysz na Was łaskawie – teraz macie szansę na miłość, która odmieni wasze życie. Wreszcie zobaczcie świat w różowych kolorach.



Raki z drugiej dekady znaku przeżyją prawdziwy wybuch uczuć, planety wróżą najlepiej już istniejącym związkom. Atmosfera będzie wspaniała – kwiaty, ciepłe słowa, uściski – słowem jak w wielkim romansie. Samotne Raki mogą spotkać swoją drugą połowę, może na całe życie.



Twój urok zadziała jak magnes i nie uwolnisz się w tym tygodniu od miłosnych zapędów. Lwy zajęte mogą się spodziewać małżeńskich scen, spowodowanych zazdrością, całym zresztą uzasadnioną.



 **Panna** 21.03 – 21.04
Ten tydzień będzie trudny w relacjach partnerskich. Nie należy na siłę uszczęśliwiać partnera, jeśli czegoś nie chce nie nakłaniaj go. Panny urodzone w drugiej dekadzie znaku czeka ognisty romans.



 W sprawach sercowych wiosna! Będziecie chciały kochać, flirtować i romansować. Tylko to Wam będzie w głowie. W otoczeniu samotnych Wag jest ktoś, kto stanie się dla nich numerem pierwszym.



 Choć poniesie was dziki temperament, poczujecie się bezpiecznie w spokojnym związku. Przez cały luty będziecie żyli w miłosnej gorączce. Jeśli czujecie się znudzeni w stałym związku, czeka was miła odmiana.



 Jeżeli jesteś w stałym związku nic nie powinno zakłócić pogodnej atmosfery. Łączące Was więzi jeszcze bardziej się zacieśnią, wspólne, głębokie przeżycia dotkną sfery duchowej.



Na początku tygodnia może wam się wydawać, że nie jesteście zdatni do miłości. Będzie to jednak stan przejściowy i już około 14 lutego w dzień Świętego Walentego odczujecie znaczną poprawę.



W tym tygodniu najbardziej skore do flirtów będą Wodniki urodzone przed 4 lutym. Wenus goszcząca w waszym znaku uczyni was bardziej atrakcyjnymi. A wam będzie w głowie sam na sam, ale bez poważniejszych konsekwencji!



 Ryby w związkach czeka trudny tydzień – cichych dni i dąsów. W kontaktach z partnerem niewiele się będzie działo. Natomiast samotne Ryby mają okazję w towarzystwie poznać swoją drugą połowę. Czekają ich wspaniałe przeżycia i masa dobrych chwil.

opracował Erwin • www.wrozbyonline.pl



„Fater podciągo łód galot szelki, mrućsom coś synki, piszczom coś frelki, starosta buczy niczym ta pszczoła, ciągnie korowód w strona kościoła” - gdyby Fredro był Ślązakiem, to właśnie tak by pisał – mówi Marian Makula.

Śląski hit musicalowy „Pomsta”

„Pomsta” – to pierwszy polski musical w gwarze śląskiej na podstawie „Zemsty” Aleksandra Fredry. Akcja „Pomsty”, opowiadająca historię dwóch skłóconych śląskich rodów, osadzona jest współcześnie i można w niej znaleźć odniesienia do wielu bieżących wydarzeń. Z Fredry zaczerpnięto pomysły i postaci głównych bohaterów.

Słowa do 17 piosenek, jak i całe libretto w gwarze śląskiej napisał znany satyryk i artysta estradowy – Marian Makula. Cały spektakl, to swobodna interpretacja wątków fredrowskich. Muzykę w stylu rhythm and bluesowym skomponowała Katarzyna Gaertner. W rolę bohaterów wcielają się za każdym razem, znakomi-

ci śląscy aktorzy – artyści z krwi i kości. Premiera musicalu miała miejsce w 1997 r. – w sezonie teatralnym 1997/1998 zagrano prawie sto przedstawień. W 2007 r. Marian Makula postanowił powrócić do tego widowiska i tym sposobem odświeżona i jeszcze bardziej śmieszna „Pomsta” wróciła na scenę. Aktorzy, grający w musicalu,

mówią gwara śląską. Osoba, która, na co dzień nie posługuje się gwara, musi wysilić swój umysł, aby zrozumieć przekazywane przez artystów treści. Ale nie jest to trudne, gdy świetnie opowiedziana fabuła o wzajemnych waśniach autochtonów (hanysów) i przybyszów z kongresówki (goroli) raz po raz wywołuje wśród widzów

gromki śmiech, ponieważ Pomsta, czyli Zemsta po Śląsku, jak przystało na komedię, zawiera wiele bardzo śmiesznych scen.

Tym razem w chwałowickim spektaklu wystąpią: w roli Cześnika – Krzysztof Wierchowski, w roli Wacława – Sebastian Dolnicki, rolę Rejenta kreować będzie Adam Żaak, Podstolinę zagra

– Regina Gowarzewska, a Klarę – Sylwia Bocian, w rolę Papkina wcieli się – Dariusz Niebudek, w roli Majstra wystąpi – Marek Orłowski, a Murarza zagra – Stanisław Kazimierski.

Spektakl zostanie wystawiony w sobotę 22 lutego o godz. 18.00. Ceny biletów: w przedsprzedaży do 14 lutego – 50 zł, później – 60 zł. (opr.p.m)



„Powtórnie narodzony” w DKF

luty 3 Start o godz. 19.00, bilety 13zł. DKF „Ekran” zaprasza do Rybnickiego Centrum Kultury na projekcję filmu „Powtórnie narodzony” z Penelope Cruz i Emile Hirsch w rolach głównych. Miłosna epopeja rozegrana na tle dramatycznych wydarzeń w Sarajewie. Jest tu wojna i pokój, miłość i śmierć, jest podróż przez czas i miejsca, a także zagadka z przeszłości.

Jam Session w White Monkey

luty 5 i 12 Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Herbaciarnia White Monkey zaprasza na cykliczne Jam Session, w każdą środę od godz. 18.00. Herbaciarnia udostępni muzykom scenę i nagłośnienie, by wspólnie pograć i pośpiewać. Bez ograniczeń gatunkowych.

Rybnik w oku kamery

luty 8 Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Życie Rybnika okiem kamery Janusza Rzymanka - Prezentacja multimedialna „Rybnik - miasto ludzi z pasją” na żywo oraz Koncert formacji ZAWIAŁO z repertuarem Folk Free Music. To wszystko czeka w sobotni wieczór 8 lutego w Kulturalnym Clubie. „Rybnik - miasto ludzi z pasją”: historia, kultura, atrakcje turystyczne, ciekawostki na temat miasta i wiele innych spraw związanych z Rybnikiem widzianych okiem kamery Janusza Rzymanka. Ta

prezentacja to efekt prawie dwudziestu lat pracy. Wydawnictwo miało swoją premierę 6 grudnia, a teraz będzie można zobaczyć prezentację na żywo i przy okazji posłuchać koncertu rybnickiej formacji Zawiało. Organizatorem spotkania jest Port Sztuki.

Wystawa zdjęć makro

luty od 11 Start o godz. 9.00, wstęp wolny. Zapraszamy do Domu Kultury w Rybniku- Niewiadomiu na wystawę fotografii makro księdza Henryka Latosi z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Wodzisławiu Śl. Henryk Latosi jest członkiem Stowarzyszenia Fotobalans. Specjalizuje się w fotografii makro. - Fotografia to dla mnie hobby, pasja. Interesuję się fotografią od szkoły podstawowej. Przeszedłem całą „fotografię” - od wywoływania filmów czarno-białych i odbitek na powiększalniku Beta, po „kolor” na Krokusie i obiektywie Janpol. Znam zapach formaliny - to dla znawców tematu. Uczyłem się sam fotografii dużo na ten temat czytając. Cyfryzacja pomaga szybko weryfikować błędy co w konsekwencji prowadzi do optymalnych ustawień i perfekcji zdjęcia na czym mi bardzo zależy. Lubię fotografię trudną technicznie a „makro” do takich należy. Chcę pokazywać świat, który jest dosłownie obok nas, w zasięgu ręki. Ten świat wykonany perfekcyjnie, powiększony, zachwyca pięknem, kolorem, formą. Ta rzeczywistość niby jest dostrzegalna gołym okiem a jednak ukryta. Dzięki „makro” fotografia opisuje jak pięknie i po mistrzowsku stworzony jest świat! – mówi ks. Henryk Latosi.

Kino dla dzieci

luty 12 Start o godz. 17.00, wstęp wolny. Dom Kultury w Rybniku-Niewiadomiu zaprasza dzieci, w każdą środę o godz. 17.00, na filmy familijne, przygodowe lub komediowe. Wstęp jest bezpłatny. W środę 12 lutego na ekranie

pojawia się uwielbiane Smerfy, które powracają w kolejnym filmie familijnym. Tym razem zły czarownik Gargamel tworzy kilka złośliwych Smerfopodobnych.

U Studni w RCK

luty 13 Start o godz. 18.00, bilety 45 zł. Wywodzą się z zespołu Stare Dobre Małżeństwo, więc z pewnością wśród ogromnego grona sympatyków tego zespołu, znajdzie się grupa osób, która zechce i ich posłuchać na żywo. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza na koncert zespołu U STUDNI z okazji Walentynek. Zespół złożony ze starych przyjaciół, którzy postanowili stworzyć coś razem. Coś, co da wszystkim radość i zadowolenie ze wspólnych przedsięwzięć artystycznych i prywatnych spotkań. W relacjach bezpośredniego kontaktu emocje są najprawdziwsze. Spotkajmy się u studni z wiecznym żywym słowem, które niesie nadzieję na lepsze jutro. Zaczepnijmy ze studni bogatej w poezję. Jesteśmy pewni, że każdy znajdzie dla siebie odpowiednie przesłanie.

The best of Whitney w Chwałowicach

luty 14 Start o godz. 18.00, bilety 20 zł. Serdecznie zapraszamy na koncert finałowy projektu „The Best of Whitney!” 20 największych przebojów Whitney Houston! Wspaniali wokaliści i tancerze! W tym wyjątkowym show na scenie pojawi się wielu wokalistów, tancerzy i muzyków, a także ambasadorzy projektu, czyli The Chance oraz Panie i Panowie. Koncert odbędzie się w Domu Kultury w Chwałowicach.

„Zimowa opowieść” w Multikinie

luty 18 Start o godz. 20.00, bilety 15 zł. W lutym rybnickie Multikino zaprasza wszystkie panie na Kino na obcasach, podczas którego

zaprezentujemy film: „Zimowa Opowieść” z Collinem Farrellem i Russellem Crowem. Akcja filmu rozgrywa się w Nowym Jorku, pod koniec XX wieku. Peter Lake (Colin Farrell) to irlandzki rzezimieszek. Pewnego dnia, pładując kolejny dom, poznaje jego piękną mieszkankę, Beverly Penn (Jessica Brown Findlay). Między dwójką bohaterów rodzi się uczucie, mogące zmienić zachwiane wartości moralne mężczyzny. Nie spodziewanie, młoda kobieta umiera. Peter desperacko próbuje odkryć sposób na zatrzymanie czasu i przywrócenie jej życia.



Kobranocka w Boguszowicach

luty 21 Start o godz. 19.00, bilety 25 i 30 zł. 21 lutego o godz. 19.00 zapraszamy na koncert legendarnej grupy „Kobranocka”. Koncert odbędzie się w sali kinowej Domu Kultury w Rybniku-Boguszowicach. Bilety w cenie: 25 zł w przedsprzedaży i 30 zł w dniu koncertu, do nabycia w sekretariacie Domu Kultury (I piętro).

Nocne Prowokacje w teatrze

luty 28 Start o godz. 18.00, bilety 30 zł. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza na VII Nocne Prowokacje. Nocne Prowokacje prezentują nowoczesne formy sztuki. W programie: „LANG”, czyli spektakl Teatru Maat Projekt Tomasza Bazana; „CANZONA DI BAROCCO” - krótki metraż Karola Komorowskiego oraz „OJOJOJ W AKCJI” (performance) Teatru Mariana Bednarka.

Osoby Bogu poświęcone

ks. Jan Szywalski
przedstawia



Dzień 2 lutego jest świętem ofiarowania Pana Jezusa w świątyni. „Oto idę pełnić wolę Twoją mój Boże”. Jezus został oddany całkowicie woli Ojca, który przyjął Jego ofiarę, aż po Jego śmierć krzyżową włącznie.

Od kilku lat święto Ofiarowania Pańskiego jest dniem konsekrowanego życia. Kościół zwraca naszą uwagę na osoby, które na podobieństwo Pana Jezusa, zupełnie oddały się woli Ojca na Jego służbę. Zrezygnowały z prywatnego życia dla wyższego celu. Są zwykle ubrane w habity zakonne, związane ślubami czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Dokąd Bóg ich prowadzi? Tam gdzie są potrzebne pełne zaangażowanie: na misje, do ludzi chorych, do domów starców,

do sierocińców, do szkół jako katechetki, do ciszy klauzury na modlitwę, czasami nawet do męczeństwa.

U sióstr jak u mamy

Chciałbym opowiedzieć historię siostry Generosy ze Zgromadzenia Wiedeńskich Sióstr Franciszkanek, którą poznałem jako mały chłopiec; siostry bowiem prowadziły w mojej rodzinnej miejscowości przedszkole. Z płaczem wyrywałem się w pierwszy dzień z ręki siostry zakonnej, aby pobiec za odchodzącą matką, ale już za kilka dni podobało mi się w tym przedszkolu. Zapamiętam kolorowe krzeselka i stoliki, bułeczki z marmoladą zjadane w ogrodzie oraz bajki ciekawie opowiedane przez siostry. Przełożoną była s. Generosa. Z pochodzenia była Austriaczką; zresztą całe zgromadzenie miało korzenie austriackie, a ich Dom Macierzysty był

w Wiedniu. Nie wiem nic o jej młodości, ale musiała być piękną dziewczyną, co zdradzała jej miła twarz, choć tylko częściowo widoczna spod zakonnego kornetu.

Pijani żołdaci nie mają sumienia

Byłem już w szkole podstawowej, gdy w styczniu 1945 r. zbliżał się front wojenny do śląskiej ziemi. Wyprzeżdżała go fama o straszliwych dokonaniach radzieckich żołnierzy. Sądzone, że to propaganda, ale rzeczywistość okazała się jeszcze straszniejszą. Siostry zakonne, było ich sześć, schroniły się na plebanie, pod opiekę nieustraszonego i postawnego księdza proboszcza Huberta Demczaka.

26 stycznia nadeszli pierwsi frontowi żołnierze rosyjscy. Około południa wszedł na plebanie podporucznik ze swym ordynansem, wręczył pismo, że ze strony Rosjan

nic nie powinno im grozić; za trzy dni przejdą przez Odrę i najgorsze minie. Ale stało się inaczej: front stanął tu na 8 tygodni.

30 stycznia przyszedł na plebanie wyższy rangą pijany Rosjanin: „Wodka!” – zażądał. Proboszcz podał mu dwie butelki wina mszalnego. Rzucił je o ścianę i powtórzył: „Wodka, ili was zastrielu!” i dodał, że wróci za pół godziny. – On jest tak pijany, że w najbliższym domu się przewróci – uważał ksiądz. Odmawiano różaniec. Ale wrócił i to z sześcioma innymi uzbrojonymi żołdakami. Na powitanie strzelił dwa razy w sufit dla zastraszenia. „Wodka!” – zażądał znowu i przystawił rewolwer do ciała proboszcza. Ten ponownie podał mu butelki z winem. Jak poprzednio rozbił je o ścianę i strzelił księdzu w brzuch. „Mój Jezus miłosierdzia” – jęknął tamten i upadł. Miał

jeszcze żyć dwie godziny, aż jeden z Rosjan dobil go strzałami w głowę.

Ofiara życia

Siostry ustawiono w śniegu przed plebanią. Sądziły, że to ich koniec. Jeden zerwał welon z głowy s. Generosy i chciał ją zawlec do drugiego budynku. Uchwyciła się z całych sił klamki krzycząc, że niech ją zastrzelą, ale nie pójdzie. W zamieszaniu inne siostry uciekły do pokoju starej i chorej gospodyni farskiej. Rosjanie zaczęli rabować: wywlekli na podwórze przeróżne przedmioty. Jeden pilnował s. Generosę, pouczając ją, że, jak tylko będzie uległa kapitanowi, to nic jej nie grozi, ale pojedzie z nim do Leningradu. W końcu i jej udało się uciec i dołączyć do innych sióstr. Odmawiały różaniec.

Do pokoju wpadli żołnierze. Oddzielili od innych s. Generosę, a potem jeden pistoletem maszynowym strzelił na ślepo do sióstr. Krzyki i głośnie akty strzeliste... potem grobowa cisza. Pięć sióstr i gospodyni złożyły ofiarę życia.

Ocalała w zbożu

Siostrę Generosę zaciągnął kapitan do pomieszczenia kuchni. Uderzyła go w twarz, a on kompletnie pijany zwałił się pod stół i zasnął.

Siostra zdołała uciec do stodoły gdzie skryła się w słomie. Było to zboże jeszcze nie wymłócone. Przez osiem dni jadła wykruszone ziarna i piła wodę ze śniegu i sopli lodu sięgając po nie ręką przez szpary dachu.

Po czasie zrobiło się ciicho w miejscowości, ustały strzały i krzyki. S. Generosa ośmieliła się wejść z ukrycia. Szła ku studni, by napić się wody. Wtem znów zjawił się Rosjanin. Drżała ze strachu, ale tym razem trafił się czło-

wiek dobry i kulturalny. Co tu robi? – zapytał i tłumaczył jej, że ludność jest ewakuowana do innej miejscowości, z dala od frontu. Odprowadził ją kawalek i pokazał gdzie odnajdzie swoich.

Powrót do Wiednia

Po wojnie s. Generosa była dalej przełożoną. Dobrze się rozumiała z nowym proboszczem ks. Franciszkiem Duszą. Do klasztoru dołączyło 10 dziewcząt, były to kandydatki na siostry. Niestety w roku 1953, władze komunistyczne upaństwowiły klasztory na Śląsku, a siostry internowano do obozów pracy.

Siostra Generosa oświadczyła, że jest Austriaczką i chce wyjechać do macierzystego domu zakonnego w Wiedniu. Władze okazały swą wspańiałość i dały jej paszport. Młode kandydatki przeważnie wróciły do domów rodzinnych; były jeszcze przed ślubami zakonnymi. W Wiedniu s. Generosa została nawet przełożoną generalną.

Po kilku latach zachorowała na raka. Powojenny proboszcz ks. Franciszek Dusza, chciał ją przed śmiercią odwiedzić. Władze nie dały mu jednak paszportu, nie chciały, żeby wspominał, a może nawet pisano w prasie austriackiej o wyczynach Armii Czerwonej. – Będzie mógł ksiądz pojechać na jej pogrzeb – oświadczone mu. Umierała więc bez tej pociechy duchowej. Na jej pogrzeb ks. Dusza ostentacyjnie nie pojechał.

Na cmentarzu w Krapkowicach Otmęcie, w środku koło krzyża, jest grób ks. Huberta Demczaka i sióstr: Albiny, Georgii, Kalasantii, Pii, Wigberty oraz pani Elżbiety. Wszystkie pod jedną datą śmierci 30.01.1945 r. S. Generosa spoczywa w Wiedniu.



Śluby zakonne w klasztorze Annuntiata

POLECAMY

NIE MUSISZ WYCHODZIĆ Z DOMU ŻEBY CZYTAĆ NASZĄ GAZETĘ

Już dziś spytaj swojego listonosza o **PRENUMERATĘ**
i sprawdź ile **BEZPŁATNYCH** numerów dostaniesz

**Tygodnik
Rybnicki**

PRENUMERATA NOWIN TYLKO POPRZECZ POCZTĄ POLSKĄ

ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY: Tel. 664 766 972, a.karbownik@nowiny.pl





Serwus! Rodzice Justyna i Dawid nadali mi bardzo ładne imię Ignacy, na nazwisko mam Orlik. Przyszedłem na świat 26 stycznia o godz. 21.55. Miałem wtedy 55 cm i ważyłem 3190 g. Pozdrawiam mamę, tatę i siostrę Karolinę. Mieszkamy w Świerklanach.

Cześć! Nazywam się Jakub Skowron. Urodziłem się 25 stycznia o godz. 13.00. Miałem wtedy 3880 g i mierzyłem 60 cm. Pozdrawiam mamę Sylwię, tatę Marka i siostrę Patrycję, która czeka na mnie w domku w Rybniku-Chwałowicach.



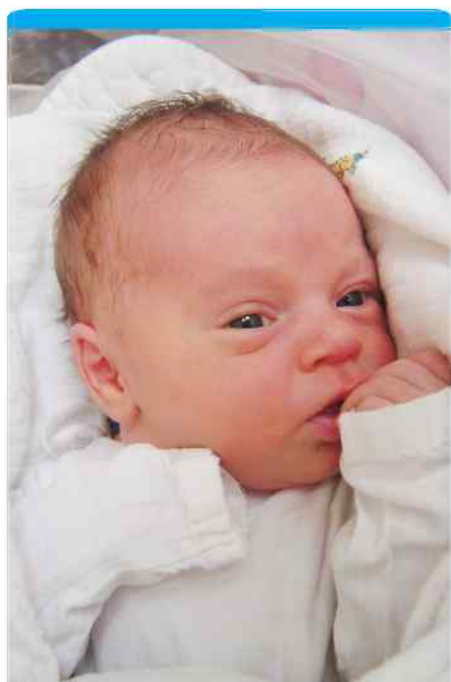
Czołem! Mam na imię Tomasz a na nazwisko Jędrzejewski. Rodzice Patrycja i Oskar przywitani mnie na świecie 25 stycznia o godz. 2.55. Miałem wtedy 55 cm i ważyłem 3470 g. Pozdrawiam rodziców oraz brata Bartosza. Jesteśmy z Ruchowa.

Hura! Już jestem! Nazywam się Patryk Panfil i jestem pierwszym synem Moniki i Łukasza z Bełku. Urodziłem się 21 stycznia o godz. 12.05. Miałem wtedy 52 cm i ważyłem 2800 g. Pozdrawiam moją wspaniałą rodzinę.



Serwus! To ja – Aleksander Biliński w objęciach mojej najukochańszej na świecie mamusi Barbary. Pojawiłem się na świecie 25 stycznia o godz. 10.05. Miałem wtedy 54 cm i ważyłem 3150 g. Pozdrawiam mamusię oraz tatusia Wiesława. Mieszkamy w Czerwionce-Leszczynach.

Dzień dobry! Ta urocza dziewczynka na zdjęciu to ja - Alicja Kawik. Jestem pierwszą córeczką Eweliny i Piotra ze Szczerbic. Rodzice pierwszy raz przytulili mnie 24 stycznia o godz. 8.39. Miałam wtedy 3640 g i mierzyłam 58 cm. Przesyłam słodkie całuski mamusi i tatusiowi.



Witam! To właśnie ja – Hanna Zajac. Świat pierwszy raz zobaczyłam 25 stycznia o godz. 8.55. Miałam wtedy 52 cm i ważyłam 2920 g. Przesyłam moc buziaczków mamie Magdalenie i tacie Szymonowi. Jestem ich pierwszą pociechą. Mieszkamy w Świerklanach.

Hej! Nazywam się Martyna Jankowska. Do rodziców Sabiny i Łukasza uśmiechnęłam się pierwszy raz 25 stycznia o godz. 21.00. Miałam wtedy 55 cm i ważyłam 2750 g. Pozdrawiam mamę, tatę i brata Olafa, który czeka na mnie w domku w Rybniku-Niedobczycach.



Cześć! Jestem Robert Dyczka. Swoje urodziny będę świętował 24 stycznia. Pojawiłem się na świecie o godz. 9.42. Miałem wtedy 55 cm i ważyłem 3490 g. Pozdrawiam mamę Annę, tatę Zbigniewa. Jestem ich pierwszą pociechą. Mieszkamy w Jejkowicach.

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

• Opel corsa, 1.7 CDTi, 2004 r., 101 KM, przebieg 138.000, spalanie 5 l/100 km, 601-982-568.

• Sprowadzam samochody na zamówienie z Niemiec. 20 lat na rynku. Samochody z gawarnacją pochodzenia, 733-204-651.

• Renault thalia 1,4, 2002, l właściciel, kupiony w salonie, cena do uzgodnienia, tel. 600-185-256.

KUPIĘ

• Auto-skup. Skupujemy wszystkie samochody osobowe i dostawcze. Płacimy najlepiej, 792-785-493.

• Hamaro s.c. – złomowanie samochodów, transport gratis. Koncesja, 32-415-19-91, 691-960-146, 784-637-897.

• **Autohibner. Skup, kasacja, złomowanie pojazdów, wszystkie marki, sprawne i niesprawne, szybki dojazd, zaświadczenie, zwrot OC, 782-394-232 lub 603-512-269, autohibner.pl.**

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

• Auto skup. Wszystkie marki. Także do wyrejestrowania – zezłomowania, 601-555-581.

• Mercedes 190, 2.0 diesel, 1984 – 1992. Stan obojętny, kupię, 506-231-616.

• Toyota corolla, carina, 1988 – 1994, 1.8 lub 2.0 diesel. Stan obojętny, kupię, 506-231-616.

• Skup wszelkich pojazdów osobowych, przyczep, busy uszkodzone, skorodowane również złomowanie – zaświadczenie do wyrejestrowania, 667-109-628.

• Skupujemy za gotówkę samochody osobowe, dostawcze, motory, quady, pełnosprawne i do remontu, 533-720-416.

• Kupię każdy samochód, osobowy, dostawczy, sprawny i uszkodzony oraz traktory, tel. 501-011-090.

• **Auto-demont. Skup, kasacja, złomowanie wszelkich pojazdów. Każdy stan, każda marka, dojazd, gotówka, transport. Posiadamy koncesje. Wystawiamy zaświadczenia, posiadamy auto-lawety. Skupujemy wszystko co jeździło. Pomagamy w trudnych prawnie sytuacjach. Dzwon nonstop, całodobowo 501-525-515.**

• **Skup samochodów, autokasacja zaświadczenia, płacę najlepiej, 692-236-095.**

INNE

• Serwis auto gaz, ul. Świerkłańska 5. Montaż, serwis LPG, tel. 32-733-07-33, 503-949-821, raty, samochód zastępczy.

GASTRONOMIA

• Gastronomia Mimo www.mimo.net.pl Hala Sezam (targ), Racibórz, Eichendorffa/Kościuszki. Katering. Komunie. Obiady niedzielne, 32-726-15-73, 603-460-249.

• Weselne, komunijne ciasteczka kruche. Wyrób swojski, tel. 503-597-359.

KREDYTY – POŻYCZKI

• Darmowa chwilówka do 1200 zł! Wodzisław Śląski, Rynek 1 (nad CCC), tel. 692-454-651.

• Kredyt prywatny – inwestorski do 10 tys. zł, bez sprawdzania, również z komornikiem, tel. 508-272-057.

• Chcesz obniżyć swoje raty? Lub dobrać dodatkową gotówkę? Zobacz jakie to proste. Zadzwoń, Racibórz, 664-954-924.

• Nowe centrum kredytowo-chwilówkowe, 25 różnych chwilówek, 15 kredytów bez BIK, oferta z komornikiem, dla firm bez BIK do 50 tys. zł, konsolidacje bankowe, oddłużenia pod hipotekę tel. 533-253-653.

• Kredyt na oświadczenie do 15 tys. zł! Również dla firm! Bez zaświadczeń, na sam dowód osobisty! Tel. 692-454-651.

• Kredyty na dowód, również dla firm, bez dokumentów, do 15 tys. Tel. 533-253-653.

• Kredyt na dowód dla firm, bez dokumentów, bez zaświadczeń, do 15 tys. Sprawdź! Tel. 533-253-653.

• Chwilówka do 1000 zł, minimum formalności, z zajęciami komorniczymi, natychmiastowa wypłata, 32-410-55-02, 32-455-19-92, 32-423-30-99.

• Centrum kredytowo-chwilówkowe, kredyty na oświadczenie również dla firm, kilkadziesiąt różnych ofert bez BIK, również dla osób z komornikiem, oddłużenia pod hipotekę! Wodzisław Śl. Rynek 1, 692-454-651.

• Kredyty bez BIK, konsolidacja kredytów z opóźnieniami, pożyczka bez BIK do 25 tys. zł, oferty bankowe – szybka decyzja! Pożyczki dla osób z umową przedłużaną co miesiąc. 692-454-651.

• Kredyty gotówkowe, 10 000 tys. zł – rata 107 zł. Tel. 32-700-70-40, 790-501-503.

• Kredyty konsolidacyjne, 50 tys. zł – rata 245 zł, tel. 32-700-70-40, 790-501-503.

• Kredyty bez BIK, oddłużeniowe, pozabankowe do 200 tys., tel. 32-700-70-40, 790-501-503.

• **Ale szybka gotówka – nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: 600-400-295 (taryfa wg opłat operatora)**

• Potrzebujesz szybko gotówki? Provident Polska S.A. 600 400 288 (taryfa wg opłat operatora).

• Kredyty gotówkowe, kwota 10 tys. rata 156 zł. Tel. 32-700-78-98, 32-700-76-97

• Kredyty oddłużeniowe, pozabankowe, bez BIK do 120 tys. bezpłatny dojazd do klienta, tel. 32-700-78-98

• Kredyt dla każdego oferta 26 banków, zadzwoń i sprawdź. Najniższe raty, tel. 32-700-78-98, 22-100-64-46

• Kredyty Konsolidacyjne, niskie oprocentowanie. Kwota 100 tys. rata 795 zł. Tel. 32-700-78 98, 32-700-76-97

• Kredyt bez bik, pozabankowy 25.000, chwilówki, 609-469-580.

• Kredyt na start dla firm, oddłużenia, konsolidacje, hipoteki, gotówka, niskie oprocentowanie, 609-469-580, 606-765-223.

• Kredyty z zajęciami komorniczymi, chwilówki, kredyty dla rolników, Zadzwoń sprawdź! Czyszczenie BIK, 609-469-580.

MATRYMONIALNE

• Największe centrum matrymonialno-zapoznawcze, setki ofert, fotokatalogi. Codziennie od 13.00 do 19.00, 32-426-02-92, 696-478-189.

• Kawaler 37-letni pozna Panią w podobnym wieku. Tylko poważne oferty, 783-821-142.

• Pan lat 40 pozna panią do lat 38, stały związek, tel. 507-252-121.

NAUKA

• Matematyka, statystyka, ekonometria. Pomoc uczniom i studentom. Przygotowanie do egzaminów. Racibórz, Matejki 4/2, tel. 32-415-25-84.

• Matematyka, chemia, angielski, niemiecki, polski. Dojazd do ucznia, 507-799-916.

• J. angielski. Nauczyciel z kwalifikacjami i doświadczeniem udzieli korepetycji. Dzieci, młodzież, dorośli. Tel. 695-936-156.

• Korepetycje gimnazjum: matematyka, fizyka, chemia, tel. 32-415-92-22, 668-696-210.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Rybnik, ul. Kościuszki, lokal na parterze 179 m kw., duże witryny, sprzedaż lub wynajem. Team Nieruchomości, tel. 692-454-651.

• **Nowy, dwurodzinny dom na sprzedaż, Wodzisław Śląski, blisko centrum, 430 tys. Ewelina, tel. 531-617-531.**

• **Licencjonowane biuro nieruchomości Team Nieruchomości, Wodzisław Śląski, ul. Rynek 1, (nad CCC) www.team-nieruchomosci.pl, zapraszamy, tel. 692-454-651.**

• Okazja! Sprzedam dom w Kuźni Raciborskiej, tel. 691-522-308.

• Działki budowlane: Turza, Wodzisław, 9 – 20 arów, 45 – 50zł za m kw, 609-338-999.

• Pilnie sprzedam bezpośrednio! Markowice-Gliwica; komercyjne.Jankowice Rudzkie; budowlano-rekreacyjne tel. 601-463-290.

• Sprzedam działkę budowlaną o pow. 22,3 ary, Lubomia, 75.000 zł cena do negocjacji, 883-357-471.

• Sprzedam mieszkanie własnościowe, Racibórz, ul. Rzeźnicza, 50% udziałów – 30 tys., tel. 888-963-144.

• Sprzedam łakę, pow. 0,1226, cena 3.300 zł, Miedonia, między wałem i Odrą, 32-419-71-97.

• Od zaraz sprzedam dom piętrowy + grunty orne (za domem), pow., 0,1263, c.o., 4 pokoje, cena 337.000 zł, garaż, gaz, Racibórz, Kozielska 65 a. Tylko poważne oferty, 32-419-71-97.

• Okazja! Działki w cichej okolicy. Do negocjacji. Wodzisław-Zawada, ul. Szybowa, 24,6 ara, pod zabudowę (aktualne mapki), 60 arów działka rolno-leśna (z 145.00 zł na 125.000 zł) tel. 607-964-694.

• **Kuźnia Raciborska sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 49 m kw. + kuchnia, łazienka z WC, przedpokój, balkon, III p./IV, cena 79.000 zł, tel. 503-499-865.**

• Atrakcyjną, uzbrojoną działkę budowlaną 12a nachyloną na południe, blisko głównej szosy sprzedam. Gogołowa,Wiejska 51, 32-476-03-79.

• **Sprzedam działkę budowlaną, 2000 m kw. Turzyczka, ul. Powstańców. Prąd, woda w działce. Dojazd droga asfaltowa. Cena do uzgodnienia. Tel. 605-550-758.**

• **Działka budowlana o pow. 3 627 m kw., Rybnik, Zebrzydowice, ul. Norwida, annaglacel@t-online.de.**

• Posiadamy klientów zainteresowanych zakupem oraz sprzedażą nieruchomości: z powiatu raciborskiego, wodzisławskiego, rybnickiego, zapraszamy do naszego biura, pomożemy ci w sprzedaży bądź w zakupie oraz w przeprowadzeniu transakcji, tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Dom, Poniecice, 150 m kw., 5 pokoi, balkon, garaż, szopa, działka 25 arów plus 1,10 ha pola, wszystkie media, do zamieszkania, Cena 250 tys. zł, tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Dom, Rybnik, zabudowa szeregowa, balkon, taras, działka 550 m kw., 5 pokoi, 2 łazienki, dachówka, kominek, okna pcv, budowa 2008 r., stan do zamieszkania. Cena 520 tys. Tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Działki: Brzezcie 70 zł/m kw., 45 zł/m kw., Dębicz 65 zł/m kw., Nędza 25 zł/m kw., Jankowice Rudzkie 28 zł/m kw., Tworków 18 zł/m kw., Łańce 20 zł/m kw., Krzyżkowice 10 zł/m kw., Turza Śląska 28 zł/m kw. Tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Działki: Sośnicowice – Bargłówka 90 zł/m kw., Rybnik: Niedobczyce 85 zł/m kw., Chwałowice 90 zł/m kw., Racibórz przy gliwickiej 40 zł/m kw., Rudy Raciborskie 20 zł/m kw., 28 zł/m kw., tel. 602-695-159, www.kucza.gratka.pl.

• Sprzedam po remoncie 2-pokojowe mieszkanie, (45 m kw.), II p., Raciborz, Zamojskiego, tel. 500-566-895.

• Sprzedam dom w Kobylu, 385 tys. zł, do negocjacji, 604-551-054.

KUPIĘ

• Kupię dom z polem, powierzchnia od 3000 m kw., do ceny 220 tys., powiat raciborski, tel. 602-695-159.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Racibórz, Bosacka 61. Do wynajęcia: biura o pow. 37, 48, 100 m kw. oraz lokale na parterze o pow. 68, 331 m kw. w kompleksie handlowym na każdą działalność, 601-834-442.

• Racibórz, ul. Bosacka 61 – do wynajęcia lokal o pow. 331 m kw. na każdą działalność. Tel. 601-834-442.

• Lokal pow. 40 m kw. w ciągu handlowym koło Biedronki, Racibórz, ul. Opawska, 0049/174-7049-910, 609-224-470.

• Głubczyce – lokal, 110 m kw., centrum, poziom chodnika, duża witryna, prąd, woda, c.o.- 2-funkcyjne. Na handel, gabinety, aptekę, itp. 512-280-909.

• Wynajmę mieszkanie, Rydułtowy tel. 881-912-286.

• Wynajmę komfortowe mieszkanie 2-pokojowe, Raciborz, Łukowa, tel. 515-079-215.

• Wynajmę umeblowaną kawalerkę, IV p., Racibórz, 800 zł/m-c + media + kaucja, 792-409-689.

• Radlin, Biertułtowy, centrum, wynajmę lokal 70 m kw. pod gabinety, działalność usługową, handlową tel. 607-242-992 (po 17.00).

• Do wynajęcia M4 Rydułtowy Os.Orłowiec. Odstępne 350 zł + kaucja. Tel. 605-073-043.

• Wynajmę pomieszczenia na biuro lub gabinet dla dentysty. Powierzchnia 22 m kw. Lokalizacja: Rybnik, 505-070-800.

• Wynajmę lokal 40 m kw., po byłej pizzerii, na działalność gastronomiczną lub inną, cena 1 300 netto/ m-c, Racibórz, Londzina 15, 502-139-302.

• Do wynajęcia pokoje mieszkalne, Racibórz, ul. Pomnikowa, Polna, 300–500 zł + media, 781-838-373, 785-838-363.

• Wynajmę mieszkania lub pokoje dla firm, Racibórz, 604-653-768.

PRACA

DAM PRACĘ

• Praca dla kobiet – opieka nad starszymi osobami. Wymagana znajomość języka niemieckiego. 32-419-83-13.

• Holenderski producent lodów poszukuje osoby kontaktowej do pozyskiwania kandydatów do pracy. Wymagania: j. angielski lub nieniecki, internet, tel. 0031/475-323-860, dert@dedertijns.nl

• Zatrudnię ekspedientkę do sklepu spożywczego (Rogów). Mile widziana znajomość kasy fiskalnej. Informacje pod nr tel. 500-047-516.

• Studio Urody Glamour zatrudni kosmetyczkę/kosmetologa z doświadczeniem. CV proszę przesłać na adres: studio@glamour-rac.pl lub proszę o kontakt tel. 600-395-707.

• Firma transportowa z Rybnika zatrudni kierowcę C + E (franka). Tel. 604-782-270.

• **Stolarza meblowego z doświadczeniem Gólkowice, 600-336-453.**

• Praca dla elektryków w Niemczech. Auto służbowe. Mieszkanie gratis, 77-442-95-75

• Fryzjerkę doświadczoną zatrudnię na 1/2 etatu stała praca Rydułtowy tel. 608-267-686 po 19,00

• **Spółka finansowa Eurocent poszukuje przedstawicieli finansowych z Knurowa i okolic. Praca dodatkowa, atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne + telefon! Wyślij cv: praca@eurocent.pl.**

• **Przyjmę do pracy piekarza. Informacje: Rogów, ul. Raciborska 77 lub pod numerem tel. 500-047-516.**

• Przyjmę do pracy młode osoby najlepiej po szkole. Mile widziane prawo jazdy, tel. 507-035-480 lub mail: domolux@interia.eu.

• Firma zatrudni osoby do roznoszenia ulotek z okolic Wodzisławia Śl. Wysokie wynagrodzenie, tel. 32-455-38-30.

• Niemcy – praca dla elektryków, lakierników i mechaników samochodowych z dobrą znajomością j. niemieckiego, tel. 32-494-49-50. Nr cert. 2808.

• **Zatrudnimy doradcę techniczno-handlowego. wymagania: wykształcenie techniczne, prawo jazdy kategorii B, nastawienie na realizację celów, samodzielność i komunikatywność. CV ze zdjęciem i LM prosimy przesłać na adres: praca@pivexin-tech.pl.**

• Praca w Niemczech, ślusarz ze znajomością języka niemieckiego, dobre warunki tel. +49 176-116-677-01

• Przyjmę do pracy dziewczyny 18-40 lat (erotyka) 510-582-298

• Pilnie przyjmę do pracy w małej gastronomii (fast food) osobę mającą doświadczenie i aktualną książeczkę zdrowia. Chałupki, tel. 695-455-556.

• Grupa Itum zatrudni pracownika magazynu, szczegóły na www.itum.com.pl lub tel. 515-034-820.

• Grupa Itum zatrudni kierowców kat. C+E, szczegóły na www.itum.com.pl lub tel. 515-034-820.

• Grupa Itum zatrudni operatora wózka widłowego szczegóły na www.itum.com.pl lub tel. 515-034-820.

• Zatrudnię dyrektora handlowego wykształcenie wyższe, doświadczenie min. 2 lata na podobnym stanowisku, j. obcy tel.608-486-663, 48-130 Kietrz, www.katolik.com.pl.

• Zatrudnię przedstawiciela handlowego-inżynier budowlany z doświadczeniem, praca biurowa, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię przedstawiciela handlowego wykształcenie wyższe doświadczenie w zawodzie j.obcy, praca biurowa, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię osobę na stanowisko prezesa wykształcenie wyższe min.5 lat doświadczenia na podobnym stanowisku j.obcy, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię laboranta zbożowego-przedstawiciel handlowy. Praca biurowa, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię informatyka-programistę min. 2 lata doświadczenia, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

• Zatrudnię pracownika gospodarczego, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz.

POSZUKUJĘ PRACY

• Mężczyzna bez nałogów poszukuje stałej pracy jako pracownik gospodarczy, 668-813-190.

• Diagnosta samochodowy z pełnym zakresem uprawnień, mechanik samochodowy z doświadczeniem, tel. 516-291-621.

• Poszukuję pracy jako kierowca B,C,E, karta kierowcy ADR cysterny, operator sprzętu ciężkiego, 507-709-403.

RÓŻNE

• **Uległeś wypadkowi? Zadzwoń, odszkodowania, 692454651, teamfinance@gmail.com, gg: 8169986**

• Limuzyny hummer, porsche Audi R8. Obsługa wesel, pomoc drogowa, wypożyczalnia przyczep, lawet, camping, 32-431-57-64, 501-317-662, www.hummerlimuzyna.com.pl.

• Węgiel groszek, flot. Węgiel workowany. Tel. 0608-315-746.

• Kupię monety, znaczki, pocztówki, orderki, militaria i stare książki- płacę cenę amatorską, 77-437-36-81, 694-070-838.

• Muł – Knurów, 150 zł; Muł – Rydułtowy 196 zł; flot Marcel, 318 zł; flot Jankowice, 270 zł; węgiel orzech 600 zł; węgiel eko-groszek, 885-100-555.

• Drewno opałowe – 120 zł, transport, 32-454-61-37.

• Muł od 170 zł za tonę, flot, drzewo rozpałkowe 200 zł 2,5 kubika. 537-171-836.

• Drewno – topola, olcha, brzoza tartaczne (okrągłe) kupię, 602-118-208.

• Antyki. Kupię meble, przedwojenne oznaczenia, srebra, obrazy, zegary, militaria, stare zdjęcia i wiele innych, 605-255-770.

• Sprzedam 3-funkcyjne łóżko rehabilitacyjne na pilota, podnośnik pacjenta, wózek elektryczny 3-kołowy, 783-821-142

• Poszukuję firmę która wykona: centralne ogrzewanie oraz sektor. Przyjmę ziemię, 883-222-037.

• Kuchnia mini. Przenośny węglowy piec do gotowania i ogrzewania. Mało używany, 516-555-868.

• Sprzedam telewizor LCD, Panasonic, Viera HD, 32, mało używany, 32-419-01-45.

• Kupię stare motory, motorowery, zegary, meble, militaria, monety, zdjęcia, radia, medale oraz inne starocie, 663-125-597.

• Sprzedam nasiona kukurydzy: Danubio, Ulan, Vitras, Fabel, Starano, Sundi, PIONEER. Agros Krzanowice, baza SKR, 535-499-454

• Sprzedam drewno opałowe 100-120 zł, kominkowe 120-150 zł, do wędzenia. Transport 3,5 t, tel. 502-271-993.

• **Muł 4 tony z transportem 500 zł, 698-940-343.**

• Węgiel orzech 620 zł, ekogroszek 680 zł, flot 320 zł, muł 100 – 200 zł, drewno rozpałkowe, transport, gwarancja jakości, 692-236-095..

• Zagęszczarka gruntu, 90 kg, moc ubijania 25 cm, na gwarancji, stan bdb, cena 1000 zł, 507-709-403.

TOWARZYSKIE

• Słodka kotka, 883-272-757.

• Blondynka, Rybnik, 691-231-644.

• Ostra przystawka, 600-624-753.

• Pomoc doraźna, 530-921-350.

• Dojrzała centrum, 660-821-989.

• Inga, Racibórz, 732-886-636.

• Justyna, Racibórz, 888-446-699.

• 606-521-450, Radlin.

• Kasia, Rybnik, 783-620-601.

• Wiola, 503-008-867.

• Ola, 507-031-901.

• Laura, Racibórz, 887-372-995.

• Rybnik, Sonia, 697-366-329.

• **Blondynka prywatnie, 508-780-479.**

• Wodzisław, Brunetka, 609-424-238.

• **Basia, 42, 508-675-367.**

• **Magda- 503-934-543.**

• Marta, Wodzisław, 797-421-966.

• Madzia, Racibórz, 513-968-171.

• Paula, Racibórz, 690-520-474

• Ela, Racibórz, 732-925-626.

• Apetyczna diablina, 883-479-535.

• Dojrzała, Rybnik, 535-829-199.

• 35, Rybnik, 505-434-110.

TRANSPORT

• Przewozy busem, Niemcy – Holandia – Belgia, spod domu i pod adres, 604-460-510, 32-417-71-58.

• Najtańszy transport mikrobusami maxi, kontenerami. Przewóz mebli, towarów Polska – Niemcy, Belgia, Holandia. Tel. 77-482-99-39.

• Carmad – wypożyczalnia samochodów. W ofercie samochody osobowe oraz busy 9 osób. Kontakt: 533-080-533.

TURYSTYKA

• **Rezerwuj letni wypoczynek już teraz! Hiszpania od 942 zł, Grecja od 629 zł, Bułgaria od 619 zł, Włochy od 495 zł! Nie zwlekaj! Zapraszamy! Biuro podróży WW, Św. Jana 1, Wodzisław, 32-455-55-00, www.wakacjeww.pl.**

USŁUGI

• **Żaluzje, rolety zewnętrzne wszelkiego rodzaju. Markizy balkonowe, bramy. Producent i ceny producenta. Raty. 32-430-51-41, 601-417-572.**

• Markizy. Rolety. Bramy. Szybki pomiar i montaż. Firma Markiza 32-415-17-32.

• Rolety zewnętrzne. Markizy. Bramy. Producent. Firma Markiza, 32-415-17-32.

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezine, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Usługi geodezyjno-kartograficzne, mgr inż. Witold Figura – geodeta uprawniony, 601-615-612, www.witoldfigura.wb.pl.

• Wysokie ceny skupu złomu i metali kolorowych dojeżdżamy do klienta płatne na miejscu 601-080-781, 601-998-494.

• Skup złomu, metali kolorowych wysokie ceny możliwy odbiór u klienta gotówka od ręki 32-4305464, 607-608-542.

• Zespół muzyczny polsko – francuski na każdą okazję. Demo i informacje: www.joelrohaut.pl, 535-208-319.

• Wesela. Wolne soboty, www.lokalstodola.pl, 501-464-060.

• **Naprawa maszyn do szycia (domowych), kontakt pon. – pt. 16.00 – 21.00, sobota 9.00 – 17.00. Marcin, Mszana, tel. 793-961-574.**

USŁUGI REM.-BUD.

• Osuszanie, odwadnianie budynków, izolacje przeciw wilgoci, drenaże, studnie, szamba. Gwarancja, tel. 32-421-72-04, 504-145-990.

• Dachy, gonty, papa, pokrycia kompleksowo, tel. 32-421-72-04, 504-145-990.

• Henrieta Woźniak – architekt. Projekty architektoniczno-budowlane, nadzory budowlane, kompleksowa obsługa inwestycji, aranżacje wnętrz, 691-779-787.

• Wykończenia wnętrz, remonty, malowanie, kafelkowanie, ogrodzenia, granit klinker, elewacje, ocieplenia, tynki dekoracyjne, 601-479-637, 783-972-197.

• **Brukowanie – chodniki, place, wjazdy, parkingi. Kanalizacje- przyłącza-szamba. www.brukowanie.info tel. 600-502-817, 32-456-23-81.**

• Kompleksowe remonty, adaptacje, łazienki, płytki, panele, regipsy, malowanie, tel. 886-599-498.

• Parkiet, cyklinowanie. Bona, 32-454-61-37.

• **Wylewki maszynowe, zacieranie mechaniczne. Solidnie, tel. 660-447-023.**

• Wylewki, posadzki maszynowe. Fachowe doradztwo! Wolne terminy. Dzwonić: 889-381-165.

• Cyklinowanie, układanie parkietu odnawianie schodów, renowacja podłóg po farbie olejnej sprzedaż parkietu, lakierów 601-885-560, 32-457-80-64.

• **Komplex-Dach, pokrycia dachowe, papa termozgrzewalna, gonty, rynny, obróbki blacharskie, kominy klinkier, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.**

• Tynki cementowe wewnętrzne i zewnętrzne, agregatem, pod malowanie, ocieplenie budynków, tynki akrylowe. Negocjacja cen. 510-727-827.

• Kanalizacja – przyłącza, minikoparka, koparka obrotowa 16 t. Brukarstwo. 697-524-482.

• Wykończenia wnętrz, łazienki. Czysto, solidnie. Wycena gratis, 889-954-887.

• Roboty wykończeniowe w zakresie gipsowania ścian, okładzinowe z płyt gipsowych, sufity podwieszane, płytkowanie, 695-638-650, 32-415-16-45.

• Instalacja centralnego ogrzewania, wod.-kan., wymienniki ciepła, kominiki, tel. 788-361-075.

• Kompleksowe remonty, adaptacje strychów i poddaszy, tel. 788-361-075.

• Roboty ogólnobudowlane, rozbiórki, brukowanie, ocieplenia, ogrodzenia tel. 32-457-93-32, 502-087-125.

• **Kafelkowanie, remonty łazienek, sucha zabudowa wnętrz, krótkie terminy realizacji, wycena gratis tel. 515-304-042.**

• Wywóz gruzu w kontenerach, rozbiórki, wyburzenia, utwardzanie nawierzchni, usługi koparkami, wykopy – transport, skład materiałów, piasek, żwir, tłuczeń, kliniec, kostka granitowa, opał, muł, węgiel, flot, 606-454-105.

• Kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, sufity podwieszane, panele, remonty ogólne, 513-301-629.

• **Ogrodzenia kute, panelowe, bramy przesuwne, dwuskrzydłowe, segmentowe, furtki, montaż od fundamentów. Napędy do bram, 513-301-629.**

• Kompleksowe, remonty. Wykończeniówka, łazienki, schody, kompleksowe brukowanie, opaski przy nagrobkach, ploty z montażem, 507-709-403.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Prywatny gabinet dermatologiczny Klaudia Krężel, przyjmuje: pn. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 26b/7, 608-339-478.

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n.med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4 lok. 3, pn. – pt., 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

DIAGNOSTYKA USG

• USG-Kolor-Doppler, przepływy. Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, Racibórz, Kasprzowicza 1, pn., wt., czw., pt. 12.15 – 14.15, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

• NZOZ Rydułtowy, Tetmajera 150, Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, USG-Kolor-Doppler, przepływy, 32-729-40-68, 32-724-24-20, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

INTERNA

• Krężel Jarosław, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje: środy 16.00 – 17.00. Racibórz, W. Polskiego 26b/7, 602-516-974.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy 17.00 – 18.00. Racibórz, ul. Wojska Polskiego 6a/6, 602-695-679. Obowiązkowa rejestracja, 32-415-39-89.

LARYNGOLOGIA

• Specjalista laryngolog, Krężel Urszula, przyjmuje: pn., czw. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 22/8, 692-430-970.

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Gabinet okulistyczny, Długa 17, Racibórz, 32-415-15-94. Czynny: poniedziałek godz. 16.00 – 18.00, wtorek, środa. piątek 15.00 – 17.30

REHABILITACJA

• Ośrodek rehabilitacji Akson, leczenie bólu kręgosłupa, korekcja wad postawy, rejestracja: 513-574-584. Racibórz, ul. Kolejowa 19.

UZALEŻNIENIA

• Prywatna poradnia leczenia uzależnień, alkoholizm, hazard, narkomania, odtrucie poalkoholowe, wizyty domowe, 324-260-292, 696-478-189.

MEDYCYNĄ NATURALNĄ

• Świecowanie uszu, tel. 604-898-726.

URODA

• Kurs zdrowego odżywiania. Zapisy, tel. 691-488-826.

ZWIERZĘTA

• Owczarki niemieckie, 509-162-633.

• **Prześliczne szczeniaki rasy york (miniaturki), rodzice na miejscu, książeczka zdrowia, tanio, tel. 696-687-338.**

• Sprzedam owczarki niemieckie, tel. 692-493-549.

Odmień nasz los..



Nie kupuj, adoptuj przyjaciela...

www.owczarki.eu

SKUP SAMOCHODÓW

• **wszystkie marki**

• **każdy stan**

• **gotówka od ręki**

Tel. 500 760 425

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH TOMAS

Rybnik – Popielów, ul. Wodzisławska 309
tel. 32-425-08-80, tel. kom. 883-435-000
(przy trasie Rybnik – Wodzisław)
Wodzisław Śl., ul. Rybnicka 42

W ciągłej sprzedaży ok. 30 samochodów, w większości krajowych, bezwypadkowych, z gwarancją!

- AUDI A4 2008 2.0 tdi 170KM kraj, I wł. okazja!
- AUDI A4 2006 2.0 TDI 140KM kombi
- R.MEGANE kombi 2010 1,5 DCI krajowy, I wł.
- OPEL INSIGNIA 2010 2,0 CDI kombi kraj, I wł.
- OPEL ASTRA IV 2011 1,7 CDTI krajowy, I wł.
- OPEL ZAFIRA 2004 2,0 DTI 7 osobowy
- NISSAN QASHQAI 2008 1.5DCI krajowy
- SKODA FABIA 2011 1,2 klimatyzacja krajowy
- FORD FOCUS 2009 1,6 100KM krajowy, I wł.
- FORD FIESTA 2011 1,25 39 tys. km!
- FIESTA 2006 1,3 po liftu! klimatyzacja
- SEAT LEON 2002 1,9 TDI 110 KM czarny
- VW GOLF III 1994 1,6 instalacja gaz!
- DAEWOO MATIZ 2000/1 60 tys. km, I wł. i inne

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

SALON CZYNNY:
pn. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰, soboty 9⁰⁰ – 13⁰⁰
www.tomas.pl

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o.
ul. Zborowa 4
pn. – pt. 8.00 – 16.00
tel. 32-415-47-27, fax 32-414-02-60

RYDUŁTOWY

• Sklep „Hit”, ul. Ofiar Terroru 59 a
pn. – pt. 9.00 – 17.00,
sob. 9.00 – 13.00
tel. 32-457-63-34

PSZÓW

• Kwiaciarnia Ładne Kwiatki
ul. Pszowska 555
Godziny otwarcia: pn. – pt. 8.00 – 18.00
sob. i niedz. 9.00 – 13.00, tel. 509-134-736

WODZISŁAW ŚL.

• PUT „WW”, ul. Św. Jana 1, tel. 32-455-55-00
biuro czynne: pn. – pt. 9.00 – 17.00,
sob. 9.30 – 13.00
• Biuro Rachunkowe, ul. Wałowa 25
pn. – pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-455-20-19

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24,
tel. 32-422-13-85
• Sklep „Logotel”, ul. Hallera 9
czynne: pn. – pt. 9.00 – 15.00
tel. 32-423-35-61

lub naszą stronę w Internecie pod adresem: <http://ogloszenia.nowiny.pl>

■ PIŁKA NOŻNA – I liga

Energetyk ROW: przygotowania idą pełną parą

Piłkarze Energetyka ROW Rybnik od poniedziałku przebywają na obozie w Kamieniu. W minionym tygodniu podopieczni trenera Marka Wleciałowskiego rozegrali dwa sparingi. Doszło też do kilku roszad w kadrze.

Oficjalnie nowymi piłkarzami Energetyka ROW Rybnik zostali 21-letni Konrad Gilewicz (ostatnio Flota Świnoujście), jego rówieśnik Mateusz Sitnik z Pniówka Pawłowice oraz rok młodszy, dobrze zna-

ny w Rybniku Tomasz Gródek, który wcześniej był zawodnikiem rezerw warszawskiej Legii. Już wcześniej zakontraktowano Antonina Buczkę, czeskiego bramarza. W Energetyku ROW będą również występowali dwaj zawodnicy zabrańskiego Górnika: Michał Płonka oraz Szymon Sobczak, a także czeski napastnik Tomas Vrt'o. – Kierujemy się przede wszystkim tym, aby ci zawodnicy, którzy do nas przychodzą, wzmocnili rywalizację, a przez to pod-

nieśli jakość całej drużyny. Bo dla mnie najważniejszy jest zespół. Chodzi o to, by była w nim zdrowa rywalizacja – mówi Marek Wleciałowski, trener Energetyka ROW.

Szkoleniowiec rybnickiego zespołu przygląda się też kolejnym kandydatom do gry w swoim zespole, a wśród nich jest między innymi środkowy obrońca z Mołdawii, który grał ostatnio w białoruskiej ekstraklasie. Są też piłkarze, którzy z rybnickim klubem musieli się rozstać. Chodzi o Marka Gładkowskiego i Mateusza Szatkowskiego. – Rozmawiałem z Markiem. Zapytał mnie, czy będzie miał możliwość stałej gry. A ja nie mogłem mu tego zagwarantować. Dlatego zaczął się rozglądać za innym klubem. Podobnie było w przypadku Mateusza. Musiał odpowiedzieć sobie na pyta-

nie, czy chce u nas walczyć o skład i być zawodnikiem wchodzącym, czy w innym zespole mieć stałe granie. Dlatego dałem mu wolną rękę w poszukiwaniu klubu. Na tej pozycji mamy jeszcze utalentowanego Pawła Mandrysz, którego atutem jest to, że jest młodzieżowcem – tłumaczy trener Wleciałowski. Niestety, póki co optymizmem nie napawają wyniki meczów sparingowych. Rybniczanie po remisie 2:2 z Janiną Libiąż, w zeszłym tygodniu najpierw przegrali z trzecioliigowym Rozwojem Katowice 0:2, a następnie w takim samym stosunku ulegli czeskiemu drugoligowcowi, MFK Karvina. – Mam świadomość, że zespół ciężko pracuje i jest w okresie przygotowania ogólnego. Dlatego mimo takich wyników jestem spokojny. Ale mam



Czeski napastnik Tomas Vrt'o będzie wiosną grał w rybnickiej drużynie

MFK Karvina	2:0	Energetyk ROW Rybnik
BRAMKI: Richard Vaneček (73.-k), Milan Halaska (89.) ENERGETYK ROW: (I połowa) Antonín Buček - Sławomir Szary, zawodnik testowany, Szymon Jary, Marek Krotofil, Mariusz Muszałik, Konrad Gilewicz, Mariusz Muszałik, Tomasz Gródek, Michał Płonka, Daniel Feruga, Tomáš Vrt'o. (II połowa) Marcin Skrzyszewski - zawodnik testowany, Daniel Kutarba (70. Paweł Mandrysz), Bartosz Brodziński, Marcin Grolik, zawodnik testowany, Hubert Otręba, Kamil Kostecki, Szymon Sobczak (75. Mateusz Sitnik), Łukasz Batuszyński, Idrissa Cissé (70. Sebastian Musiolik).		

oczywiście materiał do przemyśleń i pochylenia się nad postawą poszczególnych zawodników – podsumowuje szkoleniowiec Energetyka ROW, który od poniedziałku

pracuje ze swoimi piłkarzami na obozie w Kamieniu. Tam rybniczanie w środę rozegrają kontrolny mecz z BKS Stal Bielsko-Biała, a w sobotę z Polonią Łaziska Górne. **(kp)**

■ SIATKÓWKI – II liga

Koniec zwycięskiej passy Volleya

Po dziewięciu zwycięstwach z rzędu siatkarze drugoligowego TS Volley Rybnik musieli przełknąć gorzkie porażki. Podopieczni trenera Wojciecha Kasperskiego przegrali przed własną publicznością z Wartą Zawiercie 0:3.

Dla rybniczanie było to pierwsze spotkanie w grze o miejsca 1-5, w piątej grupie drugiej ligi. Przyjezdni z Zawiercia pokazali, że są głównym kandydatem w walce o awans do pierwszej ligi i przerwali serię dziewięciu zwycięstw z rzędu Volleya. Niemal przez całą pierwszą partię prowadzili gospodarze, którzy wygrywając 21:17 dali się dogonić rywalom i w końcówce, po emocjonującym finiszu i walce na przewagi przegrali 27:29. Drugi set to popis gości, a ich zwycięstwo 25:15 mówi

samo za siebie. Miejscowi popełniali sporo błędów. Mieli problemy z przyjęciem oraz często atakowali w aut. Przyjezdni z animuszem rozpoczęli również trzecią odsłonę spotkania i szybko wypracowali kilka punktów przewagi. Kiedy wydawało się, że łatwo zwyciężać 3:0, do roboty wzięli się miejscowi i odrobili straty do rywala wychodząc nawet na prowadzenie 24:21. Niestety, kilka zepsutych piłek spowodowało, że w końcówce znów było bardzo nerwowo. Więcej zimnej krwi zachowali doświadczeni zawierczanie i wygrywając seta 30:28 jednocześnie zakończyli spotkanie. – Zespół z Zawiercia zagrał dzisiaj bardzo dobry mecz, szczególnie w końcówkach partii, których my nie potrafiliśmy przełamać, mimo, że mieliśmy piłki

setowe. Rywale świetnie przyjmowali, co przy naszej słabszej zagrywce miało duże znaczenie. Chcieliśmy silną zagrywką odrzucić przeciwnika od siatki, no ale nie udało się. Dużo piłek lądowało na aucie. Zawiercie bardzo chciało się nam zrewanżować za to, że ostatnio tutaj przegrali. Oni nie ukrywają, że mają aspiracje do awansu. A my staramy się grać najlepiej jak potrafimy. Nie chciałbym tutaj usprawiedliwiać swoich zawodników, ale chyba wybiła nas trochę z rytmu długa przerwa. Pauzowaliśmy bowiem ostatni mecz w pierwszej rundzie oraz pierwszy mecz w rundzie drugiej. W praktyce oznaczało to, że przez trzy tygodnie nie graliśmy żadnego spotkania – podsumował trener TS Volley, Wojciech Kasperski. Już dziś (wtorek)

Volley Rybnik - Aluron Warta Zawiercie 0:3 (27:29, 15:25, 28:30)

TS Volley: Lipiec, Borecki, Stajer, Noga, Podlesny, Terlecki, Taterka (libero), Barciak, Łata, Warda, Niesioł. Trener: Wojciech Kasperski.

1. Aluron Warta Zawiercie	2	12	160:118
2. TKKF Czarni Katowice	2	9	172:141
3. TS Volley Rybnik	1	9	70:84
4. AZS Politechnika Opolska Cementownia Odra Opole	1	1	84:97
5. UKS Strzelce Opolskie	2	0	105:151

rybniczanie rozgrywają kolejny mecz ligowy, tym razem na wyjeździe. Ich rywalem będą Czarni Katowice. – Katowice, Opole i Strzelce Opolskie to zespoły jak najbardziej w naszym zasięgu. Mecze z tymi rywalami musimy wygrać. Mamy jeszcze dziewięć punktów zaliczki z pierwszej rundy, a to spory kapitał – zakończył szkoleniowiec rybnickich siatkarzy. **(kp)**

■ PIŁKA NOŻNA – Klasa okręgowa

Lider z Bełku szykuje się do wiosny

Piłkarze LKS Bełk, lidera pierwszej grupy katowickiej „okręgówki”, mają już za sobą dwa mecze sparingowe. Podopieczni trenera Jacka Polaka w zeszłym tygodniu zmierzili się z Naprzodem Syrynia oraz Polonią Łaziska Górne.

LKS Bełk po rundzie jesiennej ma jeden punkt przewagi nad drugim w tabeli MKS Łędziny oraz pięć nad trzecim Energetykiem ROW II Rybnik. W obronie pozycji lidera mają pomóc zimowe treningi oraz seria gier sparingowych. Dwa mecze kontrolne LKS rozegrał w zeszłym tygodniu, pokonując 2:1 Naprzód Syrynię oraz przegrywając z Polonią Łaziska Górne 3:5. Przed inauguracją rundy wiosennej zespół trenera Jacka Polaka ma jeszcze w planach siedem sparingów. **(kp)**

Naprzód Syrynia

LKS Bełk

1:2

BRAMKI: Podgólski (65. Widera) - Stajer (45. Adamkowski), Wyberek, Polak (75. Pieczka), Kaczmarczyk (75. Stajer), Cieślak (45. Borowiec), Jasieczek (75. Gabrys), Pieczka (45. Obarski), Strzyżek (70. B. Lasia), Bysiec (75. Cieślak), Gabrys (45. Olczak).

Polonia Łaziska Górne

LKS Bełk

5:3

BRAMKI DLA LKS: Cieślak 2, Bysiec. **LKS:** Widera - Stajer (45. Stanek), Wyberek, Polak (80. Stajer), Strzyżek, Cieślak, Jasieczek (25. Obarski), Pieczka (60. zawodnik testowany), Borowiec (45. Olczak), Bysiec, Gabrys (65. Adamkowski).

PEŁ-LAMA

tel. 32 422 2222

TAXI 24 h na terenie Rybnika i okolic

Pomoc w uruchomieniu samochodu w przypadku awarii akumulatora, holowanie

Obsługa dojazdów na dowolne krajowe lotniska

Radio Taxi DUET

■ **SZACHY** – XV Drużynowe Rozgrywki Szachowe Okręgu Rybnickiego 2014

Szachiści na półmetku

Uczestnicy największego turnieju szachowego w regionie – Drużynowych Rozgrywek Szachowych Okręgu Rybnickiego są już na półmetku. – W tym roku do rozgrywek organizowanych przez Klub Szachowy „Zefir” Boguszowice oraz Dom Kultury Boguszowice przystąpiło 6 drużyn reprezentujących: Rybnik, Boguszowice, Niedobczyce, Marklowice oraz Żory – tłumaczy Wiesław Miłkowski, jeden z organizatorów.

Każda drużyna na mecz wystawia 8-osobowy zespół z podziałem na seniorów, juniorów i kobiety. Poszczególni zawodnicy oprócz walki o zwycięstwo dla swojej drużyny, walczą także o uzyskanie jak najlepszego wyniku rankingowego oraz kategorii szachowych, ponieważ rozgrywki te są zgłoszone do Komisji Klasyfikacji Śląskiego Związku Szachowego.

Po pierwszej połowie rozgrywek prowadzi, wracająca do rozgrywek po dłuższej przerwie, Roszada Żory, wyprzedzając beniaminka rozgrywek MKSz-Akademia Szachowa Rybnik i zwycięzcę z 2013 roku Dom Kultury Niedobczyce. Po feriach rozpoczyna się runda rewanżowa, po której w kwietniu zostanie wyłoniony zwycięzca rozgrywek na 2014 rok. (pm)

1. Roszada Żory	5	8	25,5
2. MKSz-Akademia Szachowa Rybnik	5	8	22,5
3. Dom Kultury Niedobczyce	5	6	26,5
4. Zefir Boguszowice	5	4	18
5. MKSz Rybnik	5	2	14,5
6. Hetman Marklowice	5	2	12

■ **BOKS** – RMKS

Pierwszy krok bokserski

Sekcja bokserska RMKS Rybnik oraz rybnicki MO-SiR 9 lutego zorganizują zawody pierwszego kroku bokserskiego.

Celem imprezy jest popularyzacja boks oraz integracja dzieci i młodzieży. Zawody odbędą się w hali widowiskowo-sportowej w Rybniku-Boguszowicach przy ul. Jastrzębskiej. Warunki uczestnictwa w zawodach, to terminowe stawienie się na ważeniu zawodników, posiadania aktualnych badań lekarskich oraz opłata startowa. (kp)

PROGRAM IMPREZY:
8.00-9.30 – waga i badanie zawodników
10.00 – konferencja techniczna
11.30 – rozpoczęcie walk

■ **PIŁKA NOŻNA** – Rewolucyjne zmiany w Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. Startuje XIV edycja

NAJLEPSI ZAGRAJĄ na stadionie narodowym



Do ostatniej XIII edycji zgłoszonych zostało 185 tys. dziewcząt i chłopców

W poniedziałek, 20 stycznia, wystartowały zapisy do XIV edycji turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. Od tego roku w formule rozgrywek nastąpią duże zmiany. Turniej będzie obejmował kategorie wiekowe U-10 oraz U-12, a najlepsze drużyny z każdego województwa zagrają w finale ogólnopolskim rozgrywanym na stadionie narodowym. Zwycięzcy wyjadą na mecz Niemcy – Polska.

Nowa odsłona Turnieju

Turniej organizowany dotychczas dla dzieci do lat 10, był największą piłkarską imprezą w tej kategorii wiekowej w Europie. Do ostatniej XIII edycji zgłoszonych zostało 185 tys. dziewcząt i chłopców. W tym roku Turniej będzie miał nową odsłonę. Organizator, którym jest Polski Związek Piłki Nożnej, po sukcesie zawodów w wydaniu U-10, podjął decyzję o otwarciu rozgrywek na dodatkowe grupy wiekowe. W tegorocznej XIV edycji rywalizacja o mistrzowski tytuł toczyć się będzie w kategoriach U-10 i U-12, a od 2015 r. turniej docelowo będzie obejmował trzy kategorie wiekowe: U-8, U-10 i U-12.

Kolejną nowością w XIV edycji będzie ekskluzywnie miejsce rozgrywania finału ogólnopolskiego, dostępne na co dzień tylko dla najlepszych polskich piłkarzy. Wielki finał XIV edycji turnieju zostanie rozegrany w maju na Stadionie Narodowym, w Warszawie. – Finał na Stadionie Narodowym będzie nie tylko spełnieniem sportowych marzeń, ale również historycznym wydarzeniem. To niepowtarzalny przywilej, aby na nim zagrać, a poza tym również doskonała motywacja do pracy dla przyszłych reprezentantów Polski i idealna arena rywalizacji największych piłkarskich talentów w Polsce – powiedział Stefan Majewski, Dyrektor Sportowy PZPN.

Jak zgłosić drużynę

Zapisy do turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” potrwają od 20 stycznia do 21 lutego. Drużyny można zgłaszać za pośrednictwem formularza rejestracyjnego umieszczonego na oficjalnej stronie: www.zpodworkanastadion.pl. Rozgrywki przeznaczone są dla szkół podstawowych oraz uczniowskich klubów sportowych. Zespoły mogą być zgłaszane przez nauczycieli i trenerów.

Za zgłoszenie każdej drużyny, która weźmie udział w turnieju, trenerzy otrzymają nagrody w postaci profesjonalnych koszulek sportowych Nike. Każdy zespół może liczyć od 7 do maksymalnie 12 zawodników.

Zmienił się harmonogram rozgrywek i od XIV edycji cały turniej będzie rozgrywany w ramach jednego roku szkolnego. Po zakończeniu zapisów w marcu, rozegrany zostanie etap powiatowy. Najlepsze drużyny w województwach wyłonione zostaną w kwietniu, a mistrzów Polski U-10 oraz U-12 poznamy w maju podczas finału ogólnopolskiego.

Turniej przyszłych mistrzów

Pomysłodawcą oraz inicjatorem turnieju jest PZPN, a sponsorem głównym od ośmiu lat firma Tymbark. Skala turnieju oraz formuła i wysoki poziom sportowy rozgrywek sprawiają, że w trakcie czternastoletniej historii turnieju zagrało w nim wielu obecnych reprezentantów Polski, różnych kategorii wiekowych: Marcin Kamiński, Piotr Zieliński, Bartosz Salamon, Tomasz Kędziora, Bartosz Bereszynski, Filip Jagiełło, Michał Bartkowiak czy Paulina Dudek. (opr.pm)

■ **ŻUŻEL** – ŻKS ROW Rybnik

Kacper Woryna na obozie kadry

FOT. MAREK PIETRAS

Kacper przygotowuje się do sezonu w Zakopanem

We wtorek na obóz kadry powołanie otrzymał Kacper Woryna. Oprócz Woryny w zgrupowaniu reprezentacji Polski, które rozpoczęło się 26 stycznia, uczestniczy 24 zawodników kadry seniorów i juniorów.

Podczas zgrupowania w Zakopanem zawodnicy będą m.in. jeździć na nartach zjazdowych i biegowych, odbędą ćwiczenia z zawodnikiem MMA Tomaszem Drwalem, będą również spotykać się z psychologiem z wrocławskiego AWF – Janem Supińskim. Oprócz

Powołanie na zimowy obóz

otrzymali: seniorzy: Patryk Dudek, Tomasz Gollob, Jarosław Hampel, Maciej Janowski, Krzysztof Kasprzak, Janusz Kołodziej, Adrian Miedziński, Przemysław Pawlicki. Juniorzy: Piotr Pawlicki, Bartosz Zmarlik, Paweł Przedpełski, Kacper Gomółski, Tobiasz Musielak, Szymon Woźniak, Artur Czaja, Łukasz Sówka, Adrian Cyfer, Krystian Pieszczyk, Adam Strzelec, Alex Zgardziński, Hubert Łęgowik, Marcin Nowak, Patryk Malitowski, Kacper Woryna i Oskar Fajfer.

tego kadrowicze mają zaplanowaną wycieczkę w góry z zawodniczką ski walkingu Klaudią Tasz. Nad całością będzie czuwał trener kadry Polski Marek Cieślak. (pm)

■ **ŻEGLARSTWO** – TR Kuźnia Rybnik

Rybniczanie wysoko w rankingach pucharu Europy



Żagle w Rybniku mają się dobrze

W aktualnych rankingach pucharu Europy wysokie miejsca zajmują zawodnicy Sekcji Żeglarskiej TS Kuźnia Rybnik.

Ranking jest prowadzony na podstawie dotychczasowych wyników w regatach floty Laser. Rybniczanie, startujący w zmaganiach Lasera 4.7, przed ostatnim sezonem występów w tej klasie, zaj-

mują: Agnieszka Dubiel – 19. pozycję, a Cyprian Błaszczak – 25. Natomiast w olimpijskiej konkurencji, jaką dla kobiet jest Radial, Julia Stefaniak jest sklasyfikowana na 65. pozycję. – Jak na ilości zawodników ścigających się w europejskich regatach, są to bardzo dobre miejsca – podkreśla Jacek Błaszczak, trener rybnickich żeglarzy. (pm)

■ **PIŁKA NOŻNA** – Nowa Wieś

Zmarł piłkarz Czarnych Nowa Wieś

28 stycznia po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł zawodnik LKS Czarni Nowa Wieś – Bogumił Woźnica. W marcu skończyłby 42 lata. Do ostatnich chwil swojego życia był czynnym zawodnikiem,

ostatni mecz w barwach Czarnych zagrał w listopadzie 2013 r. Pogrzeb odbył się 1 lutego w Rydułtowach. Redakcja wszystkim bliskim i przyjaciółom byłego piłkarza składa wyrazy współczucia. (r)

■ **ŻUŻEL** – ŻKS ROW Rybnik

Startuje nabór do szkoły żużlowej

Chcesz spróbować swoich sił na motocyklu żużlowym? Marzysz o tym, by stać się częścią historii rybnickiego żużla, jesteś odważny i masz dużo samozaparcia? Jeśli tak zapisz się do szkoły żużlowej ROW. – Zapraszamy chłopaków w wieku 14 lat, wy-

sportowanych, którym nie brakuje charakteru i chęci do ciężkiej pracy – mówi Jan Grabowski, trener rybnickiej ekipy. Wszyscy którzy chcieliby zapisać się do szkoły żużlowej mogą od poniedziałku, 27 stycznia odwiedzić stadion

przy ul. Gliwickiej 72, gdzie będzie na nich czekał trener Grabowski. On udzieli wszystkich informacji na temat wymagań jakie stawiane są adeptom, treningach i wymogach formalnych, które musi spełnić każdy szkółkowiec. (pm)

■ **KOSZYKÓWKA** – Basket ROW Rybnik

Rybniczanki powalczą o Final Four pucharu Polski

Rybnickie koszykarki w ubiegłym tygodniu dwukrotnie spotkały się z ekipą Widzewa Łódź. Najpierw walczyły z łodziankami w ramach pucharu Polski, trzy dni później rywalizowały o punkty w Basket Lidze Kobiet.

Mecz pucharowy od początku był dość wyrównany. Trenerowi Basketu sprawę skomplikowała kontuzja Kunciewicz, która w pierwszych minutach w walce o piłkę, niefortunnie zderzyła się z Walker, w skutek czego wybiła zęb. Jej dalszy udział w zawodach był wykluczony. Na szczęście jej koleżanki przez większą część spotkania kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie. Co prawda nie zdołały sobie wywalczyć większej przewagi niż 11 punktów, ale ich zwycięstwo ani przez chwilę nie było zagrożone. Ostatecznie pokonały Widzew 75:70.

Trzy dni później podopieczne Kazimierza Mikołajca ponownie rywalizowały z Widzewem, tym razem w Łodzi. Początek spotkania to dominacja miejscowych, które prowadziły nawet 36:17. Rybniczanki zdołały jednak odrobić te straty i o końcowym wyniku decydowała ostatnia akcja. Co prawda Harris nie zdołała trafić swojego rzutu, jednak w odpowiednim miejscu i czasie pod koszem znalazła się Markel Walker, która równo z końcową syreną ustaliła wynik meczu: 76:74 na korzyść Basket ROW. Po rzucie Walker sędziowie przez krótką chwilę wahali się czy rzut był oddany w czasie, jednak wszystko było zgodnie z przepisami i z 11. wygranej w sezonie mogły cieszyć się rybnickie koszykarki. – Udało nam się wrócić do gry i to bardzo cieszy, bo ten mecz nie układał się po naszej myśli. Druga po-

BLK

Widzew Łódź - Basket ROW Rybnik 74:76 (29:17, 14:30, 19:9, 12:20)

Widzew: Aleksandra Pawlak 23, Olivia Tomiałowicz 18, Tynikki Crook 10, Sarah Boothe 9 (12 zb), Alicja Bednarek 8, Paulina Rozwadowska 4, Magdalena Rzeźnik 2, Wiktoria Zapart 0.

Basket ROW: Rebecca Harris 21, Markel Walker 16 (19 zb), Agata Nowacka 16, Anna Kunciewicz 13, Aldona Morawiec 6, Martyna Stelmach 2, Justyna Zielonka 2, Joanna Kędzia 0, Joanna Łabuz 0.

PUCHAR POLSKI

Basket ROW Rybnik - Widzew Łódź 75:70 (22:17, 23:23, 20:17, 10:13)

ROW: Joanna Kędzia 16, Rebecca Harris 15, Martyna Stelmach 13, Markel Walker 11, Joanna Łabuz 9, Aldona Morawiec 7, Agata Gajda 3, Anna Kunciewicz 1.

Widzew: Olivia Tomiałowicz 18, Sarah Boothe 14, Tynikki Crook 10, Alicja Bednarek 10, Aleksandra Pawlak 9, Paulina Rozwadowska 5, Ewelina Okonek 4, Magdalena Rzeźnik 0, Magdalena Malinowska 0.

1. Basket ROW Rybnik	21	32	1387-1429
2. Riviera Gdynia	21	27	1274-1425
3. Widzew Łódź	21	25	1270-1499
4. MKS MOS Konin	21	22	1090-1633

wa była bardzo wyrównana i na nasze szczęście zakończyła się szczęśliwie dla naszego zespołu. Dzięki temu, licząc puchar i ligę, odnieśliśmy szóstą kolejną wygraną, czego gratuluję swoim podopiecznym – powiedział po meczu Kazimierz Mikołajec,

szkoleniowiec Basket ROW.

Rybniczanki 8 lutego rozegrają kolejny mecz z Widzewem. Będzie to rewanżowy mecz w BLK, w grupie walczącej o utrzymanie. 12 lutego Basket ROW zagra z MKS Konin w 7. rundzie pucharu Polski. Jeżeli wygrają to spo-



Markel Walker została bohaterką meczu w Łodzi

tkanie awansują do Final Four tych rozgrywek. Turniej ten zostanie rozegrany na początku marca w Koninie. Wystąpią w nim na pewno CCC

Polkowice i Wisła Kraków. O dwa pozostałe miejsca walczyć Rybnik, Konin, Szczecin, Bydgoszcz i Toruń.

Marek Pietras

■ **PIŁKA NOŻNA** – Rozgrywki juniorskie

Juniorzy MKS na międzynarodowej arenie

Drużyna juniorów młodszych MKS „32” Radziejów-Popielów rozegrała pierwszy w swojej historii międzynarodowy pojedynek. Młodzi piłkarze gościli na obiekcie zaprzyjaźnionej drużyny czeskiej FK Slavia Orlova Lutyne. Gospodarze okazali się bardzo wymagającym rywalem i odnieśli pewne zwycięstwo.

Początek spotkania był bardzo dobry w wykonaniu zawodników MKS, jednak ten okres gry przerwała skuteczna kontra przeciwnika w 14. minucie. Z czasem miejscowi uzyskiwali coraz większą przewagę. – Był to bardzo wartościowy mecz kontrolny ze świetnym przeciwnikiem grającym twardo, a jednocześnie doskonale ułożony

FK Slavia Orlova Lutyne

MKS „32” Radziejów-Popielów

7:0

MKS: Mateusz Mojżesz, Adrian Roczowski, Marek Kuna, Michał Rudny, Michael Wiśniewski, Szymon Duchnowski, Sylwester Kulaga, Bartosz Liszka, Michał Sewera, Arkadiusz Materski, Marek Grzenia, Jakub Sobitko, Błażej Kufieta, Mateusz Rybnicki.



Drużyna juniorów młodszych MKS „32” Radziejów-Popielów zagrała sparing w Czechach

zespołu i zapewne wszystkim, mimo porażki, pozostaną miłe wspomnienia – powiedział po meczu Krzysztof Jurczyk, trener piłkarzy MKS.

Kolejny mecz kontrolny

młodzi piłkarze MKS „32” Radziejów-Popielów rozegrają już w najbliższą środę o godz. 18:00 kiedy to zmierzymy się z zespołem LKS Forteca Świerklany.

(pm)

■ **SPORTY WALKI** – Szwermierka

Anna Mroszczak na podium pucharu świata

W miniony weekend w Goteborgu Anna Mroszczak, zawodniczka RMKS Rybnik odniosła kolejny ogromny sukces na arenie międzynarodowej. W stawce 186 zawodniczek z całego świata Ania zdobyła brązowy medal podczas pucharu świata junierek.

Trzeba również wspomnieć, że Ania dzień wcześniej tj. w sobotę 1 lutego startowała w Goteborgu w pucharze Europy kadetek (do 17 lat) i zajęła dobre 11.

miejsce, przegrywając o wejście do najlepszej „8” turnieju z Niemką Kim Treud-Gosser. Następnego dnia w tej samej hali odbył się puchar świata junierek (do 20 lat) w szpadzie kobiet. – Nasza zawodniczka, z dużym niedosytem z dnia poprzedniego, pokazała swoją wartość w kategorii wyższej. Ania od początku turnieju walczyła znakomicie. W fazie walk eliminacyjnych wygrała 5 z 6 walk i rozstawiona została z numerem 29. W walce o

medal Ania stoczyła kolejnych 6 walk pucharowych i wszystkie wygrała – relacjonuje Artur Fajkis, trener rybniczanki.

W walce o finał Ania Mroszczak nie znalazła sposobu na bardzo dobrze walczącą tego dnia Robertę Marzani z Włoch i przegrała 5:15. – Pomimo porażki nasza zawodniczka odniosła kolejny fantastyczny sukces międzynarodowy. W przyszłym tygodniu Ania wraz z innymi zawodnikami sekcji

Klasyfikacja generalna:

1. Anna Van Brummen - USA
2. Roberta Marzani - ITA
3. Anna Mroszczak - POL
3. Coraline Vitalis - FRA
5. Amanda Sirico - USA
6. Veronika Zuikova - EST
7. Nickol Tal - ISR
8. Paula Schmidl - AUT

weźmie udział w pucharze Europy w Krakowie. Będzie to ostatni sprawdzian rybniczanki przed mistrzostwami Europy, które w ostatnim tygodniu lutego odbywają się w Jerozolimie – dodaje na zakończenie Fajkis.

(pm)

■ **SPORT AMATORSKI** – Koszykówka

Druga runda

Koszykarze amatorzy, którzy rywalizują w Rybnickiej Amatorskiej Lidze Koszykówki rozpoczęli zmagania w drugiej rundzie. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy. W pierwszej, cztery ekipy, będą rywalizować o tytuł mistrzowski.

(pm)

II RUNDA. KOLEJKA 1.

Skok Ziemi Czerwionka – Leszczyny- Butimex Basket Rybnik

57:62 (22:14, 11:8, 10:15, 14:25)

Skok: Majewski 19, Wójcik 8, Gliński 7, Kasprzyk 7, Wodniok 6, Forajter 6, Konsek 4, Mączka 0, Handzilewicz 0.

Butimex: Kachel 16, Sokołowski 11, Sobala 10, Grzonka 10, Czkór 6, Kruk 4, Mrugański 4, Janik 1, Matecki 0, Bugla 0.

Remaag Markus Reinhold Rybnik – Na Rondzie Team Żory

88:80 (20:19, 21:20, 15:17, 32:24)

Remaag: Bednarek 26, Renner 20, Janiszewski 14, Kaczmarczyk 10, Napierała 9, Rainhold 9.

Na Rondzie: Sajdyk 21, Torebko 20, Binias 13, Franczuk 8, Szklarz 7, Góldyka 5, Siciński 4, Gliński 2, Pawłaszczuk 0.

Wciąż Bezimienni Monter – Gras Invest Rybnik

56:65 (10:22, 16:17, 11:14, 19:12)

Bazimienni: Kaczmarczyk 17, Nawrat 11, Blic 5, Motyka 5, Łodziński 4, Androsz 4, Badeński 4, Marciniak 4, Żelakiewicz 2.

Gras: M. Majewski 21, Chotuj 13, Winiarski 10, Prus 8, Molski 6, Redliński 4, P. Majewski 3, Ziegler 0, Kaczmarski 0.

TABELA Gr I

1. Remaag Markus Reinhold Rybnik	1	2
2. Na Rondzie Team Żory	1	1
3. Mojito Rybnik	0	0
4. Hawajskie Koszule Żory	0	0

TABELA Gr II

1. Gras Invest Rybnik	1	2
2. Butimex Basket Rybnik	1	2
3. Skok Ziemi Czerwionka Leszczyny	1	1
4. Wciąż Bezimienni Monter	1	1